Nr 278. Dnia 12 grudnia. Poniedziałek. Dnia 30 listopada (12 grudnia) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: śś. Aleksandra i Synezjusza.
Jutro: ś. Łucji Panny Męczenniczki.
Środa: ś. Spirydjona B. Wyznawcy.
Czwartek: ś. Ireneusza Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 2.
Zachód „ „ 3 „ 45.
Długość dnia godzin 7 minut 43.
Ubyło „ „ 9 „ 0

Piątek: ś. Euzebjusza Bisk. M. i Albiny.
Sobota: śś. Łazarza B. i Olimpji wdowy.
Niedziela: ś. Gracjana Biskupa.
Poniedziałek: ś. Faustyny wdowy.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w r. 1882 wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie i formacie.

Prenumerata wynosi:

W WARSZAWIE:

Rocznie	rs. 6	kop. —
Półrocznie	„ 3	„ —
Kwartalnie	„ 1	„ 50
Miesięcznie	„ —	„ 50

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:

Rocznie	rs. 9	kop. —
Półrocznie	„ 4	„ 50
Kwartalnie	„ 2	„ 25
Dwumiesięcznie	„ 1	„ 75
Miesięcznie	„ 1	„ —
Za granicę miesięcznie	„ 1	„ 20

Miło nam jest zapowiedzieć przy tej sposobności szanownym prenumeratorom na prowincji, że w celu dokładnego i szybkiego zadośćuczynienia żądaniom zwiększającej się coraz bardziej liczby czytelników, oraz dla usunięcia wszelkich z naszej winy wynikać mogących niedokładności, wzmacniamy z Nowym Rokiem siły naszej ekspedycji, i zaprowadzamy znacznie ulepszoną kontrolę przesyłki pocztowej.

Zapewniając więc ze swej strony o jaknajwiększej punktualności w przesyłce pocztowej, redakcja ma zaszczyt upraszać szanownych prenumeratorów o *wczesne* nadsyłanie zamówień z *dokładnem* i *wyraźnem* wypisaniem imienia i nazwiska, oraz *ostatniej tylko* stacji pocztowej, do której *Kurjer Warszawski* ma być wysyłany.

Żądania swe raczą szanowni prenumeratorowie adresować wprost:

Do redakcji „Kurjera Warszawskiego“ plac Teatralny nr 5.

Stali prenumeratorowie, którym z powodu odległości stacyj pocztowych z trudnością przychodzi szybkie uskutecznienie przesyłki pieniężnej na prenumeratę, raczą nas tylko listem otwartym zawiadomić wcześniej, że życzą sobie i nadal pozostać na liście naszych prenumeratorów.

Tym sposobem nie doznają przerwy w odbieraniu pisma naszego, a następnie przy przesyłaniu pieniędzy raczą tylko łaskawie nadmienić, że dołączona przesyłka stanowi uiszczenie się z należytości za prenumeratę poprzednio już listem otwartym zamówioną.

Tramwaje.

W tych dniach otrzymaliśmy z najlepszego źródła kilka nowych szczegółów o stanie rozwoju i budowie tramwajów, któremi dzielimy się skwapliwie z naszymi czytelnikami.

Najpierw więc słówko o stanie taboru i personelu tramwajów.

W chwili obecnej Towarzystwo tramwajów posiada w Warszawie 38 wagonów, a mianowicie 28 krytych kursujących po mieście i 10 letnich.

Wagony te mieszą się w remizie na Muranowie.

Nadto na stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej znajduje się w tej chwili jeszcze 7 wagonów przybyłych z Kopenhagi.

Wreszcie w drodze do Warszawy jest 25 wagonów letnich, które po przybyciu ulokowane zostaną w remizie na Mokotowie.

Oszklona ta remiza dopiero ostatnio została wykończoną i połączoną z szynami.

Koni Towarzystwo tramwajowe liczy na stacji 84.

Siłami temi obsługiwane są dwie obecnie otwarte linje.

Nadto w drodze do Warszawy znajduje się w chwili obecnej 39 koni.

Wszystkie te rumaki pochodzą z południowych gubernij Cesarstwa, a mianowicie ostatnia partja z Połtajewa, w gub. woroneżskiej.

Oprócz tego wkrótce sprowadzoną ma być z Węgier znaczniejsza partja koni.

Skład osobisty eksploatacji tramwajów jest wcale liczny; w chwili obecnej wynosi on 108 osób.

Na wagonach jeździ 60 osób, a mianowicie 30 woźniców i 30 konduktorów.

Kontrolerów siedmiu.

Stajennych liczą 10, w magazynach pracują 3 osoby, wreszcie trzy stanowią służbę czyszczenia wagonów.

Nadmienić trzeba, iż ta ostatnia służba odbywaną jest w nocy od godziny 9 wieczorem do 8 rano.

Służba drogowa, mająca za zadanie oczyszczanie szyn, utrzymanie ich w porządku i inne tym podobne czynności, składa się z 20 osób.

Wreszcie w biurze eksploatacji pracuje 5 urzędników.

Personel ten w miarę potrzeby będzie kompletowany i ostatecznie po przeprowadzeniu nowych linij liczyć ma 250 osób.

Na linji Powązki-Mokotów kursuje obecnie w dnie powszednie 12 wagonów, zaś w dnie świąteczne stosownie do pogody od 16 do 20.

Ruch tak jest zorganizowany, że w razie zwiększenia liczby wagonów idą one razem po dwa i po trzy nawet, stanowiąc jeden tak zwany „pociąg“.

W ogóle ruch na tej linji panuje nader ożywiony.

Za to nadzwyczaj słaby pulsuje ruch na linji plac Teatralny-Powązki, gdzie krążą 4 wagony.

Linja ta ma tę niedogodność, że jest zbyt krótką, a przedewszystkiem odciętą od całego systematu szyn wskutek tej okoliczności, że dla zbytniej ciasnoty ulicy Trębackiej nie można przeprowadzić tamtędy relsów do Krakowskiego Przedmieścia.

Z chwilą jednak, kiedy domy na ulicy Trębackiej zostaną zwalone—co nastąpi prawdopodobnie w maju roku przyszłego — przez Nowosenatorską i Trębacką przeprowadzone zostaną szyny do Krakowskiego-Przedmieścia.

W ten sposób cała linja uzyska pierwszorzędne znaczenie i niewątpliwie bardzo się ożywi.

Dodać należy, że przy dalszym rozroście tramwajów, zarząd ma zamiar wprowadzić także t. z. komunikację korespondencyjną, polegającą na możebności przenoszenia się za jednym i tym samym biletem z linji na linję, co również wpłynie korzystnie na ożywienie ruchu.

W roku przyszłym, stosownie do kontraktu z magistratem, Towarzystwo tramwajów przystąpi do budowy dwóch nowych linij.

Zbudowane więc zostaną: a) linja idąca z placu Teatralnego przez ulicę Senatorską, plac Bankowy, Przechodnią, Żelazną bramę, Grzybów i ulicę Twar-

Cyganerja warszawska

przez

Aleksandra Półkozica.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 276.)

§

Przy jednej z ulic w dzielnicy nadwiślańskiej, pomiędzy dwoma parkanami, z których jeden stanowił frontowy bok prostokąta opasującego mały ogródek dość zaniedbany, mogący jednak podczas lata służyć dla piwoszów okolicznych za gospodę pod gołem niebem; drugi zaś był tylko jedną z ram pustego placu, na którym szychty drzewa i szychty z śmieci walczyły z sobą o pierwszeństwo wielkości... pomiędzy temi dwoma parkanami stał przed laty czterdziestu z górą, domek drewniany, z którego dziś już nie pozostało i śladu.

Domek ten, ozdobiony facjatą, zastępującą pierwsze i ostatnie jego piętro, miał od frontu wejście przez sień przedzielającą go na dwie równe połowy, chociaż i tę sień także przedzielało w pośrodku forsztowanie z desek.

Nad drzwiami wchodowemi widniał już zdala napis czarnemi literami na tle pąsowem: „Różne trunki i zakąski.“

Z drugiej strony budynek ten, zwany zwykle w dzielnicy „domkiem pomiędzy parkanami,“ wyzierał na małe, zaśmiecone podwórko, z którego otwarty był widok na Wisłę.

Na podwórku, oprócz studni pierwotnego kształtu, opatrzonej kublem zawieszonym na łańcuchu okręcającym się dokoła ruchomego walca z korbą, umieszczonego poziomo po nad cembrzyną, stała już tylko szopa drewniana, licha, w której mieściły się i komórki na drzewo i kurnik dla drobiu i oborka na cztery krowy, opatrzona górą na skład paszy. Na górę tę wchodziło się a raczej wstępowało po schodach zewnętrznych, całkiem odkrytych, jak drabina, lecz szerokich i opatrzonych, acz z jednej tylko strony, kruchą, cienką i chwiejną poręczą.

Domek „między parkanami“ w każdej z dwóch połów swoich miał po dwie izby: większe frontowe i mniejsze stanowiące rodzaj alkierzy wiejskich, których okna wychodziły na wspomniane już podwórko.

Dwie izby leżące po lewej stronie sieni, licząc od frontu, przeznaczone były dla zwyczajnych a raczej pospolitych gości, którzy rekrutowali się z rozmaitych żywiołów, tak zwanej wówczas humorystycznie: „legji nadwiślańskiej“, składającej się z rybaków łowiących ryby na „podrywkę“, najczęściej z izbic starego drewnianego mostu, łączącego ulicę Bednarską z przeciwległem wybrzeżem Pragi; z piaskarzy i żwirowników, którzy te dwa materjały wydobywali z dna Wisły na krypy; z flisaków od tratew przystających tu niekiedy i wreszcie z rozmaitego rodzaju indywiduów, nie mających stale określonej profesji, pomiędzy któremi znajdowały się też niekiedy postacie, podejrzane o jakieś niesnaski, bądź z wydziałem śledczym przy zarządzie oberpolicmajstra, bądź z asesorami poprawczego sądu.

Ta połowa domku umeblowana była z prostotą iście spartańską, albowiem w pierwszej, wielkiej izbie, oprócz ławek sosnowych, pod ścianami i stolików z takiegoż drzewa, ustawionych przed niemi w pewnych odstępach — oraz bufetu, czy raczej „szynkwasu“, przedzielonego od reszty przestrzeni balustradą z drążków bejcowanych na kolor brudno-czerwony, nie było żadnej zgoła ozdoby.

Alkierz przyległy do tej izby szynkownej, do którego jednak wejść można było tylko przez drzwi za balustradą szynkwasu ukryte, był właściwie kuchnią, gdzie na dużym staroświeckim kominie nakrytym kapą, pryczyły się kiełbasy, kiszki, jajecznica i tym podobne przysmaki, przeznaczone dla zasobniejszych gości, rozumie się na obstalunek tylko.

Pod alkierzem znajdowała się także piwnica dość obszerna, na piwo, wódkę i rozmaite zapasy spożywcze, do której zstępowało się po stromych schodkach, pokrytych z wierzchu klapą drewnianą, stanowiącą część podłogi alkierza.

Popełniliśmy jednak omyłkę, mówiąc że ta połowa „domku między parkanami“ nie miała żadnej ozdoby... Owszem, posiadała ona klejnot prawdziwy w osobie gospodarującej tu naczelnie, cioci Salomei, którą goście tego przybytku zwali zazwyczaj ciocią Antabą, tylko.

Jejmość pani Salomea, mająca kiedyś podobno imię Ryfki Koleńskiej gdyż pochodziła z miasteczka Kolna w łomżyńskiem, nad pruską granicą, była niewiastą osobliwszą. Nie dla tego jednak, że jakaś choroba, czy może tylko przygoda bardzo dawna, zgięła jej postać tak iż, zwłaszcza siedząc za bufetem, z głową zadartą do góry, a nogami podkulonemi, przypominała istotnie nadane jej antaby przezwisko, lecz raczej z powodu, iż nie używając nigdy kredki ani szyfru, pamiętała jednak zawsze najdokładniej, ile który z mnogich jej gości, przez cały wieczór i część nocy, wypił kieliszków „szpagatu“, butelek piwa: „musku“ lub „sympleksu“ i lampek araku... rozpaczliwego gatunku!

Ale ciocia Salomea, czyli ciocia Antaba, odznaczała się i tem jeszcze, że sama będąc grubą, rudowłosą, starą i brzydką, miała jednak siostrzenicę smukłą, młodą i śliczną, której też, co prawda, pomimo starszeństwa lat i powagi tytułu, była najpokorniejszą służką.

Siostrzenica ta nazywała się krótko: Miramką tylko. Miramka, legalna właścicielka „domku między parkanami“, była przedmiotem podziwu, uwielbienia i rzeczby można rzec nawet wszystkich stałych gości zakładu prowadzonego przez ciocię Antabę.

Imponowała im ona nie tyle jaskrawym strojem,

dą do stacji towarowej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i b) linja prowadząca od ulicy Bielańskiej przez Leszno, Żelazną i Chłodną do rogatek wolskich.

Co do tej ostatniej linji, której kierunek podług pierwotnych zamierzeń miał być właśnie, jak oznaczono wyżej, zarząd tramwajów otrzymał ostatnio od p. prezydenta miasta Warszawy odezwę, z propozycją przedłużenia tejże linji i zmiany jej kierunku.

Mianowicie p. prezydent z powodu projektowanego przeniesienia targu Grzybowskiego na plac Wolski znajdujący się na końcu Leszna żądał przeprowadzenia linji nie przez ulice Żelazną i Chłodną, lecz do końca Leszna i przez Przyokopową do rogatek wolskich, a nadto przedłużenia linji za rogatkami, aż do granicy miasta.

Do ostatniego żądania zarząd tramwajów przychylił się w zupełności, pierwszego jednak uwzględnić nie jest w możności.

Nadto w roku przyszłym, jeśli tylko nic nie stanie na przeszkodzie, uskutecznionem zostanie połączenie placu Teatralnego z Krakowskiem-Przedmieściem przez ulicę Trębacką, jak już to objaśniliśmy wyżej.

Szczegółowe plany wszystkich tych linij zostały przygotowane w biurach zarządu tramwajów i przesłane do zatwierdzenia odnośnym władzom.

Żywo także obchodzi zarząd tramwajów kwestja wykupu od głównego rosyjskiego Towarzystwa dróg żelaznych dawnej linji kolei konnej.

Sprawa ta jednak pomimo usilnych starań i zabiegów zostaje ciągle w zawieszeniu.

Nie mówiąc już o wygórowanych żądaniach ze strony Towarzystwa, same pertraktacje prowadzone są przezeń z niezwykłą zmiennością tak, że wchodziły już one w różne dziwne fazy.

Ostatnio, naprzykład, zgubiono wszystkie odnoszące się do tej sprawy papiery tak, że trzeba było rzecz na nowo odrabiać...

Obecnie od kilku tygodni znów niema żadnej odpowiedzi.

Dotąd zresztą nie zostały zdecydowane, czy Towarzystwo belgijskie kupi lub też tylko wydzierżawi od Towarzystwa jego linję.

Zdaje się, że nastąpi ta ostatnia kombinacja, ponieważ Towarzystwo ma kontrakt do 1952 roku, a prawo wykupu linji za pięć lat służy nie miastu lecz skarbowi, który nie ma żadnego powodu z prawa tego korzystać.

Spółka belgijska chce więc wydzierżawić linję na 35 lat, t. j. do końca trwania swego kontraktu i płacić Towarzystwu rosyjskiemu po 10,000 rocznie; nadto zakupi ono oddzielnie zdatny do użytku tabor, konie i pomieszczenia.

Zdaje się, że na tę propozycję Towarzystwo powinno się wreszcie zgodzić, by zakończyć tę trochę zadługo trwającą epopeję...

Jedną z kwestyj bardziej „palących“, jest bezwątpienia dla tramwajów—kwestja... „śniegu“.

Smutny przykład, jaki mieliśmy sposobność widzieć przed kilku tygodniami, dał przecież zbawienną naukę zarządowi.

Pomyślano—i znaleziono lekarstwo, mające zażegnać złe.

Są to tak zwane „pługi śniegowe“, najnowszej konstrukcji sprowadzone z Wiednia w liczbie sześciu, które niewątpliwie oddadzą wielkie usługi przy odgarnianiu śniegu zasypującego szyny.

Nadto same żłobki szyn będą oczyszczane ręcznie specjalnemi narzędziami, jakie i obecnie są używane.

Zaradzi to zupełnie mitrędze.

—×—

Proces Guiteau.

(*Sprawozdanie oryginalne „Kurjera warszawskiego“.*)

Nowy-Jork d. 14 listopada 1881 r.

II.

Guiteau oświadczył prezydującemu, iż ma zamiar w dniu następnym odczytać obronę swoją, na co mu odpowiedziano, że przy obecnym stanie rozpraw nie może być o tem mowy, gdy zaś prokurator także się temu sprzeciwił, podsądny odrzekł głośno:

— Ja wiem co czynię! Znam swoje obowiązki i spodziewam się, że pan masz o własnych także pojęcie. Muszę odczytać obronę, bo mieć ona będzie wpływ na opinję publiczną.

Prezydujący. Teraz na to nie zezwolę.

Obwiniony znów usiadł, wręczywszy pismo przygotowane jednemu z reporterów, który chciał się z niem oddalić, ale Scoville zatrzymał go i prawie gwałtem odebrał.

Oburzony Guiteau zrywa się i oświadcza:

— Sam jestem adwokatem i bez cudzej pomocy mogę się bronić.

Aby go uspokoić włożono mu kajdany i wyprowadzono ze sali.

Ponieważ do liczby 12 brakło jeszcze 7 przysięgłych, przeto prezydujący polecił utworzenie listy, złożonej z 75 kandydatów, poczem postanowiono posiedzenie odbywać od 10 do 3 godziny z przerwą trzygodzinną.

Sprawozdawca nasz przysyła tekst pisma, które chciał odczytać Guiteau; dla braku miejsca podajemy go tylko w streszczeniu, zachowując bez zmiany ustępy charakterystyczne.

„Oskarżony jestem o zabicie niejakiego Garfielda. Większej niedorzeczności nigdy nie słyszałem... człowiek ten umarł skutkiem złej kuracji. Uczciwy, był nader lichym politykiem a jako prezydent narażał rzeczpospolitę na wielkie niebezpieczeństwo, a co gorsza, już naraził, zły robiąc użytek ze swojego patronatu.

„Ja zatem i Bóg postanowiliśmy usunąć go. To posłannictwo mnie przypadło w udziele. Nigdybym się nie podjął tego zadania, gdyby o mnie chodziło. Dla czego miałbym weń strzelać? wszak nigdy mi złego nic nie uczynił, owszem... spodziewałem się otrzymać od niego ważny urząd. Uważałem go zawsze za mego politycznego i osobistego przyjaciela.

„Obowiązek jednak względem Boga i ludu amerykańskiego przezwyciężył moje uczucia i dla tego usiłowałem go usunąć. Dziś ja, patrjota, jęczę za to w kajdanach, bo miałem odwagę i natchnienie dopomódz wielkiemu stronnictwu politycznemu! Zrobiłem to jedynie w tym celu, aby naród uchronić od klęski niszczącej.

„Nie utrzymuję, że wojna była nieunikniona, ale stanowczo twierdzę, iż gorycz w republikańskiej partji z każdą godziną wzrastała i że nie minęłoby kilku lat, a spadłby na ojczyznę przelew krwi bratniej.

„Po katastrofie tygodniami całemi umysł i serce narodu koncentrowały się w chorym człowieku „Białego domu“. Wreszcie zabrała go śmierć i naród cały stał się jednym przybytkiem żałoby. Wobec tego faktu zamilkła nienawiść, bić przestały serca, skończyło się rozdwojenie!

„Dziś widzę, że amerykańska prasa, lecz nie... że cały naród nie pojął mnie. Zaślepieni! lżą i upokarzają mnie! Smutny to wypadek, lecz Opatrzność i czas usuną chaos w opinjach, a ja, z wytrwałością zniosę pociski niektórych dzienników i pogardą zapłacę skierowane przeciw mnie zarzuty.

„Przyjdzie chwila, w której zamiast „Guiteau morderca“, pisać będą „Guiteau patrjota“.

„Odwołuję się do organów Stalwartów, do liberalnej prasy i do całego narodu o wymiar sprawiedliwości. Wzywam partję republikańską, aby mi dała pomoc. Liczę na stalwartów, a jako jeden z nich, dumny jestem z tego tytułu.

„Wreszcie odwołuję się do prezydenta. Bez mojego natchnienia byłby on zerem politycznem... bezsilnym, bez znaczenia! W jesieni podczas wyborów, byłem zawsze z nim razem. Tak on, jak i reszta naszej partji wiedzą dobrze, ileśmy mieli pracy, aby się utrzymać.

„Gdyby jenerał Hancock milczał i nie poruszał kwestji taryfy, gdyby ogłoszenie listu Morsey'a tydzień jeszcze wstrzymano, Hancock byłby wybrany.

„Przyczyną jeszcze, dla której Bóg polecił mi usunąć Garfielda, nie kogo innego, jest wola Jego, abym rozpowszechnił dzieło moje p. t. „Prawda.“

„Przeszło stu świadków powołała sama prokuratorja. Po większej części nie znam ich wcale. Polegam jednak na sprawiedliwości sądu, którego głównem zadaniem powinno być rozstrzygnięciem kwestji: kto strzelał: Bóg, czy ja? On przyjmie z pewnością na siebie winę i nie cofnie się do końca; Bóg nie pozwoli mnie, którego zobowiązał, pokrzywdzić.“

W dalszym ciągu pisze Guiteau o swojem dziele; następnie wymienia, kto w jego rodzinie cierpiał na umysł, wspomina o pożyciu małżeńskiem, opisuje pobyt w więzieniu, nakoniec odwołuje się raz jeszcze do tych, którym do uzyskania stanowisk dopomógł i do ogółu, o dostarczenie mu pieniędzy na obronę.

Posiedzenie 15 listopada.

Od chwili otwarcia sali ogromny tłok publiczności, pomiędzy którémi płeć piękna już jest liczniej reprezentowaną. Porządek panuje niezakłócony. Z przygotowanej listy prezydujący przywołuje kolejno kandydatów na przysięgłych.

Prokurator i adwokaci w wyborze są dziś trudniejsi. Kandydaci radzi z obowiązku niemiłego się wykręcić, umyślnie udzielają takich odpowiedzi na pytania sądu, aby ich uznano za niekwalifikujących się. Oblicza odrzuconych promienieją radością.

To samolubstwo nie powinno nikogo dziwić. Godność przysięgłego pociąga wiele przykrości za sobą. Aż do ukończenia procesu nie wolno im czytać gazet, ani wychodzić na miasto. O sprawie z nikim nie mogą rozmawiać i wogóle zdala się powinni trzymać od ludzi. Własne interesa dozwala im się załatwiać tylko wobec delegata policji. Słowem władza przepisuje szereg klauzul, mających na celu rękojmię niezależności zdania.

Od wczoraj wybranych pięciu sędziów trzymano pod kluczem w „National Hotel“; kto pragnął z nimi się widzieć, musiał na to uzyskać pozwolenie władzy, za poprzedniem

---

jaki nosiła zwykle, odświeżając go coraz jakimś nowym, oryginalnym a fantastycznym pomysłem; nie tyle także blaskiem swoich wielkich, czarnych jak sadze, a namiętnych jak piekło oczu, z których w chwili gniewu lub wzruszenia sypały się iskry ogniste; nie tyle nawet miłosierdziem nad chorymi i ubogimi biedakami w tej dzielnicy, którym i leki i pociechę i pomoc pieniężną z hojnego serca i z hojnej dłoni dawała, ile raczej stanowczością charakteru i odwagą, posuniętą do zuchwalstwa. Nadewszystko zaś odznaczała się ona wpływem przeważnym, rzecby można magicznym, jaki wywierała na wszystkich, a któremu ulegali, jakby urzeczeni, nawet ajenci pana Dobronogiego, ba! i sam dozorca cyrkułowy, ilekroć zwiedzał z urzędu, zwłaszcza wieczorami późnemi ten zakład odosobniony, w którym spodziewał się może ująć jakichś rzezimieszków, śledzonych po spełnieniu kradzieży świeżo zameldowanej w wydziale, lub co najmniej, przeszkodzić grze hazardownej w karty pomiędzy zwykłemi gośćmi. Jednak ku honorowi cioci Antaby i jej siostrzenicy Miramki, przedstawiciele przestępstw i wykroczeń tego rodzaju bardzo już chyba rzadko zjawiali się w „domku między parkanami“.

Jeżeli jednak lewa (licząc od frontu) połowa tego domku była tylko prostą szynkownią nadwiślańską, prawa natomiast, przytykająca do wspomnianego już ogródka, urządzoną była całkiem inaczej.

W tej połowie domu gospodarzyła już wyłącznie sama tylko Miramka.

Jakkolwiek rozkład mieszkania był takiż sam zupełnie jak po stronie lewej, tu jednakże obiedwie izby urządzone i umeblowane były tak, iż zasługiwały już poniekąd na nazwę „pokojów“, niezbyt wprawdzie wykwintnego lokalu. W większym z nich dwa okna frontowe wychodziły na ulicę, trzecie zaś w szczycie wyglądało na ogródek. Wszystkie te okna przystrojone były kwiatami w doniczkach, pielęgnowanemi troskliwie, a miały one nawet, oprócz grubych okiennic, zamykanych wewnątrz na żelazne sztaby, jeszcze i rolety ciemne, które od blasku słońca i od ciekawych spojrzeń przechodniów zabezpieczały należycie.

Pokój ten miał wprawdzie drzwi podwójne nawet—od sieni, przy frontowem wejściu, lecz drzwi te, zapewne z powodu zbyt bliskiego sąsiedztwa z przeciwnemi drzwiami z sieni do szynkowni, były już zwykle od południa zamykane na rygiel. Więc też wieczorem i sama Miramka i wszyscy do niej przybywający goście wchodzili do tej połowy domu przez drzwi od podwórka, opatrzone małym ganeczkiem, lub też przez drugie, które alkierz przez sionkę z kuchnią leżącą naprzeciw i z podwórzem zarówno łączyły.

Tym sposobem Miramka mogła zawsze, niewidziana przez szynkownianych gości, komunikować się i z kuchnią, z piwnicą i z samą nawet ciocią Antabą, za szynkwasem siedzącą; goście zaś do niej przybywający, mając oddzielne przez podwórko wejście, przez żadnego z bywalców szynkowni spostrzeżonymi być nie mogli.

Dla ścisłości opisu dodać tu jeszcze wypada, że personel „domku między parkanami“ uzupełniała służąca Pełta, nie wiadomo istotnie do jakiej religji lub narodowości należąca, gdyż była niemową, od urodzenia podobno, do żadnego kościoła nie chodziła nigdy, i do bóżnicy także — co jednak nie przeszkadzało jej wcale doić krowy, dozorować nad mleczywem, drobiem i nad ogródkiem; obsługiwać gorliwie Miramkę i jej gości — a w razie potrzeby, gotować i smażyć, bądź obiady, bądź porcjowe potrawy, na wspomnianym już kominie.

Pełta, a raczej Pełtusia, jak ją tu zwykle zdrobniale nazywano, rozumiała wprawdzie gdy do niej mówiono po polsku—widocznie jednak daleko lepiej i nierównie łatwiej pojmowała każde polecenie, jakie jej Miramka dawała najczęściej w języku obcym, dziwnego brzmienia, którego nikt ani z gości samej gosposi, ani z bywalców w zakładzie cioci Antaby nie rozumiał—a nawet i sama ciocia podobno. Sam tylko przewoźnik Walek, który niegdyś, będąc jeszcze flisakiem, pływał po Wiśle, od Krakowa do Gdańska—a który jeszcze dawniej... przebył czas jakiś za Karpatami—utrzymywał, że niemowa Pełtusia musi chyba aż ztamtąd pochodzić, tak samo jak i jej pani, Miramka, — bo—powiadał już ciszej—oglądając się ostrożnie, czy go czasem ciocia Antaba lub sama gospodyni, nie podsłucha,—„słysiałem jak takim cieńkiem świergotem, jakiem gada do Pełtusi Miramka, rozmawiali ze sobą cygany po węgierskiej stronie.

Że obserwacje Walka, co do Miramki przynajmniej mogły być trafne, świadczyła o tem sama już powierzchowność młodej właścicielki „domku pomiędzy parkanami.“ Miramka bowiem, oprócz wspomnionych już oczu czarnych, świetnego blasku, miała jeszcze i żółtawą cerę indjanki — a krucze jej włosy, rozpuszczone zwykle na plecach z pod czerwonej aksamitnej przepaski, która im na skronie i na czoło zachodzić nie pozwalała, miały odcień granatowy i suchy a właściwy włosom kobiet tej pięknej, choć dziś już znacznie wynaturzonej rasy. Zgrabny, orli nosek, nad ustami, jak krew czerwonemi, ponad którémi ciemniał jakiś puszek delikatny... rozdymał się, jak chrapy arabskiej źrebicy, w chwilach uniesienia lub gniewu.

Dodawszy do tego figurkę zręczną, gors rozwinięty silnie, drobne ręce i nóżki, oraz zwinność i wdzięk ruchów młodej kotki, wypadnie, że Miramka, cyganka, jak utrzymywał Walek, czy żydówka przechrzczona, jak mniemali inni, była w każdym razie śliczną i bardzo powabną dziewczyną, której krew dwudziestoletnia płynęła w żyłach gorąca jak lawa, a burzliwa jak wody Dunajca, gdy zbiegają na dół korytem zacieśnionem przez skały.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

udowodnieniem konieczności widzenia się, które nastąpić może tylko wobec policji.

Znaleźli się przecież pomiędzy kandydatami tacy, którzy bądźcobądź dobijali się tego zaszczytu. Ztąd nieraz powstawały wybuchy wesołości pomiędzy publicznością. Z pomiędzy przywołanych kandydatów, pierwszych dwudziestu odrzucono, gdyż okazało się, że mieli już uprzedzenie co do podsądnego.

Odpowiedzi ich brzmiały:

— Jestem przekonany, że warjat.

— Musi wisieć.

— Powinien umrzeć.

Opinje te witano śmiechem i oklaskami, a policja miała wiele trudu w utrzymaniu porządku.

Przez cały ten czas podsądny rozmawiał po cichu z bratem i był o wiele spokojniejszy niż dnia poprzedniego.

Z grona kandydatów czterech się utrzymało·

Michel Seehan, irlandczyk.

Samuel Hobbes, robotnik.

G. W. Gates, maszynista.

Ralp Wormay. murzyn.

Razem wybrano dotąd dziewięciu, pozostało więc jeszcze trzech; ponieważ zaś lista 75 kandydatów już wyczerpana, postanowiono zatem nową uformować.

Sekretarz Blaine, jako świadek przeciw podsądnemu, otrzymał wezwanie do sądu.

O godzinie 12 minut 20 posiedzenie odroczono.

L. H. Pern.

Katastrofa wiedeńska.

O straszliwej tej katastrofie zajmującej dotąd umysły całej Europy, otrzymujemy od naszego korespondenta pod datą 10-go b. m. co następuje:

*

Telegrafem donosiłem wam o każdym szczególe strasznej katastrofy, ofiarą której padła przedwczoraj wieczorem stolica monarchji...

Przerażenia, smutku, żałoby i rozpaczy, mieszkańców pięknego miasta, żadna depesza streścić, żadne, choćby najbieglejsze pióro, skreślić nie zdoła...

Cios to okropny, niezapamiętany, niezapomniany...

Tysiącem „żywych pochodni“ zapłonął *Ringtheater*.

Niewzdrygajcie się,—nie posądzajcie o przesadę—bo wobec majestatu śmierci, z czystem sumieniem kreślę cyfrę 1,000 ofiar... tysiąca poległych — bez bitwy.

Zpośród zgliszcz i dymiącego rumowiska wydobyto dotąd około 400 ciał ludzkich; powiadam tylko 400, bo któż zdoła obliczyć pojedyncze istoty w jednej zbitej masie zwęglonych szkieletów...

Mas takich kilkanaście, nie licząc tych, które z zawalonych części galeryj i schodów runęły wewnątrz pogorzeliska i tam stlały, stopniały... zniknęły bez śladu...

Ciał mających jeszcze postać ludzką, a lubo zmienionych do niepoznania, wystawionych jednakże na widok publiczny w celu „rozpoznania ich i stwierdzenia tożsamości osoby“ przez tłumy ludu, oblegającego szpital główny i wojskowy szpital garnizonowy, tłumy wyjące z bólu i rozpaczy... ciał takich naliczono dotąd przeszło 300.

Jako „nieodszukanych“ dotąd, a więc prawdopodobnie nieodszukalnych już nigdy, bo spalonych żywcem na węgiel, zgłoszono do tej chwili, t. j. w 36 godzin od wybuchu pożaru: 986.

Ciąg dalszy tych zgłoszeń trwa nieustannie i Bóg chyba sam wie, na jakiej zakończy się liczbie, gdyż na samą czwartą galerję wydała kasa 620 biletów wstępu, a z galerji — jak już z pewnością wiadomo, nikt się nie uratował...

Żywcem uratowano ztamtąd wszystkiego pięć osób, mocno poranionych i okaleczałych.

Około 200 osób, które cudem prawie dostały się przez ciemne wschody, korytarze i krużganki na balkon „*loggie*“, ocalało!

Straż ogniowa i publiczność łapały skaczących z balkonu i okien pierwszego i drugiego piętra w płachty ratunkowe, w ramiona nawet i o cudzie! żaden prawie z ratujących się tym sposobem nie poniósł ciężkiego uszkodzenia na ciele...

Nie pytajcie jednakże o stan umysłu tych, których nazwałem szczęśliwymi; wielu z nich, widząc się już w bezpieczeństwie, chciało siłą wracać znów do otchłani żarów, popiołów i dymu, by ztamtąd dźwignąć „drogich“, z którymi ich walka o życie— niestety na wieki rozdzieliła...

Krew się ścina w żyłach, gdy o tem pomyślę— byłem też bowiem w tem piekle szukając zwłok przyjaciela Maurycego Spielmana, krakowianina, doktora medycyny... niestety! napróżno.

Teraz stwierdzono już z matematyczną pewnością, że przyczyną pożaru był gaz ulatniający się z otwartego kurka i nagromadzony pod sufitem. Za przeskoczeniem iskry elektrycznej, zapalającej zwykle płomienie świateł u góry sceny, nastąpił wybuch, a tuż potem ogień ogarnął dekoracje, kulisy, przedarłszy się zaś przez kurtynę, dostał się do wnętrza sali i w jednej chwili zajął wszystko, co tylko palną przedstawiało materję. Wśród płomieni i duszącego dymu nie mogli już robotnicy dotrzeć do maszynerji, celem zapuszczenia kurtyny żelaznej; za to któryś z nich zamknął gazometr— światła wszystkie i wszędzie pogasły,— a niepodobieństwo orjentowania się wśród ciemności— tłok i popłoch, kłębienie się jednych nad drugimi, zabarykadowanie ciałami wszyskich przejść i wszystkich drzwi— spowodowały tę straszną w rocznikach teatralnych katastrofę.

Sygnałów elektrycznych do zaalarmowania straży pożarnej *nie użyto*. Dlaczego? niewiadomo. Takowa przybyła dopiero na wezwanie policji i z bardzo niedostatecznemi przyborami ratunkowemi; niemniej przeto ofiarność w niesieniu ratunku, z pogardą własnego życia, a to nietylko ze strony strażaków i ajentów policyjnych, ale także ze strony wyższych i najwyższych urzędników cywilnych i wojskowych zasługuje na wszelki hołd rzeczywisty.

Cisza głęboka, jaka zapanowała nagle we wszystkich miejscach amfiteatru, dała powód do mylnego mniemania, że wszyscy obecni w teatrze w czasie wybuchu pożaru wyratowali się!

Wskutek tego zajęło się wszystko co żyło gaszeniem ognia, a dopiero *po upływie pół godziny* pomyślano, na wniosek prokuratora państwowego hr. Lamezana, o osobistem przekonaniu się, co się też dzieje na korytarzach i wschodach po prawej i lewej stronie, prowadzących na galerje...

Zapóźno!

Miejsca, do których wśród duszącego dymu i straszliwego trupów wyziewu dotarto, były zawalone stosami zwłok niespalonych, ale *uduszonych* ofiar; a w liczbie tychże drgały jeszcze niektóre resztkami życia...

W ciągu nocy wyniesiono z galeryj 169, a następnego dnia około 150 całych ciał i kilkanaście koszów szkieletów i członków ludzkich...

W tej chwili, godzina 6-ta wieczorem, przynoszą mi spóźnione popołudniowe wydanie doskonale poinformowanego dziennika *N. W. Tagblatt*, z którego dowiaduję się że liczba reklamowanych w policji a „nieodszukanych“ dotąd osób, doszła cyfry 1369.

Pogrzeb wszystkich ciał razem miał się odbyć jutro, w niedzielę; na żądanie jednakże rodzin, poszukujących swoich przepadłych pokrewnych, będzie odłożony do poniedziałku; takowy urządzony zostanie kosztem gminy miasta Wiednia.

W radzie miejskiej nie zgodzono się jeszcze na to, ażali smutna uroczystość ma się odbyć ostentacyjnie z wyprowadzeniem ze szpitalów na cmentarz wszystkich ciał naraz (czego domaga się większość w chęci oddania czci i hołdu niewinnym ofiarom), czyli też pontyfikalnie na samym cmentarzu, jednakże po sprowadzeniu tamże zwłok w nocy. Uchwała w tym względzie zostanie powziętą dopiero jutro przed południem. Potąd stanęło na tem, że zwłoki spoczną w jednej wspólnej mogile, na której będzie wzniesione mauzoleum z nazwiskami wszystkich nieodszukanych osób, o których można przypuścić, że znalazły śmierć w płomieniach.

Do tej fatalnej kategorji należy z rodaków naszych, poseł Pęgowski z żoną, którego pamięć, na wniosek prezydenta, uczciła dziś Izba przez powstanie z miejsc i kondolencję wszystkich parlamentarnych klubów, złożoną kołu polskiemu.

Cześć pamięci wszystkich ofiar, a zarazem wyrazy współczucia dla całego miasta, złożyła izba jednomyślnie przez usta Smolki, Sucha i Riegera; również za jednomyślną wszystkich stronnictw uchwałą i z podpisem wszystkich członków całej izby zostala dziś wniesioną interpelacja do rządu: „jaką drogą i jakiemi środkami zamyśla zapobiedz na przyszłość powtórzeniu się takiej katastrofy, jak ostatnia w „Ringteatrze“, którą opłakuje cała monarchja i nad którą współczuje cały cywilizowany świat?

Hr. Taaffe zdał *proprio motu* sprawę z przebiegu pożarnego wypadku, wyliczając środki zaradcze, jakie rząd *na razie* w drodze administracyjnej wprowadzić zamyśla.

Na wsparcia rodzin po pogorzelcach zaasygnowała izba *jednomyślnie* 50,000 złr. tymczasowo. Składki w mieście, na prowincji i z zagranicy sypią się jak z rogu obfitości. Ogólna cyfra datków wynosi już w tej chwili blisko 300,000 złr.

Opinja publiczna domaga się zaprzestania widowisk i zamknięcia wszystkich teatrów (z wyjątkiem opery nadwornej), pokąd takowe nie będą przebudowane i urządzone w ten sposób, by zapobiedz skutecznie wszelkim pożarnym katastrofom.

W dzień pogrzebu będą wszystkie teatra zamknięte, poczem rozpoczną się przedstawienia dobroczynne na korzyść pogorzelców.

Szp.

*

Oto znów echa z dzienników.

*

Cesarz Franciszek Józef, który bawi w Gödöllö, odbiera co chwila wiadomości z miejsca katastrofy. Doświadczony tylona krzyżami monarcha jest w stanie wielkiego rozdrażnienia. Każdy nowy szczegół wstrząsa nim całym. Monarcha zalewa się łzami i woła nieustannie: „Mój Wiedeń, mój drogi, nieszczęśliwy Wiedeń“...

*

Składki na nieszczęśliwe ofiary katastrofy płyną nader hojnie. Cesarz przysłał natychmiast 10,000 złr. rada państwa zezwoliła kredyt 50.000 złr. giełda złożyła 31.000 złr., *Union generale* 100.000 franków *Länderbank* 15,000 złr. Bontoux z żoną 15.000 franków, Rotszyld 10,000 złr., ks. Trubeckoj autor wystawionego w tych dniach w Wiedniu baletu 5.000 zlr. Spodziewaną jest jeszcze ofiara rady miejskiej w ostatniej chwili zaś z funduszów rozszerzenia miasta (*Erweiterungsfond*) wyasygnowano 20,000 złr.

*

O przyczynach pożaru rozmaite krążyły wieści. Podawaliśmy wersje te kolejno w telegramach. W ostatniej chwili na podstawie urzędowego śledztwa głoszą, iż powodem katastrofy było zatlenie się dekoracji przy zapaleniu płomieni gazowych u góry za pomocą prądu elektrycznego. Gaz zakręcono celem uniknienia wybuchu (chce to mieć instrukcja policyjna) zapomniano wszakże, iż lampy bezpieczeństwa nie płoną... W popłochu zapomniano uwiadomić policję i straż i tem tłómaczyć należy późniejsze jej przybycie. Od chwili ukazania się płomieni do pierwszego alarmu straży upłynęło sześć długich minut, które setki żywotów kosztowały...

*

W chwili wybuchu ognia kilku spokojniejszych usiłowało podobno powstrzymać publiczność od samobójczego ciśnienia się ku wyjściom. Tłum jednak pchał się naprzód dzikim ruchem; kto upadał, ginął, inni przeszli po nim. Matka prowadziła za rękę swoją szesnastoletnią córkę. Nagle na chwilę opuściła jej dłoń... Napływająca fala ludzi porwała biedactwo w inną stronę tak silnie, iż wątła nie mogąc się utrzymać zwaliła się na ziemię... Rozdeptano ją w tej samej chwili..

*

Plac pod teatrem w chwili pożaru przedstawiał widok nigdzie dotąd nie spotykany... U góry z balkonów i loggij wychylający się z strasznym rozdzierającym serce krzykiem starcy, kobiety i dzieci, u dołu tysiące w nieustannej krzątaninie, rozpychane przez straż lub tytaniczną siłą w tej chwili obdarzone jednostki, szukające swoich ukochanych. Tu ranni, tam mdlejący, owdzie na barkach istota ludzka całkowicie ogniem strawiona tam zaś strażak niesiony przez swych towarzyszy. Postacie te czarne, pokrwawione, z obłąkanym na poły wzrokiem jakby z piekła wyszłe — obok aktorów i aktorek umalowanych teatralną farbą, w trykotach i różnobarwnych kostjumach. Na wzniesieniu zaś pod bramą poważny duchowny, sz. arcybiskup wiedeński, kojący zrozpaczonych i wskazujący na niebo jako jedyne źródło ulgi i pociechy w bolesnej katastrofie....

*

Najstraszniejszy widok przedstawić się miał prokuratorowi państwa Lamezanowi i kilku towarzyszącym mu strażakom, którzy dotarli aż do wierzchołka sali. Im wyżej szli, tem smutniejsze okropnych scen ślady. Stąpali po trupach stoczonych na pół płomieniami, po pojedyńczych częściach ciała ludzkiego. Fatalna woń spalenizny, żar i dym mąciły im zmysły. Nareszcie u drzwi czwartej galerji zobaczyli potworny, rażący, nie dający się żadnem piórem opisać obraz. Oto stos trupów olbrzymi pomięszanych z sobą w największym nieładzie... Ani jednego żywego! Zwłoki mężczyzn tak silnie, nierozerwalnie prawie były z sobą splecione, iż przypuszczać potrzeba, że nieszczęśliwe ofiary staczały między sobą zaciętą walkę, usiłując przebojem wydostać się z natłoku. Widziano tu młode pary martwe już a w objęciu, matki które jeszcze po śmierci tuliły do łona swoje dzieci... Jakież sceny poprzedziły ich zgon?...

*

Jeden z naocznych świadków, uratowanych szczęśliwie z pożaru, opowiada w następujący sposób szczegóły wypadku: „Miałem właśnie zamiar udać się na moje miejsce w pierwszym rzędzie krzeseł na czwartej galerji, kiedy buchnął na mnie kłąb dymu. Cofnąłem się ku drzwiom, za mną pośpieszył cały tłum widzów, wtem gasną światła w sali i na wschodach. Okropny krzyk rozdziera powietrze,— w ciemności słychać tylko lamentujące głosy rozpaczy, dławione gryzącym oczy i płuca dymem. Nie wiemy, którędy uciekać, po omacku posuwamy się naprzód... ten i ów potyka się po drodze i upada pod nogi cudze... tratujemy ciała ludzkie, a ciśniemy się ku wyjściu. Wrzask piekielny, nie do opisania... Dostajemy się wreszcie na wschody... dym coraz nieznośniejszy... można oszaleć z rozpaczy i przestrachu!!. siły nikną, kolana się uginają, dreszcz przebiega całe ciało. Ze wszech stron cisną i potrącają. Bóg jeden wie tylko ilu w tłumie zostało zduszonych, pogruchotanych, stratowanych na śmierć.. Nagle owiewa nas inny prąd powietrza,— oddychamy wolniej dostajemy się do jakichś drzwi, wybija-

my je w oka mgnieniu, światło się ukazuje i... jesteśmy Bogu dzięki na dużym balkonie,— uratowani"!..

*

Zajęcie powszechne obudza smutny los adwokata Girag z żoną i profesora Löw również z małżonką będącego w teatrze. Na zaproszenie pierwszych, drudzy umyślnie przybyli z prowincji do teatru! Wszystko czworo zginęli... Dotkliwą stratę opłakują pp. Jacobowie pochodzący ze Lwowa. Pani J. kuzynka dra Hönigsmana, wysłała dwoje wnucząt do teatru, chcąc im sprawić przyjemność w dniu urodzin... Biedactwo zginęło!

*

O strasznej igrasz e losu opowiada następujący epizod: Dwie siostry dostały się przed samym wybuchem pożaru na trzecią galerję, ale ponieważ im miejsca nie wydały się dosyć wygodne, więc jedna zeszła na dół do kasy, by zmienić bilety, a druga została. W chwili, gdy miała powracać rozległ się okrzyk: gore! Tłum uciekających wypchnął ją na ulicę, gdy w tym samym czasie siostra jej na trzeciej galerji dusiła się już wśród dymu i płomieni...

*

Opowiadają o jakiejś biednej matce, która dostała pomięszania zmysłów z rozpaczy na wiadomość o pożarze. W teatrze znajdował się jej synek, który... ocalał prawie cudem, ale zamiast wrócić jaknajśpieszniej do domu, by uspokoić rodziców, przypatrywał się do późnej nocy pożarowi z ulicy. Matka w obawie o życie dziecka jedynego zwarjowała.

*

Przy wyskakiwaniu znów z balkonu na rozciągnięte płótna, mężczyzna jakiś w zamięszaniu pochwycił stojącą obok kobietę, będąc przekonanym, iż ratuje swoją własną żonę w objęciu. Na bruku przekonał się, że ta, której uratował życie, jest mu obcą i nieznajomą. Żona została w płonącym gmachu...

*

Było też sporo objawów bohaterstwa ze strony straży i prywatnych ludzi. Odznaczyli się prokurator naczelny państwa Lamezan, komisarz policji Rebaczek, aktor Lindau, kilku inżenierów i policjantów. Lamezan wyszedł z ognia dotkliwie oparzony.

*

Według przypuszczalnych obliczeń znajdować się mogło w chwili katastrofy około 1500 osób na przedstawieniu. W parkiecie zajętych było 303 krzeseł, w 43 lożach około 172, zatem na galerjach zmieścić się mogło przeszło 1200. Dotychczasowe dane pozwalają utrzymywać, że połowa widzów śmierć znalazła w płomieniach.

*

Wielkie nieszczęścia mają język kosmopolityczny, przemawiają do wszystkich narodów, do całego ogółu ludzkiego jednako zrozumiale i znajdują odpowiedź we wszystkich sercach, w których tylko nie wygasła iskierka uczuć humanitarnych.

Pożar *Ringtheatru* wiedeńskiego i okropny los tylu ofiar, które płomień śmiertelnym uściskiem, albo zadławiły kłęby dymu, wstrząsnął opinją publiczną całej Europy i obudził najżywsze współczucie wszędzie, gdzie tylko dobległo echo tej strasznej katastrofy.

Stolica Austrji, leżąca na jednym z najważniejszych węzłów linij komunikacyjnych, na najludniejszej drodze przez cywilizowaną Europę, jest jednem z najwięcej znanych, a dla wielu względów, najsympatyczniejszych miast głównych.

Nic dziwnego, że wypadek tak bolesny zainteresował miljony jego *znajomych*, którzy z rozmaitych przyczyn mile pobytu w nim zachowali wspomnienie.

„Biedni wiedeńczycy!" — te dwa słowa rozbrzmiewają dziś we wszystkich cywilizowanych językach, jako objaw pożałowania i współczucia, a najrzewniej odbija się ich echo w siostrzanych prowincjach monarchji austro-węgierskiej.

Biedni wiedeńczycy! — posyłamy i my wam słowa żalu i ubolewania nad okropną klęską, która dotknęła wasz gród, ciężką żałobą okryty.

Konkurs na opis miasta Torunia.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, z prośbą o powtórzenie we wszystkich dziennikach polskich sprawie oświaty życzliwych, że ostateczny termin dla oddania prac konkursowych na dzieło „Opis miasta Torunia", naznaczono na dzień 1 sierpnia 1882 r. Odnośne rękopisy winny być przesłane komisji konkursowej na ręce Adama br. Sierakowskiego w Waplewie pod Starymtargiem (nazwa pruska Altmark) najpóźniej dnia 1-go stycznia 1882.

Komisja wręczy 500 marek autorowi tej pracy, którą za najlepszą uzna.

Rękopis pozostanie własnością autora, jeśli się ten zobowiąże pracę swoją w przeciągu trzech miesięcy własnym kosztem wydrukować i odpowiednią zobowiązania złoży kaucję lub inną jaką da pewność.

W razie przeciwnym własność rękopisu przejdzie na ręce Towarzystwa naukowego toruńskiego, a autor dostanie bezpłatnie 25 odbitek w razie wydrukowania jego pracy nakładem Towarzystwa.

„Opis miasta Torunia" winien zawierać krótko i przystępnie napisany ustęp o założeniu i historji Torunia z uwzględnieniem miejscowych podań i legend, sposobu życia i zarobkowania mieszczan toruńskich za czasów polskich i dziejów miejskich cechów.

Nie należy przytem pominąć opisu życia flisaków, ale przedstawić je w żywych barwach.

Dalej wypada opisać wszelkie piękniejsze kościoły, ciekawe budynki i zbiory toruńskie, odżywić przy tych opisach odnośne wspomnienia dziejowe, słowem niczego nie pominąć, coby w szerszem kole czytającej publiczności mogło spopularyzować ten opis Torunia.

Wreszcie żąda się od autora, aby przy końcu swej pracy podał wszystkie polskie instytucje w Toruniu dzisiaj istniejące wraz z historją ich powstania i ocenieniem ich obecnej doniosłości.

Przewodniczący Tow. nauk. toruńskiego
Ignacy Łyskowski z Mileszewa.

— Na 8-ej kolumnie dzisiejszego *Kurjera* znajduje się tabelka 3-go dnia ciągnienia 137-ej loterji klasycznej 5-tej klasy, z dnia 10-go grudnia.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Etaty na utrzymanie policji w Petersburgu i Moskwie na rok przyszły mają być znacznie powiększone; w pierwszem z tych miast o 400,000 a w drugiem o 100,000 rs.

= Z powodu ustanowienia nowych etatów polowych, rezerwowych i zapasowych wojsk piechoty, kawalerji, artylerji i inżenierji, oraz zmiany organizacji wojsk rezerwowych i miejscowych, ogólna liczba żołnierzy utrzymywanych w czasie pokoju zmniejszyła się o 65,343 ludzi.

= W sferach rządowych powzięto zamiar założenia szkoły cukrowarstwa w jednej z gubernij, gdzie przemysł cukrowniczy najwyżej jest rozwinięty; szkoła cukrowarstwa ma mieć szeroki program z uwagi na to, że przysposabianie odpowiednio uzdolnionych pracowników w tym fachu stanowi jedną z najpilniejszych potrzeb krajowego przemysłu cukrowniczego.

= Departament lekarski ministerstwa spraw wewnętrznych, mając sobie przedstawiony testament zmarłego niedawno w Piotrkowie lekarza Walentego Kaczorowskiego, który przekazał do wydawania corocznie sumy rs. 600 tytułem nagrody za najlepsze rozprawy, napisane na temata wybrane przez warszawskie Towarzystwo lekarskie z dziedziny literatury polskiej lub z dziedziny nauk przyrodzonych, zaopinjował, że warszawskie Towarzystwo lekarskie może przyjąć powyższy legat tylko z tem zastrzeżeniem, iżby nagrody wydawane były jedynie za rozprawy z dziedziny polskiej literatury medycznej lub też z dziedziny nauk przyrodzonych, w zastosowaniu ich do medycyny lub hygieny; o takiej swojej opinji departament zawiadamia spadkobierców dra Kaczorowskiego i osoby interesowane, wzywając je do złożenia deklaracji i uwag w terminie czteromiesięcznym, zanim kwestja zapisu przedstawioną zostanie do ostatecznej decyzji komitetu ministrów.

= P. oberpolicmajster warszawski, jenerał-major orszaku Jego Cesarskiej Mości Buturlin, w dniu dzisiejszym wyjechał na piętnastodniowy urlop do Petersburga; zastępować go będzie w obowiązkach jenerał-major Polenow.

= Służba policyjna otrzymała polecenie udzielania wszelkiej możliwej pomocy delegatom do spisu jednodniowego, który już obecnie swoje rewiry obchodzić zaczynają dla objaśnienia się i przygotowania dokładnych materjałów na daną chwilę.

= Zwyczajem lat poprzednich, i w roku bieżącym, z powodu nastąpienia pory zimowej i panującej drożyzny, zbierane będą, niezależnie od Towarzystwa dobroczynności, ofiary przez policję na zakupienie drzewa hurtowo. Drzewo to będzie rozdawane w cyrkułach policyjnych bezpłatnie rodzinom biednym, bez różnicy wyznania. Oprócz tego urządzone zostaną na czas mrozów lokale, w których biedni ludzie zziębnięci będą się mogli ogrzewać, a nawet w razie braku schronienia pozostawać na nocleg. Składki przyjmuje urzędnik dyżurny przy p. oberpolicmajstrze za kwitami z księgi sznurowej.

= Kilkakrotnie już dzienniki nasze podnosiły myśl zniesienia targu na Starem-Mieście. Projekt ten nie napotykał niby w zasadzie przeciwników, ale nie mógł też przejść w sferę rzeczywistości z powodu trudności, jakie napotykano przy wynalezieniu na ten cel odpowiedniej miejscowości. Projekt, z jakim obecnie wystąpiła spółka przedsiębiorców krajowych do władz Towarzystwa dobroczynności, aby urządzić targ na placach będących jego własnością, położonych przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej, będzie zapewnie szczęśliwszym. Projektodawcy zamierzają tu urządzić targ kryty, czyniący zadość warunkom hygienicznym i wygody. Dotąd niewiadomo, co władza miejska wypowie w sprawie wspomnianego targu.

= Na sobotniem posiedzeniu wydziału lekarskiego Uniwersytetu warszawskiego zatwierdzeni zostali w stopniu lekarzy pp. Feilchenfeld Aleksander, Jakowski Marjan, Kamocki Walenty i Puterman Jakób; z czterech nowozatwierdzonych lekarzy p. Kamocki ukończył studja *cum eximia laude*.

= W dniu 8-ym grudnia r. b. odbył się w szkole czteroklasowej przy ulicy Pięknej doroczny egzamin w obecności p. inspektora szkół m. Warszawy i delegowanych ze strony magistratu i urzędu starszych. Nagrody otrzymali: z klasy wstępnej—Leski Jan, Milewski Władysław, Lipiński Józef, Krajewski Michał; z klasy pierwszej — Godlewski Piotr, Chojnacki Stanisław, Nadstawny Władysław; z klasy drugiej — Bielecki Józef Boruta Henryk, Sietnicki Leon; z klasy trzeciej—Banasikowski Stanisław, Wiórkowski Ludwik, Kowalczewski Adam; z klasy czwartej—Krzemiński Franciszek, Zieliński Edmund i Gaczyński Aleksander. Świadectwa z ukończonych czterech klas otrzymali: Bielecki Wiktor, Wasitkowski Wiktor, Gaczyński Aleksander, Gembarski Stefan, Gecel Stanisław, Górczyński Józef, Dudziński Jan, Jeliński Franciszek, Zieliński Edmund, Krzemiński Franciszek, Krauze Konstanty, Kobylański Stanisław, Krupowicz Konstanty, Mikucki Florjan, Osiak Władysław, Trachman Herman, Szczęsny Józef, Szymanowski Stefan i Płomiński Mateusz. Wczoraj zaś odbył się akt uroczysty w szkole rzemieślniczo-niedzielnej, czteroklasowej przy ulicy Jezuickiej, w obecności inspektora szkół m. Warszawy i delegowanych osób z magistratu. Nagrody w książkach otrzymali: z klasy wstępnej — Optułowicz Karol, Tyflewski Juljan, Laskowski Stanisław i Małachowski Seweryn; z klasy pierwszej—Smoleński Jan, Rogowski Leonard i Fedotow Leontij; z klasy drugiej—Wolkow Jan, Assendy Karol, Grudziński Klemens i Ołdakowski Józef; z klasy trzeciej—Skorupski Stefan; z klasy czwartej — Łącki Włodzimierz, Popławski Józef, Kaczorowski Marceli. Listy pochwalne otrzymało 40 uczniów. Patenty z ukończonych całkowicie nauk otrzymali: Gołaszewski Stanisław, Kaczorowski Marceli, Kołaczkowski Roman, Kopczyński Bolesław, Korzeniewski Walenty, Kucharski Jan, Łącki Włodzimierz, Pawełczyk Stanisław, Popławski Józef, Starzyński Klemens, Smirkow Mateusz, Tokarski Tomasz, Wasiński Jan, Zajączkowski Henryk.

= *Przegląd katolicki* donosi o następujących zmianach w archidjecezji warszawskiej: ks. Franciszek Ruszkiewicz, regens seminarjum metropolitalnego św. Jana mianowany sędzią surrogatem konsystorza jeneralnego; ks. Franciszek Gozdowski, pełniący obowiązki sekretarza konsystorza jeneralnego, zatwierdzonym został przez władze rządowe w zajmowanej posadzie. Alumni seminarjum metropolitalnego, którzy w tym roku ukończyli swe studja i otrzymali święcenia kapłańskie, przeznaczeni zostali: ks. Walenty Nowakowski na wikarjusza parafji Grodzisk; ks. Klemens Ostrowski na wikarjusza parafji Grabów, w dekanacie łęczyckim; ks. Ożarek Franciszek na wikarjusza parafji Skierniewice; ks. Maciej Montwił na wikarjusza parafji Łęczyca; ks. Cezar Wyszyński na wikarjusza parafji Praga. W dniu 4 tym września J. Eks. ks. biskup Popiel udzielił święceń kapłańskich alumnom seminarjum metropolitalnego, będącym w akademii duchownej w Petersburgu: Władysławowi Szcześniakowi, Adamowi Mazurkowi, Euzebjuszowi Brzeziewiczowi. Przeniesieni zostali: ks. Józef Szczucki, wikarjusz parafji św. Trójcy na Solcu, na wik. par. Narodzenia N. M. Panny w Warszawie; Ks. Marceli Sikorski, w. p. św. Barbary, na wikarjusza kolegjaty łowickiej; ks. Andrzej Retke, wik. archikatedralny, na wik. par. św. Krzyża; ks. Józef Dębnicki, wik. par. św. Krzyża, na wik. kościoła metropolitalnego św. Jana; ks. Antoni Gniazdowski, wik. kościoła archikatedralnego, na nauczyciela panien Instytutu Maryjskiego; ks. Roman Rembieliński, archiwista konsystorza jen., na wikarjusza kościoła metropolitalnego z pozostawieniem w zajmowanych dotąd obowiązkach; ks. Ksawery Budyta, wik. koś. metropolitalnego, na wik. par. św. Aleksandra; ks. Ludwik Czajewicz, kan. hon., na wik. koś. archikat.; ks. Mieczysław Łapaciński, wik. par. Kłodawa, na wik. par. św. Barbary; ks. Karol Szmidel, wik. par. P. Marji, na wik. par. św. Antoniego; ks. Andrzej Łepkowski, wik. par. św. Antoniego na wik. par. Panny Marji; ks. Romuald Jankowski, wik. par. Wola, na wik. koś. św. Ducha; ks. Bronisław Cichurus, wik. par. Wiskitki, na wik. par.

Wola; ks. Kazimierz Hill, kapelan zakładu Matek Miłosierdzia, na kapelana Dzieciątka Jezus; ks. Leopold Urbanowicz, wik. par. Narodzenia N. M. Panny, uwolniony na własne żądanie do klasztoru ks. karmelitów w Oborach, djec. płockiej; ks. Feliks Michałowski, wik. par. św. Aleksandra, przeniósł się do djecezji łucko-żytomirskiej; ks. Ponikowski, nauczyciel panien Instytutu Maryjskiego, uwolniony na własne żądanie wstąpił do ks. kamedułów krakowskich. Zmarł ks. Andrzej Watrowski, ze zgromadzenia ks. pijarów, wik. kościoła Panny Marji Łaskawej.

= Wskutek uczynionej przez nas odezwy o ofiarowanie lokalu dla czwartej już kasy pożyczkowej zgłosił się w dniu wczorajszym do redakcji, p. Konstanty Kordanowski, właściciel domu nr 36 przy ul. Leszno, z oświadczeniem odstąpienia na ten cel bezpłatnie dwóch pokoi parterowych.

= Komitet Resursy obywatelskiej, wybrany na rok przyszły, w ten sposób się ukonstytuował: dyrektor— p. Karol Temler, asesor 1-szy — p. Stanisław Pfeiffer, asesor drugi — p. Franciszek Łapiński, zarządzający gospodarstwem—p. Józef Bauerfeind, zarządzający zabawami — p. Michał Jasiński, kasjer—p. Ludwik Norblin, kontroler — p. Alfons Sokolnicki, sekretarz — p. Zygmunt Twarowski, bibljotekarz— p. Józef Sporny.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: koncert p. Dengremonta, „Dom do sprzedania“, „Marta“ (akt pierwszy) i „Divertissement“; wtorek: „Duch wojewody“; środa: „Świat ludów“ (występ p. Hoffmanowej); czwartek: „Pan Twardowski“; piątek: „Kumoszki windsorskie“; sobota: „Gwarkowie“; niedziela: „Biedni“ (występ p. Hoffmanowej, przedstawienie popołudniowe); „Kopciuszek“ (przedstawienie wieczorne).

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Rozwiedźmy się“ (występ p. Hoffmanowej); wtorek: „Pan i pani“, „Złoty cielec“, „Livia Quintilla“ i „Indjana i Charlemagne“; środa: „Doktor Robin“, „Marcowy kawaler“, „Ciężka próba“ i „Biała kamelja“; czwartek: „Nasi najserdeczniejsi“; piątek: „Sidła“, „Livia Quintilla“, „Złoty cielec“ i „Pomyłka“; sobota: „Sztuka przypodobania się“ i „Z rozpaczy“; niedziela: „Wielkie bractwo“.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Grube ryby“ i „Bęben“; wtorek: „Bęben“ i „Grube ryby“; środa: „Ożenić się nie mogę“, „U cioteni“ i „Bęben“; czwartek: „Żony uczonych“, „Wyspa Tulipatan“ i „Lischen i Fritzchen“; piątek: „Ofiara“ (po raz pierwszy), „Bęben“ i „Kula u nogi“; sobota: „Wyspa Tulipatan“, „Ofiara“ i „Bęben“; niedziela: „Czartowska ława“.

* Wczoraj na scenie teatru wielkiego w „Kopciuszku“ wystąpił basso-buffo Ciampi.

Na znanym śpiewaku znać już nieubłaganą dłoń czasu...

* Dziś w teatrze iwelkim drugi koncert Maurycego Dengemont.

* Dziś w „Rozwiedźmy się“ występ Antoniny Hoffmanowej.

* Żołkowski w „Złotym cielcu“ zbiera entuzjastyczne oklaski.

Publiczność nie może nacieszyć się tym znakomitym typem, który świeżością, oryginalnością pomysłu i mistrzowstwem wykonania świadczy raz jeszcze o zwycięztwie siły twórczej genjalnego artysty nad latami płynącemi jednakowo dla wszystkich śmiertelnych.

Ile Żołkowski ma lat wieku? mniejsza o to... ma tyle, na ile talent jego wygląda, a talent okazał się w ostatniej roli równie młodym i energicznym jak dawniej.

Ale stosowniej będzie przypomnieć wobec tej niewyczerpanej siły twórczej, ile lat Żołkowski na scenie naszej pracuje.

Otóż w lipcu 1882 roku przypada pięćdziesięcioletnia rocznica od pierwszego wystąpienia dzisiejszego ulubieńca publiczności... w chórach!

Tak w chórach... dawniej tak zaczynano i nikomu to nie ubliżało—szło się wolniej, ale można było zajść, jeżeli nie zawsze tak daleko jak Żołkowski, to przynajmniej do pewnych artystycznych celów.

Żołkowskiemu dane było dojść wyżej!

Pięćdziesięcioletnia wędrówka po krainie sztuki nie znużyła go wcale, przekonywa nas o tem ostatnia jego kreacja.

Czołem przed taką niespożytą żywotnością!

* We czwartek i w piątek wystąpi na scenie amatorskiej teatru Dobroczynności Ant. Hoffmanowa, jako kasztelanowa w „Dwóch bliznach“ Fredry.

Artystka jak najchętniej podjęła się złożyć ofiarę swego pięknego talentu na ołtarzu jałmużniczym dla biednych, zastrzegła sobie tylko, by połowa dochodu z drugiego przedstawienia, mającego się odbyć w piątek, oddaną została na *wpisy dla biednych uczniów.*

Szlachetny cel i udział p. Hoffmanowej w obu widowiskach amatorskich pociągnie zapewne liczną publiczność, która znajdzie sposobność spełnienia dobrego uczynku i poznania krakowskiej artystki w jednej z najlepszych ról jej bogatego repertoaru.

Oprócz „Dwóch blizn“ i części muzycznej, powtórzoną zostanie komedja M. Gawalewicza: „*Hannibal ante portas*, czyli: Świdrzykowska jedzie!“

„Balladyna“ i „Lilla Weneda“ pojawić się mają na zakończeniu w ramach żywych obrazów.

Bilety na te zajmujące widowiska, które *nie wejdą* w szereg przedstawień abonamentowych, zamawiać można od jutra w kasie teatralnej Towarzystwa Dobroczynności.

* Przypominamy, iż przypadające na dzisiaj przedstawienie amatorskie w teatrze dobroczynności dla abonentów (lit. B.) odłożone zostało z powodu pogrzebu ś. p. Aleksandra Preyssa, prezesa ogólnej administracji Towarzystwa, do dnia jutrzejszego.

* Pani Dowiakowska koncertowała z wielkiem powodzeniem w Moskwie z Sarasatem.

Primadonna nasza zyskała wielki oklask tamtejszej publiczności i powtarzała na żądanie swoje numera.

Jestto zaszczytny sukces w ognisku artystycznem, gdzie publiczność przyzwyczajona jest do samych gwiazd i znakomitości.

* W przyszłym środowym koncercie Towarzystwa muzycznego wystąpi uczennica Liszta i Marka, p. Anna Konopacka.

Z powodu licznych żądań powtórzoną będzie scena z „Orfeusza“, która na ostatnim koncercie tak silne zrobiła wrażenie.

= Alarm.

Jak *Kur. por.* donosi, wczoraj rozeszła się nagle w teatrze rozmaitości woń dymu...

Pod wrażeniem katastrofy wiedeńskiej zostająca publiczność zaniepokoiła się wielce...

Niebawem przekonano się, że *dym przedostał się szczelinami z piekarni cukierniczej* p. Janowskiego, przytykającej do garderoby teatru rozmaitości...

Piekarnia w teatrze—zaiste coś nie do pojęcia...

Wobec alarmu tego, nauczeni groźnym wypadkiem wiedeńskim, poczuwamy się do obowiązku domagać się w tej chwili:

1) zaopatrzenia wszystkich drzwi w napisy i trzymania ich otworem przez cały ciąg przedstawień;

2) urządzenia zapewniającego otwieranie drzwi na zewnątrz;

3) ustawienia lamp olejnych w kurytarzach (co już podobno nastąpiło);

4) zaopatrzenia schodów w poręcze;

5) urządzenia przejścia środkiem przez krzesła parterowe (i wyjścia pod amfiteatrem w teatrze wielkim);

6) wykluczenia rur kauczukowych służących do oświetlenia gazowego;

7) zapasu pochodni i lamp olejnych;

8) zwiększenia rezerwoarów wody;

9) urządzenia kurtyny żelaznej;

10) użycia do obsługi gazowej wykwalifikowanych osób, dodania silniejszego posterunku straży i perjodycznych komisyj kontrolujących zarządzone środki.

Domagamy się tego w imię bezpieczeństwa publicznego.

= Odczyt.

W nadchodzącą środę, to jest 14 grudnia, o godzinie 6-ej wieczorem w sali resursy kupieckiej p. Antoni Slosarski mieć będzie odczyt p. t. „Oddychanie u roślin i zwierząt“.

Treść wykładu jest następująca:

„Pojęcia ogólne—tożsamość oddychania u zwierząt i roślin—oddychanie roślin i zwierząt, nieposiadających krwi i przyrządów oddychania—rola krwi przy oddychaniu—oddychanie zwierząt, opatrzonych organami oddychania—ważniejsze formy organów oddychania—ogólna ich budowa i działanie“.

Wykład będzie objaśniony za pomocą rysunków, modeli, obrazów niknących i doświadczeń.

Publiczność jest proszoną o zaopatrzenie się w lornetki.

= Pogrzeb.

Dziś o godzinie 11-ej przed południem odbyło się w kościele Najśw. Panny Maryi na Lesznie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandra Preyssa.

Tłumy zapełniały całą świątynię, w pośrodku której na wyniosłym katafalku stała trumna okryta żałobnemi wieńcami od Towarzystwa dobroczynności, Towarzystwa kredytowego i t. d.

Mnóstwo osób z różnych sfer Warszawy zgromadziło się dla oddania ostatniej posługi filantropowi, dobremu koledze i członkowi pracy i rzadkich przymiotów serca.

Towarzystwo dobroczynności traci jednego ze swych najczynniejszych i najgorliwszych członków który od lat czterdziestu zajmował się jego sprawami.

Kondukt pogrzebowy skupił przedstawicieli rozmaitych instytucyj, licznych przyjaciół, znajomych, kolegów zmarłego, który z szczerym żalem odprowadził zwłoki na miejsce dobrze zasłużonego spoczynku.

Cześć pamięci pracowitego człowieka i zasłużonego filantropa!...

= Cenne dokumenty.

W redakcji naszej są do odebrania odszukane w papierach familijnych dowody służby wojskowej z czasów Rzeczypospolitej i Kięstwa warszawskiego:

majora *Grzymały*,
kapitana *Szymońskiego*,
„ *Sińskiego* Kazimierza,
porucznika *Rusieckiego* Walentego,
żołnierza *Siennickiego* Wincentego,
„ *Godziewicza* Tomasza.

Chcący odebrać którykolwiek z tych dokumentów winni mieć pewną legitymację.

Inne pisma prosimy o powtórzenie tej wiadomości.

= Epidemje.

Stan sanitarny miasta jest niestety coraz gorszy...

Choroby epidemiczne, trapiąc Warszawę, ukazują się teraz w lepiej utrzymanych częściach miasta.

Wczoraj w domu nr 4 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście zachorowało razem na ospę pięcioro dzieci...

Szkarlatyna ukazała się na Nowym-Świecie.

= Emancypacja.

Kobiety nasze emancypują się nielada!

Do całego szeregu różnych zajęć, którym poczęły się poświęcać kobiety na równi z mężczyznami, przybywa jeszcze jedno...

W zeszłą niedzielę, około piątej po południu, szła przez Saski ogród od Żabiej ku Marszałkowskiej służąca.

Spieszyło jej się, bo interes był pilny, kroczyła więc prędko.

Gdy mijała duże drzewo stojące w alei, z ławki podniosły się dwie kobiety i poczęły iść za nią krok w krok.

Służąca przyśpiesza krokiu, kobiety robią to samo.

Zbliżają się do oranżerji, kobiety wciąż idą...

Służąca przestraszona zwraca się nagle i wymija owe nieproszone towarzyszki.

— A to ci szczwana!—odezwie się jedna...

Równocześnie z za oranżerji wybiegają dwie drugie kobiety i chcą się rzucić na służącą, lecz tej udaje się szczęśliwie uciec na ulicę.

Tego nam jeszcze brakowało!...

= Zuchwała kradzież.

Niezmiernie zuchwałej kradzieży dopuścili się dzisiejszej nocy nieznani dotąd złodzieje w cerkwi zwanej „archierejską przy soborze prawosławnym.

Z wieczora jeszcze dobywszy się do piwnicy czekali tam ukryci do nocy.

Wyłamawszy drzwi oddzielające część mieszkalną gmachu od dziedzińca cerkiewnego dostali się do cerkwi zkąd zabrali dwa krzyże srebrne, kadzielnicę dwa kielichy, trybularz, trzy wianki srebrne zerwano z obrazów i gotówką ze skarbony około 80 rs.

O godzinie 5-ej rano rzezimieszkowie chcieli wyjść bramą od Miodowej ulicy, tu jednak żona odźwiernego biorąc ich za śpiewaków cerkiewnych nie chciała im otworzyć bramy.

Strapieni tem złodzieje wrócili na podwórze, zkąd przez mur dostali się do sąsiedniego domu.

Pod murem uronili kawałek odłamanej od lichtarza podstawy.

Wszystkie poszlaki naprowadzają na domysł, że kradzież spełnioną została przez ludzi obznajmionych dokładnie z miejscowością.

Policja od rana czynnie zakrzątnęła się około odszukania winnych.

= Samobójstwo.

Chaim G., lat 20 liczący, odebrał sobie życie przez powieszenie.

Zamiar swój samobójczy doprowadził on do skutku w mieszkaniu przy ulicy Muranowskiej pod nr 41.

Środki ratunku okazały się bezskuteczne.

= Wypadek kolejowy.

W dniu wczorajszym na stacji Kowal drogi żelaznej bydgoskiej, włościanin gminy Smiłowice, Wojciech Kusjak, 48 lat mający, przechodząc niepostrzeżenie w stanie pijanym przez stację, dostał się między wagony w ruchu będące, bufory których zgruchotały mu ramię lewe i część pleców.

Po udzieleniu pierwszej pomocy na stacji, Kusjaka w stanie niebezpiecznym odwieziono do szpitala.

= Wypadki.

* Wczoraj wszczęła się bójka na ulicy Bagno pod nr. 4.

Pobili się Adam M. z Maciejem F.

Pierwszy uderzeniem pięścią w twarz drugiego zadał mu ciężką i niebezpieczną ranę.

* Na Twardej Konstanty B. przysiadł na przejeżdzający wóz, a obsunąwszy się upadł pod koła, które mu przeszły przez bok wielce go uszkadzając.

* W bramie domu nr. 1 przy ulicy Rymarskiej znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej.

Odesłano je do domu podrzutków.

* Onegdaj, około południa, w domu pod nr 26 przy ulicy Świętojerskiej, w poprzecznej piętrowej oficynie, zapaliła się na poddaszu belka od komina, a od niej pułap.

Z pomocą pośpieszył oddział pierwszy nalewkowski i ogień ugasił w pół godziny, po wyrąbaniu części belki, pułapu i podłogi.

Wczoraj, około południa, w domu pod nr 18 przy ulicy Żórawiej, w jednem z mieszkań w oficynie zapaliła się belka.

Topornicy oddziału trzeciego, nowoświeckiego, po wyrąbaniu części belki, ogień stłumili.

Dziś, około godziny szóstej rano, w domu nr 4 przy ulicy Ogrodowej, w piwnicy zapaliły się będące na składzie wióry, a od nich zajęły się schody.

Ogień ugasili topornicy i kominiarze oddziału czwartego mirowskiego.

* Kradzieże.

Oprócz wielu pomniejszych kradzieży spełnionych przez rzezimieszków warszawskich w ciągu ostatnich kilku dni, ukradziono:

W składzie zegarków L. Tatzmanna przy ulicy Marszałkowskiej pod nr. 19. zegarków sztuk 45.

Przy ulicy Zgoda pod nr. 17 u ks. G. z mieszkania 2500 rs.

W alejach Jerozolimskich pod nr. 65 z mieszkania E. S. pościel i ubrania.

— W dniu dzisiejszym, jako w piątym ciągnienia 5 klasy 137 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły na następujące numera: nr 16,115 wygrał rs. 4000 u kolektora Seweryna Nelkena w Warszawie; nr 3210 rs. 2000 u kolektora Arona Grinfelda w Łęczycy; nr 21,820 rs. 2000 u kolektora Ejbeszyca w Warszawie; nr 5,767 rs. 1000 u kolektora Herszka Gintzberga w Międzyrzecu; nr 13,4?0 rs. 1000 u kolektora Urysohna w Szczuczynie; nr 18,516 u kolektorki Silbersteinowej w Warszawie; nra: 952, 1,603, 2,365, 3,115, 9,168, 9,227, 9,556, 11,827, 12,981, 16,790, 18,651 i 18,883 po rs. 400.

Dzisiejszy numer składa się z 16 stronnic „Kurjera" i arkusza dodatku.

Nekrologja.

† Dnia 13 b. m., t. j. we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Seweryna **Zdzitowieckiego,** byłego dyrektora instytutu gos. wiejsk. i leśn. w Marymoncie, odprawioną zostanie żałobna wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej** zrana, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —31509—

† Jutro, we wtorek, dnia 13 grudnia, o godzinie **11-tej** zrana, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Gorczyckiego,** obywatela ziemskiego, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które obecne w Warszawie dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —31549—

† We wtorek, jako w dzień imienin ś. p. Łucji **Luboradzkiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy jej, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **8-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i życzliwych. —31560—

† We wtorek, dnia 13 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Zielińskich **Koziebrodzkiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —31490—

† W dniu 13 b. m., we wtorek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Rożeckich **Juszczyk,** odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne, na które w ciężkim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —31530—

† We środę, dnia 14 grudnia, jako w dzień imienin ś. p. Leokadji Ludomiły z Librów **Gardowskiej,** odbędzie się wotywa, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim, z konduktem, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i przyjaciół. —31199—

† W dniu 14 b. m., w nadchodzącą środę, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się msza św. żałobna za spokój duszy nieodżałowanej pamięci ś. p. Franciszka **Korwin Szymanowskiego,** w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie. —31446—

† Ś. p. Zuzanna **Wnorowska,** przeżywszy lat 23, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 10 grudnia r. b. Stroskani rodzice, brat i siostra zapraszają życzliwych na żałobne nabożeństwo w d. 13 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —31545—

† Ś. p. Teresa z Marchockich **Pieńkowska,** obywatelka, w wieku lat 70, wdowa po b. marszałku szlachty gubernji grodzieńskiej, w dniu 11 grudnia przeniosła się do wieczności. W smutku pozostały brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 13 b. m., we wtorek, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające i na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —31580—

† Ś. p. Marja z Jaskulskich **Święcicka,** wdowa po b. oficerze b. wojsk polskich, oddała Bogu ducha w dniu 10 grudnia r. b. Pogrążone w ciężkim smutku dzieci zapraszają na żałobne nabożeństwo w kościele Panny Marji na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, w dniu 13 b. m., we wtorek, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —31532—

† Ś. p. Jan **Boniecki,** opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 34, przeniósł się do wieczności w dniu 10 grudnia r. b. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 14 b. m., we środę, o godzinie **10 i pół** zrana, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o gogzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —31593—

† Ś. p. Ludwika z Jugerów 1-go ślubu **Gollman,** 2-go **Schreder,** 3-go **Gillert,** obywatelka miasta Warszawy, w dniu 11 grudnia r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 68. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, dnia 13 grudnia, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, na które pozostali synowie, córka i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych. —31548—

† Ponieważ mylnie ogłoszono w pismach, że zwłoki ś. p. mego brata Ludwika **Kolnarskiego** przeniesione być mają do grobu familijnego w dniu 13 b. m., przeto zmuszony jestem podać do wiadomości, że dzień tego przeniesionia nie został jeszcze oznaczony. —31514—

— B. p. Józef **Apte,** były kupiec, zakończył życie, przeżywszy lat 87. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz starozakonnych odbędzie się dnia 13 b. m, o godzinie **1-ej** po południu, z domu nr 5, przy ulicy Dzikiej. —31550—

Telegramy własne
Kurjera Warszawskiego.

Petersburg 12 go grudnia.

W sprawie jenerała Mrowińskiego rozprawy sądowe zostały już ukończone.

Wczorajsze posiedzenie sądowe przy otwartych drzwiach rozpoczęło się o godzinie trzeciej po południu.

Prezydujący odczytał zapytania stawione przysięgłym; pytania te zawierają się w pięciu punktach z poddziałami.

Zarówno prokurator, jak i obrońcy stron żądali zmiany w pytaniach.

Obrońca Passower prosił o dodanie zapytania, czy podsądni uznawali potrzebę przedsiębrania nadzwyczajnych środków.

Żądania tego sąd nie uwzględnił.

Mowa prezydującego rozpoczęła się o 5 ej.

O godzinie 8-ej pytania doręczone zostały przysięgłym, którzy wychodzą dla narad.

O godzinie 10½ przysięgli ogłaszają werdykt w połowie zapytań uznający winę podsądnych, z okolicznościami łagodzącemi.

Prokurator i obrońcy robią uwagi nad werdyktem.

Podsądni proszą o przedstawienie wyroku do łaski Monarchy.

O godzinie 1 minut 20 sąd ogłasza wyrok skazujący podsądnych na pozbawienie wszelkich szczególnych praw i przywilejów i zesłanie do gubernji archangielskiej, z zakazem wydalania się przez trzy lata z miejsca zesłania.

Po uprawomocnieniu wyroku sąd postanawia przedstawić go do decyzji Najjaśniejszego Pana, a podsądnych natychmiast osadzić w areszcie domowym.

Posiedzenie sądu zamknięte zostało o trzy kwadranse na drugą.

Petersburg 12-go grudnia.

Praw. wiestnik zamieszcza opis uroczystości orderu św. Jerzego.

Na obiedzie, w którym uczestniczyło 450 osób, Najjaśniejszy Pan wzniósł toast za zdrowie Cesarza Wilhelma, jako najstarszego kawalera orderu i wszystkich ozdobionych jego oznakami.

Petersburg 12-go grudnia.

Wiadomość o mianowaniu sekretarza stanu Nabokowa prezesem departamentu spraw cywilnych i wyznań w radzie państwa potwierdza się.

Na miejsce sekretarza stanu Nabokowa ma wejść senator Kowalewskij.

Petersburg 12-go grudnia.

Pogłoski o utworzeniu nowego ministerstwa policji cichną.

Według gazety *Nowoje wremja,* wicedyrektorem departamentu policji państwowej mianowany został były prokurator Żukow.

Petersburg 12-go grudnia.

Nowoje Wremja donosi, że były gubernator moskiewski, jenerał Durnowo, zostanie jenerał-gubernatorem w Odessie na miejsce Dondukowa-Korsakowa, który zajmie stanowisko głównego naczelnika zarządu na Kaukazie.

Petersburg 12-go grudnia.

Według wiadomości dziennikarskich, w sferach wojskowych krąży wieść o bliskiem zmniejszeniu armji o 90,000 ludzi.

Paryż 12-go grudnia.

Chaudordy mianowany został posłem przy dworze petersburskim.

Lwów 12-go grudnia.

Wczoraj zmarł tu arcybiskup obrządku ormiańsko-łacińskiego, powszechnie poważany ks. Romaszkan.

Morderców rodziny Korkesa odkryto.

Wiedeń 12-go grudnia.

Komisja policyjna delegowana *ad hoc* wykryła już powód katastrofy.

Okazało się (patrz moją korespondencję), iż przy zapalaniu płomieni gazowych za pomocą elektryczności zajęła się jedna z dekoracyj głównych (Soffiten).

Czterech ludzi ze straży ogniowej przeznaczonych do czuwania w teatrze straciło przytomność.

Kurtyny żelaznej nie zapuszczono, pięciu rezerwoarów u sufitu napełnionych wodą, wystarczających na zalanie teatru, nie użyto.

Zamknięcie gazu (zresztą przepisane) wobec niezapalonych lamp bezpieczeństwa i zamkniętych drzwi (*Noththüren*) zwiększyło katastrofę.

Nadto nie sygnalizowano pożaru aparatem telegraficznym tak, iż straż zapóźno przybyć musiała i na nic się nie zdały jej bohaterskie wysiłki.

Zamieszkałych w Wiedniu 50,000 polaków katastrofa dotknęła mniej dotkliwie.

Prócz dra Spielmana i posła do rady państwa Pęgowskiego wraz z małżonką, z osobistości wydatniejszych nie mogę wymienić nikogo.

Pęgowski (radca sądu w Krakowie, poseł kurji Bochnia-Wieliczka-Brześć) oddalił się z domu na Josephstadzie wieczorem, a na zapytanie portjerki odpowiedział: „*wir gehen ins Ringtheater und hoffen uns sehr gut zu amüsiren.*"

Zwłok nieszczęśliwej pary dotąd nie odszukano.

Opłakujemy też stratę młodych rodaków: Kaczkowskiego (elew wojskowy); Tuszyńskiego (uczeń akademji Landlowej), oraz Schlossera syna fabrykanta z Łodzi czy Zgierza.

Pozer Alfons Czajkowski, który znajdował się we wnętrzu, uratował się szczęśliwie.

Ma on skaleczoną rękę przy wybijaniu szyby w oknie, którem życie swe ocalił.

Z Krakowa, Lwowa, Pesztu i innych miast nadchodzą objawy współczucia.

W Rzymie ogłosił senat składkę — w Paryżu rozpoczęła takową *Union générale,* wykazawszy w pierwszej godzinie 144,000 franków.

Dziś pogrzeb ofiar nierozpoznanych.

Pochowani oni będą w wspólnym grobie.

W katedrze św. Szczepana odbyło się właśnie uroczyste *requiem.*

Żałoba powszechna, przerażająca.

Teatra zamknięte.

Udział publiczności w obchodzie tym olbrzymi.

Porządek wzorowy.

Dotąd skonstatowano ofiar 917.

Nadesłane.

(Od zarządu tanich kuchni.)

Przed laty trzynastu założono w mieście naszem tanie kuchnie, które, dzięki ofiarności ogółu i poświęceniu członków tej instytucji, dotąd z pożytkiem działają, wydając rocznie przeszło po 3,000,000 porcyj.

Ciężkie lata drożyzny nie tamowały rozwoju tychto kuchni, owszem, obecnie w obydwóch kuchniach przeszło 700 osób posila się dziennie.

Zarząd kuchni, mimo odwoływania się do osób, mogących bezpłatnie poświęcić część swego wolnego czasu na usługi tej instytucji, nie znalazł chętnych, i dla tego prawie w tym samym komplecie, co przy założeniu pierwszej taniej kuchni, pełni swe obowiązki, starając się nietylko karmić stołowników zdrowo i po cenach możliwie najniższych, ale nadto, korzystając ze wskazówek swych członków, któr zy zwiedzali podobne zakłady za granicą, ciągle wprowadza w kuchniach różne udogodnienia. Mimo to napotykamy niekiedy niezadowolonych, co zresztą bywa rzeczą nieunikniona w jadalniach nawet najdroższych. Wszelkie zażalenia, zarząd badał troskliwie i jeżeli w nich znalazł wskazówkę jakiejkolwiek słusznej poprawy, chętnie się do niej stosował; na oskarżenia zaś w pismach odpowiadać uważał za zbyteczne. Jednakże, gdy mimo wytrwałej i cichej pracy w obecnym czasie częściej trafiają się po pismach niesłuszne przeciwko kuchniom tanim wycieczki, które przypisać wypada: albo konkurencji innych jadłodajni, albo nieuzasadnionemu uprzedzeniu pewnych osobistości, albo krewkości temperamentu piszących, — zarząd zmuszonym się widzi, przemówić także publicznie, tembardziej, że ogół ma prawo wiedzieć o istotnym stanie rzeczy, a niezasłużone nagany mogą niekorzystnie wpłynąć na byt instytucji.

Główniejsze zarzuty robione instytucji kuchni tanich są następujące: że rosół w taniej kuchni nr. 2 jest zły,—że często brak pieczeni lub sztuki mięsa, że podawane potrawy są zbyt jednostajne, wreszcie że dyrekcja tej kuchni niedosyć grzecznie obchodzi się ze stołownikami.

Owóż, na zarzut co do potraw, odpowiadamy jak następuje: na jeden obiad wydaje się mięsa gatunku wyborowego funf 1 i łutów 12, oprócz tego odpowiednia ilość masła, jarzyn i t. p., co starannie i czysto bywa przygotowane. Jeżeli zaś w tej kuchni, w której wydają się jedzenia na porcje, jednego dnia stołownicy zjedzą np. 450 porcyj pieczeni, 250 sztuki mięsa i 240 rosołów i zupy, a na drugi żądają 400 porcyj pieczeni, 350 rosołów i zup i 300 porcyj sztuki mięsa, to nie dziw, że zabraknie rosołu i sztuki mięsa a pieczeń pozostanie. Bezstronni stołownicy, uwzględniają takie położenie, szkoda że nie wszyscy są tacy.

Dla osądzenia co się przyrządza na obiady, przekonywa poniżej wypisany rozkład tygodniowych dań, który bywa zmienianym, w miarę jak mięso: cielęcina, baranina lub wieprzowina jest tańsze, gdyż przedewszystkiem rachunek w wydatkach musi być zachowany, bo któżby niedobory pokrywał.

W niedzielę: bywa rosół z makaronem, sztuka mięsa z sosem zmienionym, pieczeń wołowa, barania i buraczki.

W poniedziałek: krupnik i rosół, sztuka mięsa z chrzanem, pieczeń wołowa, kotlety i kapusta.

We wtorek: barszcz buraczkowy i rosół, sztuka mięsa z musztardą, pieczeń wołowa, ozór i ziemniaki.

We środę: zupa ziemniaczana na mięsie i rosół, sztuka mięsa z ćwikłą, zrazy i kasza orkiszowa.

We czwartek: rosół z kaszką, sztuka mięsa z sosem fasolowym, pieczeń wołowa, kiełbasa i kapusta.

W piątek: zupa grochowa na mięsie i rosół, sztuka mięsa z chrzanem, pieczeń i ziemniaki.

W sobotę: rosół z ziemniakami, sztuka mięsa z sosem zmienionym, pieczeń wołowa i marchew.

Co do zarzutów przeciw dyrektorowi kuchni, reprezentowanej bezpłatnie przez osobę poważną lecz energiczną, niepozwalającą na niestosowne zachowywanie się niektórych stołowników, chcących uchylić się od przepisów przez władzę ustanowionych dla tanich kuchni, to każdy bezstronny sam osądzi, że przy wydawaniu miesięcznem przeszło 24,000 porcyj w tej kuchni, łatwo może znaleźć się osobistość nerwowego usposobienia, która zapomni się aż do niegrzeczności wobec dyrektora, czego żaden człowiek przyzwoity bez ubliżenia sobie znieść nie może i nie zechce.

Zresztą, że nie jest tak źle w tej kuchni, jak niektórzy głoszą, niech o tem przekonają wpływy z roku bieżącego a mianowicie:

W styczniu r. b. otrzymano za obiady rs. 1,984 k. 57—w lutym rs. 2,159 k. 48—w marcu rs. 2,346 k. 42—w kwietniu z powodu świąt rs. 1,602 k. 22—w maju rs. 2,243 k. 46—w czerwcu jako początku rozjazdów rs. 1,952 k. 46—w lipcu (wakacje) rs. 1,323 k. 63 — w sierpniu rs. 1,553 k. 63 — we wrześniu rs. 2,451 k. 86 — w październiku rs. 2,532 k. 45—w listopadzie rs. 2,040.

Przyczynę zmniejszania wpływów w tym ostatnim miesiącu, zarząd właśnie upatruje w podawaniu temi czasy do gazet nieuzasadnionych oskarżeń. Jest to już strata dla instytucji publicznej, lecz nie na tem jeszcze koniec. Oskarżenia owe, wymierzone przeciwko dyrektorowi kuchni taniej nr. 2, skłoniły do oświadczenia: iż się usuwa od niewdzięcznych obowiązków. Zarząd, ceniąc niezmordowaną gorliwość w bezinteresownem spełnianiu obowiązków dotychczasowego dyrektora, usilnie prosił go, aby nie wypuszczał ze swej opieki powierzonego mu zakładu. Miara cierpliwości jego przepełnioną została, a więc ostatecznie zdał on rachunki i inwentarz zakładu, do objęcia których zarząd skrzętnie poszukuje odpowiedniej osobistości.

Zarząd kuchni, poczytując sobie za powinność, rzecz całą przed publicznością wyłożyć, uprasza ludzi bezstronnych i troskliwych o dobro publiczne, aby wyrzekli w sprawie tej zdanie na znajomości rzeczy oparte.

SZARADA.

Pierwszy w śpiewie, muzyce i u ludzi bywa,
Druga trzecia niejedna niewiasta się nazywa;
Cała, gdy się ukaże na środku głowy,
Ot—i mistrz gotowy.

Rozwiązanie zeszłego Logogryfu:

Sandwich.—Kalakaua.

Wyrazy:

1. Saporożek; 2) Andora; 3) Nodendel; 4) Drzewica; 5) Wołczańsk; 6) Jokasta; 7) Gantu; 8) Hermenegilda.

Najpierwsi nadesłali rozwiązanie pp. Cecylja Rappaport, Teofila Płatkowska; pp. St. Matyskiewicz, Marjan Byczkowski, Wład. Maszadro, Bibstein, St. Nessberg, Emil Rau i Tadzio Szpakowski, A. Umizgalski.

Od Wilhelma Landau.

Do dnia 29 stycznia r. b. o istnieniu mojem wiedziało szczupłe grono moich towarzyszy, współpracowników i mających ze mną interesa.

W dniu tym zostałem niecnie okradziony, i co gorsza, od chwili okradzenia systematycznie a złośliwie spotwarzany. Pierwsza wieść o rabunku łączyła się z domniemaniem, że cała historja jest ułożoną przezemnie komedją. Gdy bez wahania wypłaciłem 80,000 rubli tym, którym właściwie według prawa pieniądze zginąć powinny, wieść trochę stłumioną została.

Ktokolwiek odtąd mniemał, iż mi czemkolwiek do wykrycia sprawców rabunku dopomódz może, rościł zarazem pretensje co najmniej do kilku lub kilkunastu tysięcy rubli. Sprawców zbiegiem okoliczności wykryto, ja przecież dotąd 24,000 rubli z ukradzionej mi sumy nie odzyskałem, a rubli 6,500 na różne wynagrodzenia wydałem. Zbrodniarzy dosięgła sprawiedliwość, i rzecz *dziwna,* potwarze przeciwko mnie nową zyskały podnietę, jakby żałowano, że karę ponieśli ci, co po moje dobro sięgnęli, jakby mniemano, iż sprawiedliwszem byłoby ukarać mnie za to, że doszedłszy do majątku zwróciłem na się uwagę ludzi występnych. Nie wiem, czy opinja publiczna, bo ta przeważnie w kraju naszym jest zdrową i sprawiedliwą, lecz pewne koła oskarżają mię o coś nieokreślonego, o coś jakby niemoralnego, jakby o zrobienie jakiegoś dobrego interesu kosztem innych. Rzecz dziwna, mnie nikt nie wysłuchał, a każdy potępić śpieszył. Podobno miałem nie dotrzymać obietnicy hojnego opłacenia tych, co się do wykrycia sprawców przyczynili. Wszakże tego nikt nie chciał sprawdzić, że, jak mówię, 6,630 rs. już wydatkowałem. W tej chwili tylko 5-ciu pretendentów utrzymuje, że każdemu z nich wyłącznie należy się 10,000 rubli, czyli, by zadosyćuczynić ich wymaganiom, z odnalezionej sumy winienem dać 50,000 rs.!

Rzecz dziwna dlaczego moraliści niezwrócili uwagi pretendentów, że dopomódz do wykrycia zbrodni jest obowiązkiem każdego obywatela, że poszkodowany, odzyskując część straty, nie może być uważany za wygrywającego na loterji, a przecież wygrywający nie ma obowiązku rozdać wygraną między podziału łaknących. Sprawa moja i postawienie się niektórych kół roszczących pretensje do reprezentowania opinji warta jest poważnego rozbioru. Ja pragnę być i ufam, że będę uwolnionym od przykrych insynuacyj i zaczepek, kryjących osobiste niechęci pod płaszcz dobra publicznego.

By dowieść jak cenię wysoko opinję i ile mi na dobrem imieniu zależy, oświadczam, że cześć moją pod powagę sądu honorowego oddać pragnę.

Do sądu tego chcę uprosić osoby krajowi z cnót obywatelskich znane, a wszystkie pisma upraszam, by raczyły wyrazić zdanie swoje, czy tym sposobem dam dostateczne opinji zadosyćuczynienie i by raczyły powagą swą poprzeć mię wobec obywateli, do których się udam, by ci przyjęciu ciężkich obowiązków sędziów honorowych nie odmówili. Wszak służy mi prawo obrony, którego cywilizowane narody nie odmawiają nikomu.

—31541— **Wilhelm Landau.**

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że dnia 14-go grudnia r. b., to jest we środę, o godzinie 8-mej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej wieczór muzyczny.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarji Towarzystwa we wtorek dnia 13-go grudnia, od godziny 5-tej do 7-ej wieczorem i we środę, dnia 14-go grudnia, od godziny 11-tej do 1-ej z południa i od godziny 5 do 8 wieczorem.

Prócz tego w godzinach wyżej oznaczonych wydawane będą, stosownie do żądania, marki na krzesła numerowane po kop. 30. (31414)

— **Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej** podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż w dniu 17-tym grudnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędą się wybory reprezentantów na rok 1882. Składanie kartek wyborczych ma być dopełnione w dniach 15 i 16-ym, to jest we czwartek i piątek, od godziny 6 do 9 wieczorem, zaś w dniu 17-ym od godz. 5 do 7. O przyjęcie licznego udziału w wyborach komitet uprzejmie uprasza. — Dyrektor *K. Temler.* Członek komitetu sekretarz *L. Norblin.* —31506—

Jedynym podarunkiem na Gwiazdkę nietylko co do swej trwałej wartości, lecz także co do swego wielkiego pożytku jest bezwątpienia maszyna do szycia; jest to rzecz tak praktyczna, że jednorazowy ten wydatek może się zwrócić w ciągu jednego roku.

Maszyna taka jest najmniej wymagającą a najniezbędniejszą pomócnicą w każdej familji, gotową nieść w każdej chwili pomoc bez szemrania, jest niemniej w stanie wykonać każdą robotę maszynową tak dokładnie i pięknie, a przytem lepiej i trwalej, aniżeli najzręczniejsza nawet ręka dokonać tego potrafi. Z pomiędzy wszystkich wychwalanych dotąd maszyn do szycia, oryginalna maszyna Singera z fabryki Singer Manufacturing Company w Nowym-Jorku zyskała sobie z powodu swej prostej a nader trwałej konstrukcji, jakoteż dla łatwości wykonania jedyną sławę w świecie. Ustawicznem staraniem fabryki przez czas 30-letni swego istnienia było dostarczać jaknajlepsze maszyny, to też dowiodła obecnie przez ważne wynalazki i ulepszenia w pedałach i w konstrukcji nowych aparatów, że jest w możności utrwalić wśród szan. publiczności prawdziwie zasłużoną swoją reputację. O ile wiemy skład główny oryginalnych maszyn do szycia Singera znajduje się u p. G. Neidlingera, przy ulicy Wierzbowej nr 4. Już samo okno wystawowe tego tak z komfortem urządzonego sklepu uderza przechodnia swoją okazałością pod względem starannego ustawienia maszyn różnej wielkości i wyboru, jakoteż z rozmaitemi urządzeniami zastosowanemi do wszelkich potrzeb. Wystawione w oknie roboty maszynowe dają nam jasny obraz tego, z jaką doskonałością dobra maszyna jest w stanie wykonać rozmaite roboty. Gdy tam wchodzimy, udzielają nam informację dokładnie o wszystkiem w sposób jaknajgrzeczniejszy i okazują maszyny w biegu. Dowiadujemy się, że nauka szycia udzielaną bywa kupującemu bezpłatnie przez specjalne osoby; tym zaś, którzy gotówką płacić nie mogą, stawiane bywają jaknajprzystępniejsze warunki, rozkładając spłatę maszyny na raty, jaknajmniejsze. Z przyjemnością więc polecamy wzmiankowaną firmę pragnącym na nadchodzące święta nabyć praktyczne podarunki na Gwiazdkę. (31420)

Przed dwoma laty otworzyłem **Probiernię Chemiczno-mikroskopową** przy mej aptece na ulicy Dzikiej, obecnie przeniosłem ją na Nowy-Świat, przy aptece w pałacu jw. hr. Branickiego nr 20. Specjalnem zadaniem mojem są wszelkie analizy, związek mające z medycyną i i higieną.

M. Mutniański,
właściciel apteki.

—31047—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Panu K. W. (31544)

Z myślą pańską w zupełności się zgadzam, i co należy zrobiono. Nadto przeznaczam rs. 3 dla biednych, o których pan pisze i proszę o osobiste zgłoszenie się do mnie po odbiór takowych do 20 b. m. i roku; po upływie tego terminu powyższą sumę na instytut moralnie zaniedbanych dzieci ofiaruję.

— Odpowiadam szczerej przyjaciółce. — Za uczucie i okazaną życzliwość zasyłam serdeczne podziękowanie.

—31470— *A.*

Cena okowity z dnia 12-go *grudnia.*
Hurt. skład. wiadro rs. 7.53° garniec rs. 2.45.

— **Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 3.**

Tabela wygranych

W czwartym dniu ciągnienia 5-tej klasy 137-ej Loterji klasycznej

dnia 10-go grudnia 1881 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Rs. 4000 N-r: 4974.—Po **Rs. 2000** NN-ra: 7070 21815.—Po **Rs. 1000** NN-ra: 21037. — Po **Rs. 400** NN-ra: 388 431 616 3417 4107 6095 7113 8022 13011 13327 16611 17144 17683 20107 21371. — Po **Rs. 200** NN-ra: 1180 1382 1500 2186 4042 5538 7729 9702 9930 10157 10959 10975 12962 13682 15089 15301 15945 17842 23077.— **Rs. 100** NN-ra: 543 1189 4724 6042 6865 7702 9478 9879 10719 12596 13246 14886 16933 18083 18622 21267 21298 21561 21819.

Następujące Numera wygrały po Rs. 80:

3	1491	3166	4560	6131	8154	9907	11344	12849	13922	15479	16937	18144	19537	21026	22546
8	1516	88	80	86	8222	82	11431	62	71	15516	90	59	80	53	48
54	22	3223	4606	6336	28	10003	47	88	14049	21	17014	77	82	63	81
73	25	3336	60	6403	29	62	76	12921	62	26	17154	86	19635	70	22639
91	45	71	84	67	41	64	11548	48	71	75	55	18203	36	80	47
93	62	89	4710	6563	82	77	11636	72	14145	86	76	61	50	95	22768
144	79	3469	72	91	8305	10106	38	84	14201	97	84	68	19725	21115	88
202	1624	89	82	6614	8468	7	45	13000	47	15633	87	97	57	45	90
30	40	3533	4910	6720	8526	78	61	26	84	50	17262	18312	19815	72	22829
31	44	83	34	38	37	10228	75	87	95	90	72	24	19	74	30
66	74	3610	91	57	47	35	11718	89	14409	15703	80	73	19933	94	49
350	77	35	97	6834	53	37	22	13128	94	10	17366	78	39	21245	63
57	79	49	5014	6911	83	67	34	62	14520	35	17404	18401	20003	79	22904
77	84	82	22	46	8604	71	64	71	50	59	23	24	9	91	20
79	1799	3793	59	7142	93	10301	11900	13256	89	81	29	61	41	21340	34
400	1819	3830	5117	57	8700	13	46	80	14610	15826	40	88	76	21424	73
80	83	36	93	59	98	16	71	96	73	79	89	94	20109	45	75
83	89	89	5238	80	8949	23	75	98	14700	15917	95	18506	66	80	23007
541	91	3907	71	82	9081	10460	85	13317	14812	16052	17518	79	78	21549	68
80	96	19	82	7208	9115	91	12003	51	63	54	61	95	20259	75	23191
635	1998	24	96	50	46	10581	26	88	73	77	17653	18635	20311	21606	23224
740	2283	4106	5325	7324	95	10638	45	97	95	84	96	18727	18	21874	23330
49	2332	23	5420	7410	9219	47	61	13400	14916	16101	17704	28	23	93	55
76	2407	58	70	37	62	84	74	2	25	19	28	18891	42	97	92
863	17	74	5537	7511	64	10703	12169	19	60	45	51	18961	20521	21907	23441
916	2560	82	39	16	9328	48	98	36	85	16229	53	77	48	93	79
25	2609	4202	98	7607	86	71	12219	49	86	69	17815	97	20605	97	
69	45	72	5632	86	9417	10808	37	65	15023	91	77	19048	16	22044	
1022	68	86	62	97	34	62	63	13527	37	94	85	49	27	22163	
46	2726	4327	76	7755	56	79	93	66	45	16320	17914	19111	57	22215	
73	70	40	5703	92	77	10921	12300	13655	55	93	19	23	82	20	
1118	2805	67	21	7818	86	66	7	68	98	16403	31	42	93	65	
26	12	70	93	39	9505	91	63	71	15156	40	74	75	94	82	
65	22	4404	5845	55	79	11047	65	76	67	53	82	87	20701	94	
1201	2901	14	5969	8027	83	61	12454	79	75	79	18043	19248	23	22313	
39	9	17	73	51	9619	11237	12639	13721	88	16510	50	19344	75	22413	
44	59	30	6004	95	36	49	12711	29	91	36	62	70	94	16	
72	87	70	71	8101	9711	65	40	31	15279	39	66	74	20902	25	
1405	3059	4545	6110	22	83	81	48	13809	15324	16674	69	75	8	40	
74	84	51	14	24	9820	11301	12819	78	37	16763	71	19464	30	59	
	3164	58	17	46	58	17	21	93	15449	16927	18137	96	70	22512	

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod. godziny	Odchod. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

CEDUŁA
GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Produktowo-Towarowej

Dnia 27 Listopada (9 *Grudnia*) *1881 r.*

	Od rs. k.	do. za pud
Zboże (cał. wagon. St. Praga)		
Pszenica wyborowa	1.49	1.52
„ wysoko-pstra i szklis.	1.39	1.46
„ smolna i ordynaryj.	1.28	—.—
Żyto krajowe nowe	1.07	1.10
„ ruskie	1.04	1.07
Jęczmień	—.86	—.96
Owies	—.80	—.95
Groch warzelny	1.—	—.10
„ na paszę	1.—	1.10
Gryka	—.88	—98
Rzepak zimowy	—.—	—.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	7.—	7.50
„ czerwona . . .	5.—	5.50
Cukier Rafinada	7 40	7.50
„ „ cien-kryst.	7.40	7.55
„ Kostki	7.15	7.35
„ Mączka krystalicz.	6.55	6.60
„ „ mielona	6 57½	6.75
Wełna kraj. wys. cienka	27.—	—.—
„ cienka . .	26.50	—.—
„ śred. cienka	21.50	—.—
„ ordynaryjna	18.—	19.50
ruska mojka . .	36.—	38.—
„ peregon .	20.—	21.50
„ niemyta .	9.—	9.50
Len moczony K. za pud .	4.80	5.60
„ roszony	3.40	4.80
Konopie czyste № 1 . . .	4.20	4.40
„ średnie № 2 . . .	4.—	4.20
„ poślednie № 3 . .	3.80	4.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	7.53	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp. . . .		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.25	—.—
„ „ do myd.	6.40	—.—
Łój warsz. topielny .	5.95	—.—
Łój amerykań. barani	6.30	—.—
„ woło.	6.30	—.—
Na dostawę łój świeczny .	6.30	—.—
„ mydlany .	6.20	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin.	6.—	—.—
„ lniany	5.65	—.—
„ konopny	5.30	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.40	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	18.—	21.50
„ Ceylon drobnoziar.	15.25	16.—
„ Ceylon perłowa .	20.50	22.—
„ Rio	15.—	16.—
Ryż Patna	3.20	4.10
„ Rangoon	2.90	3.20
Pieprz Singapore . . .	12.30	12.80
Oliwa Gallipoli do masz.	9.80	10.—
„ Gallipoli do pal.	10 25	10.50
„ Malaga	10.25	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52° .	1.55	1.60
„ kalcynow. 36° .	1.30	1.35
„ kaustycz. 70/72%	2.70	—.—
„ krystaliczna . .	1.—	1.05
Ałun krystaliczny . .	1.60	1.65
„ koncentr. dla pap.	1.05	1.08
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.—	1.05
Potaż krajowy	2.77½	—.—
„ zagraniczny	2.85	3.70
Koperwas miedziany. . . .	4.60	4.80
Sól kuchen. z Inowrocł. pud .	—65½	—.—
Sól mielona z Inowrocławia .	—53½	—.—
Sól w kawałkach do	—51	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud. .	—54	—.—
Sól liwerpolska	—65½	—.—

TEATRA:

WIELKI.—Jutro: „Cyrulik Sewilski“.
ROZMAITOŚCI. — Jutro: „Pan i Pani“, „Złoty cielec“, „Livia Quintella“, „Indjana i Charlemagne“.
MAŁY.—Jutro: „Grube ryby“ i „Beben“.

W Dolinie Szwajcarskiej

we Wtorki, Czwartki i Niedziele
przedstawienia

Antoniego Siedleckiego

magika polskiego,
w połączeniu z koncertem kompletnej orkiestry

Zygmunta Noskowskiego.

CENY ZWYKŁE. 31569к
Początek o godz. 6-tej wieczorem.

We Wtorek nowy program
Cuda gwiaździstego nieba
obrazy objaśnione odpowiednim odczytem.

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

PROGRAM 31573к

WIECZORU MUZYCZNEGO,

W Środę, d. 14 Grudnia, 1881 r.

1. Introdukcja z op. Lorelei, M. Brucha, wykona orkiestra. 2. Sonata C dur, op. 53, (na fortepian), Beethovena, odegra p. Anna Konopacka. 3. Serenada na harfę. Oberthüra, odegra p. Matylda Pistor. 4. Sceny z op. Orfeusz (na żądanie) Glücka, wykonają pp. Szczepkowska, Pistor, chóry i orkiestra. 5. a) Scherzo, cis moll. Chopina. b) Polonez, Marka, c) Marsz indyjski z Afrykanki, odegra p. Konopacka. 6. a) Arja z Proroka, Mayerbeera, b) Skrzypki swa... Mazurek, Kratzera, odspiewa p. Szczepkowska. 7. Pochód nocnej strazy z op. Dwaj skąpcy, Gretry'ego, wykona orkiestra.

Początek o godz. 8-ej wieczorem.

Świętokrzyzka Nr 10,

1-e piętro, 4-ty dom od Nowego-Światu.

L. Ratyńskiej

Pracownia Sukień

przyjmuje do roboty **Suknie, Szuby, Okrycia, Dolmany, Ubrania dziecinne** i t. p. roboty—wykończając starannie i gustownie, podług najświeższych żurnali paryzkich, po cenach nader umiarkowanych. Również przyjmują się **Suknie i Okrycia do krajania i zupełnego dopasowania podług figury.** Tamże zapisywać się można na

Naukę Kroju i Szycia,

wykładanej najlepszym systemem paryzkim, chcąc zaś aby uczennica pojęła nie tylko teoretycznie, lecz praktycznie zasady kroju uznałam za najlepsze objaśniać to **na materjale,** a zarazem wprawiać się można w **szyciu**— co czyni naukę doskonalszą, a bez tego niekompletną.—Przy pracowni istnieje

Zakład form bibułkowych

paryzkich, dla Dam i Dzieci, za pomocą których każda z Dam może wykończać wszystkie ubiory i stroje, choćby najwykwintniejsze.

Panienki i Panie z prowincji przybyłe znajdą stałe pomieszczenie na dogodnych warunkach. к31482

Świętokrzyzka № 10.

WARSZAWSKA FABRYKA
Wstążek jedwabnych

przy ulicy Mokotowskiej № 2,a 31449

przyjmuje robotników i robotnice w wieku od lat 15. Znający **tkactwo** lub chcący takowego się wyuczyć a **także szukający tego zajęcia** w fabryce zgłosić się mogą codziennie do Fabryki lub też do współwłaściciela Fabjana Klingslanda, przy ulicy Mokotorskiej № 20, w bramie na 2 piętrze, od frontu. Nauka tkactwa łatwa, po paru lub kilku tygodniach daje przyzwoity zarobek.

Na Gwiazdkę!

Wielki Wybór

UBIORÓW DLA DZIECI

i Garnitury dla Młodzieży

poleca 30742к

Magazyn F. Winklera,

ulica hr. Kotzebue (Brühlowska)—róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Cukru i Rafinerji

JÓZEFÓW.

Rachunki Towarzystwa za rok fabryczny 1880/81, zamknięte z dniem 18 (30) Czerwca 1881 roku, wykazują następujące rezultaty: к31497

I. STAN CZYNNY.

a) W Nieruchomościach, t. j. w budowlach i machinach		Rs. 681,178.57.
b) W Budowlach i urządzeniach dodatkowych		„ 106,166.06.
c) W Zakładzie i urządzeniach systemu Manoury		„ 46.815.25.
d) W Ruchomościach, utensyliach i inwentarzach żywych i martwych		„ 64,212.45.
e) W Remanentach cukru, półproduktach i melassie, przechodzących do kampanii przyszłej 1881/82		„ 94,781.60.
f) W Remanentach drzewa, węgla kamiennego, kości palonych i innych materjałów magazynowych		„ 161,001.06.
g) W zaliczeniach na buraki, wydatkach u przednich na kampanję 1881/82, oraz organizacyj Towarzystwa		„ 230,679.04½.
h) W Depozytach		„ 37,500.—
i) W gotowiźnie: w Kassie Towarzystwa, w Banku Dyskontowym Warszawskim	Rs. 5,041.23.	
„ W Kasach Zarządu i Fabrycznej	„ 10,049.08½.	„ 15,090.31½.
j) W cukrach Kampanji 1880/81, do dostarczenia Domowi Komisowemu od 1 Lipca 1881 r.		„ 93,389.09.
k) W cukrach Kampanji 1880/81 na składzie u Domu Komisowego		„ 116,749.50.
		Rs. 1,647,562.94

II. STAN BIERNY.

l) Kapitał akcyjny Towarzystwa		Rs. 850,000.—
ł) Amortyzacja kapitału akcyjnego		„ 238,000.—
m) Amortyzacja budowli dodatkowych		„ 76.470.74.
n) Amortyzacja zakładu Manoury		„ 31.815.25.
o) Fundusz zapasowy		„ 85.846.55.
p) Rachunek Różnych		„ 147.366.35½.
r) Rachunek Depozytów		„ 37,500 —
s) Rachunek bieżący „Leona Goldstand“ kapitał obrotowy		„ 76,825.08.
t) Rachunek Zysków i Dywidenda	Rs. 102,000.—	
Przeniesienie na rok 1881/82	„ 1,738.96½.	„ 103,738.96½.
		Rs. 1,647,562.94.

III. PRZYCHÓD.

Że sprzedaży cukrów i melassy	Rs. 812.152.96.

IV. ROZCHÓD.

Kupno buraków, koszta transportu i kopcowania takowych	Rs. 199,043.82½.
Materjał opałowy, koscie palone, kamienie wapienne i inne materjały	„ 171,835.42½.
Najem robotników i rzemieślników	„ 61,138.38½.
Pensje i deputaty oficjalistów i rzemieślników fabrycznych	„ 34,434.54½.
Akcyza, podatki, patenta, składki assekuracyjne od ognia	„ 41,800.37½.
Utrzymanie machin i budowli, procenta od kapitału obrotowego, opłata frachtów, utrzymanie sprzężaju fabrycznego i t. p.	„ 49.711.57.
	Rs. 557,904.12½.
Nadto dodać należy wartość melassy do elucji systemu Manoury spotrzebowanej	„ 55,255.07.
Razem więc Rozchód czyni	Rs. 613,219.19½.

NB. W sumie tej mieszczą się koszta przerobu melassu podług systemu Manoury.

ROSJANKA,

która skończyła Instytut „Smolna“ w Petersburgu, pragnie znaleść demi-place lub pokój i stół za lekcje.—Adresy składać można w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. E. R. 29250—к

---

20 Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety małe i większe, Kocze, Faetony, Wolanty, Amerykany i t. p., do wsi i do miasta, Kareta duża, poczwórna, angielska, Kareta potrójna, z fabryki Petersburskiej Kareta paryzka do miasta. 27857к

SANKI UŻYWANE

w różnym rodzaju petersburskie, Sanki amerykańskie, vis-à-vis Kareta podwójna na saniach, za rs. 75. 27857к

№ 19 Królewska, fab. powozów
W. Romanowski.

NA CZASIE

Skład materjałów piśmiennych przy ul. Miodowej № 12, zaopatrzony jest we wszelkie druki i księgi potrzebne dla pp. Rejentów na rok 1882; przyjmuje obstalunki i wysyła na prowincję, z doliczeniem kosztów przesyłki.—Ceny umiarkowane. 31189—к

Wacław Prażmowski.—Miodowa № 12.

Do konwersacji polskiej

dla dziecka, pożądany jest Człowiek przyzwoity, emeryt, polak, mówiący dobrze po polsku, na wieś, do niemieckiej familji, zamieszkałej w Prusach, blizko granicy. Wynagrodzenie stanowić będzie li tylko stół i mieszkanie. — Zgłosić się listownie lub osobiście, do Krumbecka, w Kowerdjakach, 7 wiorst od Brześcia Litewskiego, zkąd wyjazd wspólny do Sesslacken pod Insterburgiem, nastąpi dnia 21 b. m. 30934—к

Zupełna Wyprzedaż

w Magazynie

KAROLINY BENJAMIN

№ 8. Niecała № 8,

wszelkich wyrobów włóczkowych po cenach nader umiarkowanych, jakoto; Chustki włóczkowe i mohairowe różnej wielkości i rozmaitego koloru, Chustki dołmanowe, Talmy, Pelerynki i różne damskie okrycia; Koszulki, Kalesony, Kaftany bawełniane i wełniane; Halki, oraz wszelkie dziecinne ubrania; Pończochy, Skarpetki, Kamasze i t. p., jakoteż zaopatrzony został Magazyn powyższy we wszelkie inne przedmioty, jakoto: Wstążki, Koronki, Negliżyki, Żaboty; Kryzy, Kołnierzyki i Krawaty damskie i mezkie, Hafty różne, Gorsety paryzkie, Aksamitki, Crêpelisses, Aalayaisses. Woalki, Chustki jedwabne, Halki filcowe, Sukienki dziecinne, jak również wielki wybór Parasoli i t. p. artykułów. 30563—к

MŁYN WODNY

30933—к

prowadzony znaczną siłą, położony 7 wiorst od Brześcia-Litewskiego, w majątku Kowerdjaki, jest do wydzierżawienia, na lat 6.—Fachowi z kapitałem rs. 8,000 zgłosić się zechcą do 20 Grudnia r. b. do p. Krumbecka, w Kowerdjakach, przez Brześć Litewski.

Wielki zapas gotowych Powozów

nowych i używanych do sprzedania w **fabryce Henryka Geyer,** Leszno № 26, po cenach przystępnych, z gwarancją.—Tamże jest 10 Sanek petersburskiego fasonu i Sanki vis-à-vis. 21029—к

Skład Węgli i Drzewa

A. RAHOZY,

ul. Świętojerska Nr 5,

sprzedaje węgiel najlepszy szlązki z kopalni Lauisenglück, korzec po rs. 1;
z kopalń szlązkich po kop. 95.
Węgiel drzewny do samowaru, po rs. 1 kop. 15.
Sążeń drzewa sosnowego w szczapach rs. 16;
olszowego rs. 17;
brzozowego rs. 18.
Rąbane o rs. 1 drożej.
Dostawa natychmiastowa w skrzyniach na kłódki zamkniętych.
Zamówienia przyjmuje Kantor Składu, posłańcy publiczni, oraz Biuro posłańców, Niecała № 8. 30360к

MAGAZYN BŁAWATNY

specjalnie wyrobów wełnianych
Z FABRYK
krajowych, ruskich i zagranicznych,
pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście № 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca Szan. Publiczności swe towary po cenach następujących:

20 łok. Materjału wełn. Faconné, rs. 5.
20 łok. Crepy w różnych kolorach, rs. 5 kop. 50.
20 łok. Rypsu w rożnych kolorach rs. 5.
20 łok. Diagonale w różnych kolorach, rs. 6.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, w wyborowych gatunkach, po kop. 60, 70, 90, rs. 1, rs. 1 kop. 25, rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop. 60, rs. 1 kop. 75 i t. d.
Kaszmiry kolorowe, 3 łokcie szerokie na kołdry, w wyborowym gatunku, łokieć po rs. 1 kop. 25.
Kamloty czarne i kolorowe, łokieć po kop. 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 55.
Flanele kolorowe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 65, 75, 85, 90, rs. 1 i rs. 1 kop. 15.
Welwety czarne, po kop. 75, rs. 1 i rs. 1 kop. 20. к—30666

W Niedzielę i Święta Magazyn otwarty.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 12 grudnia 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.75	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 45	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.85	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	80.65	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	97.50	—.—
„ „ „ m.	97.25	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.50	—.—
„ „ „ „ II	91.80	—.—
„ „ „ „ III	90.10	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	85 90	—.—
„ m.	85.80	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.20	—.—
II „ „ 100	90.20	—.—
III „ „ 100	90.20	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 236 1/10.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 98 3/5.
Od listów zast. m. Łodzi k. 56 9/10.
Od listów likwidacyjnych k. 11 1/5.

Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dołącza się na Warszawę „Prospekt dalszego wydawnictwa *Tygodnika Powszechnego*“.

JÓZEF PETRYCH i S-ka.

Skład szkła, kryształów, porcelany i fajansu,

przy ul. Rymarskiej i róg Senatorskiej Nr 471a (2),

dom hrabiny Przezdzieckiej,

poleca świeżo nadeszłe towary szklane kryształowe, porcelanowe i fajansowe z pierwszorzędnych fabryk francuzkich, angielskich, czeskich i niemieckich, oraz szyby do okien i wystaw sklepowych. Uskutecznia wszelkie zamówienia w czasie jaknajkrótszym i po cenach przystępnych. 31522—к

SKŁAD TOWARÓW KOLONJALNYCH

J. Kraszewskiego & F. Jentys,

Nr 9. Ulica Graniczna Nr 9. Dom p. Wachego,

poleca na nadchodzące Święta wielki wybór Towarów Kolonjalnych etc., Bakalij świeżych, Świeczek i Stoczków do Choinek, oraz Artykułów w codziennem gospodarstwie używanych. Tenże skład otrzymał świeży transport Oliwy Nicejskiej, prawdziwej (Vierge) w oryginalnych flakonach, Musztardę Paryzką z Domu Bornibus, odznaczającą się wybornym smakiem, oraz Sardynki Philipa i innych marek. Cukier na głowy i rąbany odstępuje po cenach hurtowych. Cherbata własnej firmy sprowadzana w oryginalnych cybikach.

Wielki wybór **Pierników Toruńskich i Biszkoptów Aangielskich.**

CENY NADER NIZKIE. 31474—к

!!! Ważne dla Gospodyń !!!

!NA GWIAZDKĘ!

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia polecamy znajdujące się w naszym Składzie **nie tylko piękne, ale i praktyczne naczynia i sprzęty kuchenne i domowe,**

a mianowicie:

Rzeźbione a l'antique:

Półmski, talerze, tace, koszyki do owoców, ciasta i chleba, **podstawki** do parasoli, **wieszadła** do ręczników i ubrań, **podstaweczki** do noży owocowych etc.

Druciane i wyplatane na wzór japońskich:

Koszyczki do noży, łyżek i widelców, koszyczki do łyżeczek do kawy, kluczy, pieniędzy, chleba i t. d.

Lakierowane i bronzowane:

Tace, koszyki do chleba, ciasta, **puszki** do kawy, herbaty i cukru, **ekrany i galeryjki** do pieców, **skrzynki i kosze** do drzewa i węgli, przybory do pieców pokojowych i kuchni i t. p. i t. p.

Oprócz wymienionych przedmiotów Skład nasz zaopatrzony jest w znaczną ilość różnych naczyń i sprzętów domowych i kuchennych podług najnowszych wynalazków i ulepszeń dla **każdej praktycznej i miłującej porządek domowy gospodyni** niezbędnie potrzebnych.

UNGER i POZNAŃSKI.

Pierwszy główny Skład naczyń i przyrządów kuchennych i domowych.

3. Elektoralna 3. WARSZAWA. 3. Elektoralna 3.

Wszelkie obstalunki z prowincji **jaknajaukuratniej** będą załatwiane, za poprzedniem porozumieniem się listownie. 31527—к

!!! Ważne dla Gospodyń !!!

Magazyn Edwarda Loth,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 15.

Poleca w wielkim wyborze do ozdoby apartamentów KWIATY i ROŚLINY SZTUCZNE, w żardynierkach, koszykach, amplach, wazonach i doniczkach, od najmniejszych do największych, osadzone w naczyniach prostych i ozdobnych lub bez tychże. Bukiety ręczne i wazonowe. — **ROŚLINY POJEDYŃCZE DUŻOLIŚCIASTE,** do wysokości 6 stóp, jako to: **Palmy** w rozmaitych odmianach, muzy, kokusy i t. p. rośliny egzotyczne.

MAGAZYN MÓD zaopatrzony w największy wybór kapeluszy ubranych i nieubranych, **filcowych, pluszowych** i t. p., dla dam i dzieci.—**CZAPECZKI FUTRZANE** paryzkie od rs. 4 do 20 za sztukę.—Wszystkie powyższe przedmioty mogą być przesłane choć do najbardziej odległych miejscowości к31243

CENY UMIARKOWANE.

Z powodu braku miejsca **do sprzedania**



PIANINO

z angielską mechaniką, prawie nowe, **jeden miesiąc używane,** za przystępną cenę. Tamże jest **Paka** do tegoż pianina, do sprzedania.—Widzieć można codziennie przy ulicy Świętojerskiej № 12, u optyka. 31265к

Znany powszechnie

Zakład pralni bielizny

S. TEOBALDY

ulica Warecka № 6, jako nieużywający przetworów chemicznych, a wykonywający wszelkie zlecenia jak najdokładniej i gustownie, zawiadamia, iż przyjmuje **Firanki i Koronki,** łącznie z **z reperacją,** po nader przystępnej cenie. 29519—к

Une Institutrice

diplômée de l'Allemagne du Nord, bonne musicienne et sachant parfaitement le français, cherche une place. — Prière de s'adreser a M-elle Wenge. rue Versonnex III. **Genève Suisse.** 31524—к

Połowa Sklepu

z pokojem, jest zaraz lub od Nowego-Roku do odstąpienia na jednej z pierwszorzędnych ulic.—Wiadomość w kiosku, obok Kopernika. 31434—к

Wyroby z Dystylarni

pod firmą

K. SCHNAIDER,

Skład

przy rogu ul. Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej **w WARSZAWIE.** 31435к

W Ambulatorjum

Warszawskiego Szpitala dla dzieci,

przy ulicy Aleksandrji pod № 19—23 2768ac, udzielają porady lekarskiej chorym dzieciom z miasta, od godziny 10 zrana do 12 w południe codzienie:

w Chorobach wewnętrznych:

Dr. Med. **Antoni Sikorski,** naczelny lekarz,
Dr Med. **Leon Dudrewicz,**
Dr Med. **Aleksander Biegański,**
Dr Med. **Alfons Malinowski.**

W chorobach ocznych:

Dr Med. **Stanisław Kośmiński.**

W chorobach chirurgicznych:

Dr Med. **Józef Peszke.** 31441к

WAŻNE

dla Rodziców i Opiekunów mogących pożyczyć rs. 100 na rok, w procencie mogą umieścić Panienkę na pół-pensjonarkę, która otrzyma wykształcenie w naukach klasycznych w konwersacji języków i muzyce. — Adresa proszę składać w Kantorze Kurjera pod tytułem półpensjonarka № 200. Gwarancja powyższej sumy pewna. — Lub też powyższa suma może być wypożyczoną na dobry procent pieniężny. 31475—к

Magazyn A. RANDEAU

Ulica NIECAŁA № 3,

wyprzedaje na GWIAZDKĘ: Kostjumy, Okrycia, Kapelusze, Ubranka, Krawaty i tym podobne rzeczy, po cenach nizkich. 31466—к

Wspólnik,

potrzebny do interesu fabrycznego dobrze procentującego z kapitałem od 4,000 do 5,000 rs.—Wiadomość Walicòw № 1, u Młodeckiego, od godz. 2 do 5 po południu. 31499к

Różne Meble

Lustra, Zegary i t. p. przedmioty są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod № 69, mieszkania № 6, przez Wtorek i Środę. 31542—к

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. к20101

!!! Płacę dobrze !!!

Drut żelazny
„ mosiężny
„ nejsilbrowy
Blachę cynkową
„ białą
„ mosiężną
„ nejsilbrową
„ platerowaną.
Rury mosiężne

poleca Skład

wszelkich materjałów blacharskich

Drzażdżyński i S-ka

Orla № 4. 29874к

Polska Fabryka Pierników

Adama Popławskiego,

19. ELEKTORALNA 19.

wprost głównego wejścia do szpitala Ś-go Ducha.

Na zbliżające się **Święta Bożego Narodzenia,** przysposobiła zapasy pierników, w najrozmaitszych gatunkach, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.

Kupującym za rubla dodaje się za 15 kop. tegoż towaru, a handlującym odstępuje się stosowny rabat. 30738—к

19. ELEKTORALNA 19.

PIERNIKI

KARMELKI

W pierwszych dniach Listopada r. b., w pałacu Hr. Krasińskich, przy ulicy Hr. Berga (5-ty sklep od Krakowskiego-Przedmieścia),

otwartą została sprzedaż

Pierników Toruńskich, Karmelków i Cukierków,

z istniejącej od lat 20 w Łowiczu Fabryki

Henryka Prochnau,

Skład powyższy zaopatrzony jest stale w świeże **Pierniki** we wszelkich rodzajach i gatunkach, oraz w znane ze swej dobroci **Karmelki** rozmaitych smaków, z czem ma zaszczyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Henryk Prochnau w Łowiczu. к—28142

PIERNIKI

Szkoła Krawiectwa

w WARSZAWIE, к8373

ulica Długa Nr 20/550,

podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, że z powodu znacznej ilości wakansów, zapis uczni odbywa się bezustanie.

Opłata stosownie do zamożności, niezamożni przyjmowani będą bezpłatnie.

Szkatułka grająca

12 sztuk jest do sprzedania.—Wiadomość zegarmistrza A. Warmta, ul. Senatorska

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowanie nizkich.—Senatorska 27, dom Feista, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 31161-к

Jako administrator resp. rządca główny większych dóbr, poszukuje posady na tjemę, od Wielkiej-Nocy lub Świętego Jana

Młody Człowiek

z wyższem wykształceniem i doświadczony we wszystkich gałęziach gospodarstwa.—Bliższych szczegółów udzieli Dom Handlowy Wasilewski & Kaniewski, w Warszawie, Hotel Litewski. 31008—к

DOŚWIADCZONY

Specjalista

(cudzoziemiec) poszukuje do bardzo korzystnego interesu fabrycznego, **zamożnego wspólnika,** którego wkład może być pod każdym względem zagwarantowanym.—Oferty uprasza się składać pod lit. **B. R. 3** w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera; Senatorska 22. 309

Buchhalter i Korespondent w językach polskim i niemieckim, poszukuje odpowiedniej posady, od Nowego-Roku. Posiada świadectwa z dotychczasowych zajęć.—Oferty uprasza składać w Biurze Ogłoszeń Senatorska 22, pod lit. **M. L.** 30976

31084

Do sprzedania

FUTRO SKUNKSY

i Czapka bobrowa za przystępną cenę. Wiadomość ulica Chmielna № 25, mieszk.

ELEKTORALNA № 13.

Magazyn Bielizny męzkiej i damskiej

H. WALIGÓRSKIEJ,

poleca się Szanownej Publiczności **z tanią Bielizną,** przy doborowym materjale, kroju i robocie, po cenach następujących:

Koszule męzkie perkalowe, z kołnierzami i mankietami, od rs. **1** kop. 20,
Koszule męzkie perkalowe, z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami, od rs. **1** kop. **50.**
Koszule męzkie cretonowe, z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami, od rs. **1** kop. **70.**
Koszule płócienne, od rs. **2** kop. **50.** — **Kalesony,** od rs. **1.**
Koszule damskie, od rs. **1** kop. **35,**—oraz wielki wybór **Kołnierzy, Mankietów, Krawatów, Chustek** na szyję i t. p. к—31493

ELEKTORALNA № 13.

ELEKTORALNA № 13.

NA GWIAZDKĘ!

W MAGAZYNIE

HENRYKA CARA,

Miodowa Nr 15,

urządzoną została sprzedaż wszelkich towarów po cenie zniżonej o 20%.

Tamże przyjmują się obstalunki tak z własnych, jak i powierzonych materjałów, oraz roboty **Kuszniérskie,** jako to: **Polonezy, Japonki, Szuby** i t. p.— Wykonanie odznacza się dobrym krojem i akuratnem wykończeniem. к31468

ZABAWKI.

Znaczny wybór Zabawek dziecinnych i gier towarzyskich, od najtańszych do bardzo efektownych po cenach skromnych,

u **ALFREDA ORTWEIN,**

ul. Czysta Nr 6. к—31526

Praktyczne podarki na

KOLĘDĘ,

к-31469

w Magazynie pod firmą:

„HENRI",

w domu przechodnim zwanym Rezlera.

Suknie	od Rs. 15 k. —	**Japonki** zimowe . . .	od Rs. 24 k. —
Polonezy zimowe . . .	„ 24 „ —	**Hustki** wełniane . . .	„ 2 „ —
Szlafroki zimowe . . .	„ 7 „ 50.	**Garniturki** futrzane . .	„ 5 „ —
Halki zimowe	„ 2 „ —	**Dziecinne** futrzane . .	„ 2 „ 50.
Czapki barankowe . .	„ 3 „ —	**Krawatki** damskie . .	„ — „ 55.

i t. p.

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego, posiada w znacznym zapasie i wyborowych gatunkach: к27474

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

MAGAZYN

Towarów bławatnych i łokciowych
SIMONA PFEFFERBERG,

Nowy-Świat Nr 27 (wprost Świętokrzyzkiej.

NOWY-ŚWIAT № 27.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

poleca się z doborem najlepszych gatunków **towarów bławatnych,** których posiada wielki zapas, mianowicie:

Płótna.
Chustki płócienne.
Firanki.
Bielizna stołowa.

Kaszmiry zagraniczne (dwu-łokciowe) od k. 70.
Kaszmiry indyjskie czarne (2¼ łok. szerok.), po kop. 80 łokieć.

Flanele.
Materjały na pokrycie salop.
Drap de Damas.

TOWARY czysto wełniane i t. p.

Wyjątkowo na **„NA GWIAZDKĘ"** towary również wyborowe w gatunku, wysortowane, po cenach **jak najtańszych,** gdyż począwszy od kop. 15. к-30866

SIMON PFEFFEBERG.

Największy wybór Trumien metalowych

i przyborów, po możliwie tanich cenach, u

ALFREDA ORTHWEIN, к31421

ul. Czysta № 6.—Zamówienia Telegraficzne wysełą się pierwszym odchodzącym pociągiem.

Fabryka Kamieni Młyńskich
C. SKORYNA,

WARSZAWA.—PRAGA № 409. д29875

Niniejszem mam honor zawiadomić osoby interesowane, że oprócz kamieni młyńskich, dostarcza wszystkie maszyny potrzebne do młynów: **Walce** ulepszonego systemu wszelkich gatunków, **Aparata magnetyczne, Eureki** czyli obłuskacze do zboża, **Trieury, Wialnie** do czyszczenia zboża i kaszek, **Żarna** ręczne i do maszyn. Fabryka posiadając ludzi kompetentnych, podejmuje się ustawiać takowe. Na składzie znajduje się zawsze wielki wybór **Kamieni** rozmaitych gatunków, świeża **Gaza** szwajcarska w najlepszym gatunku, **Pasy** wełniane i rzemienne, oraz wszelkie przedmioty i maszyny w zakres młynarstwa wchodzące. Ceny o ile można najniższe.

Wozy do ciężarów.

к—29267

Do sprzedania 4 wozy mocno zbudowane, do wożenia ciężarów.—Wiadomość: Przejazd № 5

!!!Ceny zniżone!!!

w składach **Nowej Spółki Opałowej.**— Kantor przy ulicy **Ordynackiej № 8,** 2-gi dom od Nowego-Świata.

Drzewo **Sosnowe** w szczapach za ¼ sążnia **rs. 3 kop. 75, Olszowe rs. 4, Brzozowe rs. 4 kop. 25,** rąbane o 25 wyżej na ¼ sążnia. **Węgle drzewne** korzec kop. **90.** Najlepszego węgla kamiennego, zagranicznego, korzec **95** kop. Najlepszego krajowego kop. **90.** Całemi wagonami o **12½** taniej na korcu.—Odstawa natychmiastowa w skrzyniach krytych, ostemplowanych cechą magistratu. 31425к

Handel Amerykański
W. Marchwińskiego & Comp.

32 Długa, wprost **Hotelu Niemieckiego.**

Jabłka suszone bez skórki i pestek, ℔ k. 30.
Brzoskwinie d-to ℔ kop. 30, 45, 60.
Powidła z jabłek ℔ kop. 40.
Powidła z pigw ℔ kop. 45.
Drożdże Kanadyjskie nie psujące się, paczka o 12-u suchych tabliczkach, cena kop. 30.
Pilniki, Nożyce i Nożyczki od kop. 15.
Siekiery, siekierki stalowe, trzonki z drzewa Hiccory.
Biżuterja Amerykańska.

Jako Amerykanin reprezentując różne domy amerykańskie, załatwiam wszelkie komisa w jak najkrótszym czasie. 29466—к

!!! KOLĘDA TANIA !!!
Okulary i Nanośniki

w oprawach stalowych, talmigoldowych, niklowych, szyldkretowych i rogowych, z najlepszemi szkłami, zastosowane do zwroku, **od kop. 65 do 3 rs.**

Zabawki Naukowe,

oraz wkonywam wszelką reperację.

OPTYK i MECHANIK

31363к **F. CZERWIŃSKI.**

Trębacka Nr 10.

Nowo otworzona

CUKIERNIA
J. ZAHORSKIEGO,

przy ulicy Elektoralnej № 4,

przysposobiła na czas świąteczny wybór Ciastek lekkich, Owoców marcepanowych, Cukrów w najlepszych gatunkach, jak również ozdobne cukierki, Orzechy na choinkę; oraz poleca wypiek Ciast smacznych i świeżych. Ceny umiarkowane. 30612—к

Poszukuje się na dłuższy czas **LOKALU PARTEROWEGO,** przydatnego na fabrykę, z dopływem wody, a jeżeli możebne z motorem parowym.—Oferty uprasza się składać pod lit. **T. H. 74,** w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska 22. 30974к

!!!NA GWIAZDKĘ!!!

dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze

Lokomotywki i Lokomobilki

parowe, działające za pomocą lampki spirytusowej po nader nizkich cenach, wyrabia i posiada w wielkim zapasie

M. Grodzieński, MECHANIK,

Warszawa. — Nowy-Świat № 58, w podwórzu, vis-à-vis ulicy Wareckiej. 31389к

Operatorka odcisków

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5-ciu minut.—Przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godz.—Ulica Nowy-Świat № 55, na 1-m piętrze.

31393к **K. Bielińska.**

KARETA POCZWÓRNA

zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania, ulica Zielna № 5, mieszk. 4. 31293к

Prosięta angielskie

Jorkschir

bardzo plenne, są do nabycia sztuk 30, w Marcelinie za rogatką belwederska jedna wiorsta, lub ul. Niecała № 2, mieszk. 9. 30862к

OSTRYGI
OSTENDZKIE
i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 25034к

Antoniego Stępkowskiego.

Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 29702к

KASSY OGNIOTRWAŁE

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. Wertheim & Comp.

w Wiedniu, Dost. Dworu J. C. K. M., z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest **nagroda 1,000 Dukatów w złocie.**

Generalny Reprezentant

Mikołaj Brauman

w Warszawie, к3939

ELEKTORALNA Nr 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żądanie franco

Wyprzedaż Drzewa

к 30991

opałowego, w Składzie S. Landy, przy ulicy Dobrej № 14, obok głównego wodociągu.

Za 1 sążeń drzewa sosnowego rs. 13.
„ 1 „ „ olszowego „ 14.

MODY PARYZKIE.

Najtańsze pismo illustrowane dwutygodniowe, poświęcone Rękodzielnictwu i pracy kobiecej, nie mające nic wspólnego z Nowemi Modami Paryzkiemi, pozostające pod kierunkiem literackim Walerji Marrené.

Nabywszy koncessję taniego pisma illustrowanego „**Mody Paryzkie,**" od poprzedniego jego właściciela p. Gancarczyka, przy współudziale znanych sił literackich i artystycznych, które w skład naszej Redakcji wchodzą, jak również zaopatrzeni w dostateczne środki materjalne, rozpoczynamy na nowo to tak pożądane wydawnictwo, poczyniwszy w niem niektóre ulepszenia i ustanowiwszy dla uprzystępnienia i niezamożnym czytelniczkom możliwie nizką cenę. „Mody Paryzkie" czerpane z pisma francuzkiego „La Saison," wychodzić będą dwa razy na miesiąc, w objętości dużego arkusza o 8-miu stronicach i pomieszczać artykuły wstępne, przepisy gospodarskie, opisy i objaśnienia Mód, doskonale wykończoną Rycinę kolorową i techniczną tablicę kroju, nadto w każdym numerze znajdować się będzie przeszło 100 najrozmaitszych i najświeższych paryzkich modeli, jako to: sukien i okryć damskich, gerderoby dziecinnej, bielizny wszelkiego rodzaju, robót szydełkowych rozlicznych deseni, **koronkarstwa, haftów** zwyczajnych i na kanwie, najświeższych **krawatów** damskich, męzkich i dziecinnych, **rękawiczek, kwiatów, koszykarstwa, szmuklerstwa, tapicerstwa, jubilerstwa.** Wszystko to na pięknym papierze, artystycznie, z największym smakiem i gustem wykonane.

Korespondencje i opisy najświeższych toalet balowych, wieczorowych i kostiumów teatralnych **z najpierwszorzędniejszych źródeł Paryzkich czerpane, RÓWNOCZEŚNIE** z pojawieniem się we francuzkich pismach modnych i w Modach naszych paryzkich pomieszczone będą; tym sposobem pismo nasze konkurować będzie z najpierwszemi tego rodzaju wydawnictwami zagranicznemi. Dla tymczasowego zastąpienia części literackiej prenumeratorki otrzymywać będą przy każdym numerze premjowany dodatek powieści w formacie książkowym, bez żadnej dopłaty.

CENA MÓD PARYZKICH z dodatkiem powieściowym

w WARSZAWIE: rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie 40 kop.
na PROWINCJI: rocznie rs. 6 kop. 20, półrocznie rs. 3 kop. 10, kwartalnie rs. 1 kop. 55.

Przedpłatę, ogłoszenia i wszelkie sprawunki dla Prenumeratów, przyjmuje Redakcja w Kantorze swoim przy ulicy Hr. Kotzebue № 1, w domu Hr. Krasińskiego.

к-31523

Redaktorka i wydawczyni EWELINA LANDOWSKA.

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29.

к—27893

SENATORSKA 16

NAJLEPSZA HERBATA

M. MUSZKAT.

DWURUBLOWA i DZIESIĘCIOZŁOTOWA

SENATORSKA 16

к—27770

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na ST…
REJ POCZCIE, Krakowskie-Przedmieś…
Nr **27. Pod ZEGAREM.**

1686…

ZĘBY PO RS. 2 najlepszym systemem Amerykańskim wprawia DENTYSTA, **M. H. NEUMARK**

dawniej w domu Roeslera, obecnie **Nowy-Świat** № **2.** к—30229

Maszyny do haftu najnowsze, haftujące różnemi ściegami.— **Maszyny do plisowania** dobre a tanie, pole…
skład POLLACKA SCHMIDTA, Krakowskie-Przedmieście № 7.

к—27609

DO SKŁADU HERBATY
W. GOROCHOW,
nadszedł świeży transport
KIACHTYŃSKIEJ HERBATY.
Szczególniej poleca się
„Czarny Liansin”
w cenach: rs. 2 i rs. 1 kop. 50. к—30740
Marszałkowska Nr 47.

SKŁAD WYROBÓW METALOWYCH
i Żelazno-Galanteryjnych
ALFREDA ORTHWEIN
w Warszawie, ulica Czysta Nr 6,
POLECA:
Łyżwy wszelkich wymiarów w wielkim wyborze.
Szafy żelazne **piwniczne** do przechowywania Win. których zaletą jest odleżenie Win, małe zajmowanie miejsca, oraz kontrola, gdyż szafy są zamykane.
Łóżka i **Kołyski** żelazne, **Water i luft klosety.**
Maszynki do rąbania drzewa i kości w kuchniach, bez żadnego stuku.
Maszynki do gotowania na Bęzinie i Nafcie.—**Umywalnie** i **Bideta** różnych fasonów.—**Pochodnie podróżne** naftowe.—**Kabarety szwedzkie.**—**Naczynia** kuchenne emaljowane. к—31423
Ceny bardzo przystępne.

DROŻDŻE
prasowane zagraniczne
Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx Wiedeń,
istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotemi i srebrnemi, sprzedaje i wysela **K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny** (po Bernardyńskiego), **przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.**
к—30464

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
ruskich, krajowych i zagranicznych к—29116
E. A. HEURICH,
róg Miodowej i Senatorskiej № 2.
Z nadchodzącą GWIAZDKĄ jak lat poprzednich tak i w tym, wysortował **MATERJE wełniane, KRETONY i inne tow ary które sprzedaje po cenach znacznie zniżonych.**

Na nadchodzące Święta
DO SKŁADU HERBATY
W. GOROCHOW,
nadszedł transport
TORUŃSKICH PIERNIKÓW,
z najlepszej fabryki **Weese.** к—30741
Marszałkowska Nr 47.

Skład Win, Towarów Kolonjalnych
i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
plac Teatralny Nr 5,
poleca wielki wybór **Win Bordoskich** i **Burgońskich** czerwonych i białych, **Hiszpańskich. Włoskich** i **Reńskich** tak w beczkach jak i w butelkach, tu na miejscu ściąganych i oryginalnych. Jako też zapas **Win Węgierskich** starych i średnich gatunków, wyborowych, łagodnych i tłustych maślaczy.

Z beczkowych **Win Węgierskich** oprócz z lat 1874, 1876, zasługuje na wyróżnienie rok 1880, z którego wina kwalifikują się do konserwacji, a posiadając wielką ilość tego wina z osobiście uczynionych zakupów na Węgrzech, mam honor takowe polecić.

Przyczem skład zaopatrzony w różne gatunki Win Szampańskich, Likierów, Cognaców i Wódek zagranicznych, Portery i Piwa Angielskie, słodkie i gorzkie, wszelkie Towary kolonjalne, Bakalje i Konserwy.

NB. PP. Nabywcy Win w beczkach, na żądanie mogą mieć takowe zbutelkowane na miejscu, za doliczeniem li ceny kosztu butelek i korków. к—31371

FABRYKA i MAGAZYN
Wyrobów Złotych, Srebrnych i Brylantowych
G. Radke & A. Żelisławski,
Miodowa Nr 2.

Mamy honor zawiadomić łaskawą na nas JW. i WW. Klijentele, że Magazyn zaopatrzony został w znaczny wybór **BIŻUTERJI ZŁOTEJ i SREBRNEJ**, z zastosowaniem do wymagań mody i gustu; również w komplety **WYROBÓW SREBRNYCH STOŁOWYCH**, zawsze gotowe i na zamówienia.

Komunikujemy przytem, że **assortowaną BIŻUTERJĘ** tak **złotą** jak **srebrną**, wyprzedajemy po znacznie nizkiej cenie.

Dla udogodnienia Osobom przybywającym z prowincji—w dnie Niedzielne, przedświąteczne, Magazyn będzie otwieranym. к—30599

NA GWIAZDKĘ!
W MAGAZYNIE GALANTERYJNYM
N. S. Brünner & Comp.
w hotelu Europejskim
WIELKA WYSTAWA
ZABAWEK
i wszelkich nowości galanteryjnych,
jako to: **wyrobów skórzanych, aksamitnych, bronzowych, Bombonierek, Rękawiczek paryzkich, Wachlarzy, Żardynierek, Aquariów, Kadelabrów, Pająków, Albumów, Necesserów** męzkich i damskich i t. p.
Porcelana saska i francuzka.
Magazyn w d. 11 i 18, t. j. w Niedziele, dla Publiki będzie otwartym. 31244—к

Naczynia Kuchenne i Gospodarskie,
wytłaczane z blachy żelaznej, cynowane i emaljowane.
Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych
„WULKAN,”
(dawniej **Karol Minter**),
Skład fabryczny: Wierzbowa Nr 1.
Adres dla Telegramów: „**Towarzystwo Wulkan Warszawa.**“ к—29563

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 30 Ноября (12 декабря) 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. Paweł Dobrski

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 278.

Dnia 12 grudnia 1881 roku. Poniedziałek. Dnia 30 listopada (12 grudnia) 1881 roku.

Wyszedł i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą:

Zeszyt I-szy
OWCZARSTWA
JULJUSZA SYPNIEWSKIEGO.

Treść: I. Część zoologiczna.—II. Część historyczna.—III. Spis owczarń.—IV. Drzewo genealogiczne.

—o—

OWCZARSTWO wyjdzie w sześciu dwumiesięcznych zeszytach i zawierać będzie: **Zoologję i Historję owiec, Anatomję i Fizjologję, Naukę o wełnie, O chowie i chodowli owiec, Naukę o chorobach owczych i sposobach ich leczenia.**

Cena całego dzieła wynosi w Warszawie rs. **6**, z przesyłką pocztową rs. **6** kop. **60.**

Przy odbiorze zeszytu pierwszego, ostatni opłaca się z góry.

—o—

SKŁAD GŁÓWNY
u Gebethnera i Wolffa
w WARSZAWIE. 30770D

KSIĘGARNIA
Gustawa Sennewalda,
przy ulicy Miodowej № 4,
otrzymała na Skład Główny:

Wołowski Józef, „POD WIEJSKIM DACHEM“, komedja w 5 aktach, cryginalnie napisana. Cena **rs. 1,** z przesyłką **rs. 1 kop. 20.**

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą. 30280D

Nakładem i drukiem **S. Lewentala,** wyszła powieść z podań litewskich, p. t.

„KUNIGAS“,

przez **J. I. Kraszewskiego,** z illustracjami **Andriollego.**

Cena rs. 2.

Nabywać można w biurze wydawcy, Nowy-Świat № 39 nowy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. 29979D

Panny
do roboty krawatów męzkich potrzebne zaraz.—Wiadomość: Bielańska, hotel Paryzki, mieszkania № 96. D31290

Kucharka D31374
uzdatniona, z dobremi rekomendacjami, poszukuje sobie miejsca.— Plac Krasiński domu № 6, wiadomość u woźnego Daniłowa.

Żądanym jest
Rządca domu,
obeznany z administracją, który już pełnił ten obowiązek i nie urzędnik. Kaucji rs. tysiąc powinien złożyć. — Ulica Wielka № 13, zapytać się stróża. D31391

Potrzebna jest D31387
Niemka
nie młoda, znająca dobrze język niemiecki i umiejąca szyć.—Nowy-Świat № 68, m. 22.

Potrzebną jest na demi-place
Francuzka
mówiąca po niemiecku. Wymagane jest, ażeby codziennie od godz. 8—10 w wieczór miała z dziećmi konwersację francuzką, za mieszkanie i herbatę rano i w wieczór.— Ulica Leszno № 24, mieszk. 24. D31037

Potrzebne są zaraz D31358
PANNY
zdatne i podręczne, do pracowni sukień damskich K. Makomaskiej, Marszałkowska № 45.

Młody Człowiek,
posiadający kaucji rs. 1,000, poszukuje miejsca lukasenta, Rządcy domu, Pisarza lub inne. — Przytem jest do sprzedania **Przegląd Tygodniowy,** z siedmiu lat ostatnich; **Ełki** pokryte czarnem suknem, w dobrym stanie i Frak mundurowy. — Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu. 31315D

OSOBA
w średnim wieku, wdowa, przybyła ze wsi, poszukuje miejsca za gospodynię; znająca się na gospodarstwie bardzo dobrze.—Ulica Bracka № 11, stróż wskaże. 31428D

MAMKI
wiejskie, ze świeżym i stałym pokarmem są u Akuszerki Łuszczewskie. — Ulica Mazjańska № 2B. D31378

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881 r. posesji № 2859, w Warszawie, od rs. 1755 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 176, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ...... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881/82 r. posesję № 2859, w Warszawie, za sumę rs. N. N. kop. N. N. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 176 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 30750—D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Grudnia r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881/82 r. posesji № 2821d, w Warszawie, od sumy rs. 1.000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ..... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881 r posesję № 2821, w Warszawie, za sumę rs. N. N., kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 30844—D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjne Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881 r. posesji № 3030 w Warszawie, od rs. 280 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 28, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ..... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881 r. posesję № 3030, w Warszawie, za sumę rs. N. N. kop. N. N. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 28 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 30569—D

WIELKI WYBÓR SŁOMIANEK
(wycieraczek do nóg),

różnej wielkości i kształtu, wyrobione z włókna **KOKOSOWEGO, AMERYKAŃSKIEGO MANILLA, WŁOSKIEGO ESPARTE, MORSKIEJ TRAWY i ze SŁOMY,**
w najrozmaitszych kolorach, najzwyczajniejsze i ozdobne, do użytku w Powozach, pokojach, w handlach przed kontuary i t. p. miejscach.

Chodniki kokosowe gładkie i ze szlakami,
różnej szerokości, w gatunkach tylko wyborowych.

Poleca:
SKŁAD SŁOMIANEK I CHODNIKÓW
przy SKŁADZIE SZCZOTEK I PĘDZLI
ALEKSANDRA FEISTA
w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej.

Handlującym odstępuje się rabat. D—30839

CERATY
wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,
poleca
Fabryczny Skład Cerat
„POD MERKURYM“,
Senatorska Nr 27. D—30076

Poszukuje się D31093
OSOBY
zdolnej do szycia bielizny, z maszyną, do domu prywatnego.—Wiadomość: Nowy-Świat № 44, mieszk. 3, od godz. 12—3 po południu.

BIURO KAUCJONOWANE
Prof. de Préchamps,
Długa № 23 (Eldorado).

Młoda Niemka z konserwatorjum, mająca parę godzin wolnych, życzy udzielać muzyki po 30 kop. za godzinę. 31088D

Mężatka
ze zdrowym pokarmem pragnie przyjąć Dziecię do piersi.—Adres: ulica Fabryczna № 3, mieszkania 18, 3-cie piętro. D30880

Nauczycielka
posiadająca języki, muzykę i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładów naukowych panienki, oraz prowadzi sama **metodą poglądową.** — Tamże **pomieszczenie dla Panienek.** — Żórawia № 33 lit. A, lokalu № 8, wprost ogrodów Hosera. 30971D

UCZEŃ
potrzebny do felczera.—Tamka № 20. Tamże **Futro szopy** podrożne, do sprzedania. 31310D

Potrzebne są
PANNY
do staników, podręczne i do nauki. — Ulica Wspólna № 11, mieszk. 1. D31305

Osoba
zajmująca się szyciem kołder, zechce zgłosić się do Magazynu J. Kaczkowskiej, róg Zielonego placu № 12. D30947

INŻENIER
mogący przyjąć nadzór nad robotami i prowadzić takowe przy budowie kolei żelaznej w Królestwie Polskiem. — Oferty składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. S. 13.

Potrzebną jest
Panna
do nauki, do robienia pończoch na maszynie. — Sienna № 9A, mieszk. № 12. D311..

SKLEPOWA
potrzebną jest do sprzedaży pieczywa z kaucją rs. 100. — Wiadomość: Świętokrzyzka № .. w sklepie pieczywa. D31219

Panny
uzdolnione do staników i upinania spódnic potrzebne są do pracowni sukień i okryć damskich **B. Pągowskiej,** Świętokrzyska № 25, wejście od frontu. D31226

Potrzebny jest
Nauczyciel
na wieś, do małych 3-ch chłopczyków.— Wiadomość u p. Majewskiego, ul. Daniłowiczowska № 2, od godz. 8—9 rano. D312..

Która z matek życzy sobie oddać
Dziecko do piersi,
pod troskliwą opiekę, raczy się zgłosić na ulicę Chmielną pod № 62a, drugi dom za Sosnową, stróż wskaże. 31234D

OSOBA
znająca języki: polski, ruski, francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje miejsca za nauczycielkę do dzieci, w porządnym domu, godziny 10 do 6, a zarazem może robić wszystkie roboty, potrzebne w domu, za naumiarkowaną cenę. — Adresy proszę złożyć w kiosku na Krak.-Przedmieściu, róg Królewskiej, pod lit. B. S. D—31251

KIPER
z długoletnią praktyką w możnych składach Win, poleca się do ściągania Win w prywatnych domach, za umiarkowane wynagrodzenie.—Ulica Leszno № 52.—J. Wilner. 30582D

Lekcje Introligatorstwa
za rs. 5 miesięcznie.—Panie z prowincji przyjmują się na mieszkanie z całkowitem utrzymaniem i nauką, **za rs. 25** miesięcznie.—Żórawia № 33 lit. A, wprost Hosera, lokalu № 8. 30817D

Ktoby sobie życzył
OSOBY,
do wyręczenia w domowem gospodarstwie, szyciu, lub też Pannę Sklepową, niech się zgłosi od godz. 5 do 7 wieczorem. — Ulica Warecka № 7, mieszkania 45. 3134..

OGŁOSZENIE.

W Magazynie Wojskowym w Brześciu Litewskim, w dniu 21 Grudnia 1881 r. (2 Stycznia 1882 r.), będzie się odbywać sprzedaż przez licytację, na zasadzie art. 1405, 1415, 1417, 1418, 1419, 1420, 1421, 1428, 1429, 1430, 1431, 1432 i 1435, Części 2-giej, Tomu X Zbioru Praw Cywil. wyd. 1876 r., różnej końskiej uprzęży dawnej formy, oraz przynależytości taborowych, poczynając od cen wyznaczonych przez taksatora przysięgłego.

Licytacja rozpocznie się w oznaczonym dniu o godzinie 12-ej rano, i jeżeli w tym dniu nie będzie ukończona, to będzie się odbywać w dni następne, aż do skończenia.

Przy licytacji, osoby, które się utrzymają przy pewnych przedmiotach, winne są przedstawić nie mniej jak 20% wartości kupionych przez siebie, wedle cen zaofiarowanych przedmiotów, pozostałe zaś 80% winne są złożyć do kasy miejscowej, jak to postanowiono wyżej przytoczonym art. 1431, niepóźniej jak nazajutrz po licytacji,—jak również w tym samym dniu przedstawić Nadzorcy Głównemu Brzesko-Litewskiego magazynu kwit kasowy na przyjęcie pieniędzy;—jeżeli zaś warunek ten niebędzie spełniony, to złożone zaliczenie 20% pozostanie na korzyść skarbu, nabywca zaś pozbawiony będzie prawa odbioru zakupionych przedmiotów, same zaś przedmioty będą oddane powtornie do sprzedaży. Rozumie się samo przez się, że rozkład wypłaty dozwolonej przez prawo w celu ulżenia nabywcom, niepozbawia ich prawa złożenia całkowitej należnej sumy zaraz po ukończeniu licytacji.

Zakupione rzeczy będą nabywcom wydane natychmiast po złożeniu przez nich pieniędzy;—wywóz zaś przedmiotów tych z pomieszczenia skarbowego cięży na nabywcach i powinien być dokonany bez najmniejszej zwłoki.

Nabywcy powinni o tem wiedzieć, że według prawa (art. 1435), oprócz ceny zalicytowanej, obowiązani są wnieść 2% ogólnej wartości tych przedmiotów na korzyść prowadzącego licytację.

Przedmioty przeznaczone do sprzedaży można oglądać każdodziennie od godziny 10 rano do 2 po południu, oprócz niedziel i dni świątecznych w składzie w Brześciu Litewskim, w tym celu trzeba się udawać do Głównego Nadzorcy Składu. Niezależnie od tego, kto zechce może każdodziennie w dni biurowe przejrzeć szczegółowy wykaz przedmiotów do sprzedaży wyznaczonych: w Warszawie w Zarządzie Okręgowym Intendentury i w Brześciu w Zarządzie Magazynu. . . . . D.—30851

Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.

Rada zawiadująca zapisem Hr. Kickiego podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 9 (21) Grudnia o godzinie 11-ej rano w Biurze Administracji zapisu Hr. Kickiego w Warszawie, przy Alei Jerozolimskiej № 9, odbędzie się licytacja in plus w zapieczętowanych deklaracjach, połączona z głośną następnie pomiędzy najwięcej dającymi, na sprzedaż 3,000 sztuk wycechowanego starodrzewu sosien z lasów dóbr Orłów Murowany, a mianowicie: z części lasu zwanej „Dąbrowa", w powiecie Krasnostawskim, gub. Lubelskiej.—Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,500.—Vadium w ilości 3,000 rs. ma być złożone w gotowiźnie w Banku Handlowym, a dowód na złożoną sumę wraz z deklaracją nadsyłane, przedstawione w Biurze Administracji zapisu Hr. Kickiego niepóźniej jak na godzinę przed rozpoczęciem licytacji, gdzie również warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach biurowych.

Deklaracje mają być pisane czytelnie, bez żadnych przekresleń i skrobania, a suma ofiarowana wypisana literami.

Wzór do deklaracji:

W skutku ogłoszenia Rady Zawiadującej zapisem Hr. Kickiego z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się kupić 3,000 sztuk sosien starodrzewu z lasów dóbr Orłów Murowany, za sumę (tu wypisać sumę literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie Kasy Banku Handlowego na złożone w niej vadium wynoszące rs. . . . dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest . . . .

Pisałem w d. . . m. . . . . . . r. . .

(Podpisać imię i nazwisko).

Prezydujący w Radzie w zastępstwie, Rzeczywisty Radca Stanu **M. Rogoziński.**

D—31072 Sekretarz **W. Chrzanowski.**

Ulica Miodowa Nr 490/1, dom JW. Lessera.

PIECE ŻELAZNE

i PORCELANOWE,

od najmniejszych i najtańszych, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, **najlepszej konstrukcji,** przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, **w wielkim wyborze** nadeszły, oraz

KUCHNIE ŻELAZNE,

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji,—rozmaitej wielkości. 30805D

Biuro Techniczne i skład maszyn H. Kraft w Warszawie.

Skład Płótna, Bielizny i Haftów

R. JANKOWSKI.

15. Krakowskie-Przedmieście. 15.

dom Stanisława Hr. Potockiego.

POLECA:

Płótna Bielefeldskie **oryginalne.**

Płótna Szląskie.

Płótna Irlandzkie.

Płótna na prześcieradła 12/4 szerokie, Bielefeldskie i Szlązkie.

Bielizna stołowa Hollenderska.

Bielizna gotowa damska i męzka.

Chustki płócienne: Belgijskie, Bielefeldskie, Irlandzkie i Szlązkie.

Chustki batystowe: Francuzkie i Irlandzkie, gęste i przezroczyste (linon), z obrębami i bez obrębów.

Pończochy i Skarpetki, wełniane.

Kaftaniki wełniane.

Kołnierzyki damskie i męzkie, **w znacznym wyborze.**

Hafty Szwajcarskie i Belgijskie.

Firanki gipiurowe Angielskie i Francuzkie. D—30914

—o—

Ceny możliwie nizkie lecz stałe.

ZAWIADOMIENIE.

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

S. B. TANAGOZA

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat № 35.

Otrzymawszy na skład znaczny wybór przedniejszych tytoniów i papierosów, postanowił w celu większego rozpowszechnienia swych wyrobów ustępować kupującym na **każdym funcie tytuniu jak również na każdych 100 papierosach 20% rabatu,** kupującym zaś w większych ilościach **25% rabatu.**

Na cygara wszelkich gatunków ustępuję na 100 sztuk 15% rabatu. Polecając się przy nadchodzących świętach łaskawym względom Szanownej Publiczności.

D31308 Pozostaje z poważaniem **S. B. TANAGOZ.**

Wielki Medal Srebrny Akademji Narodowej Paryzkiej (1881 r.)

FILTRY nowego systemu ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie, sprzedają się tylko

w Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga

po cenach następujących:

Filtr Syfonowy	№ 4 dający dziennie 20 garncy wody klarowanej . . .	rs.	5	kop.	—
„	№ 5 „ 30 „	„	6	„	50.
„	№ 6 „ 40 „	„	7	„	50.
„	№ 7 „ 60 „	„	8	„	50.
„	№ 8 „ 80 „	„	10	„	—
Filtr Lejkowy	№ 0 dający „do woli“ wodę klarowaną	„	5	„	—
Filtr Kredensowy	№ 1 dający „do woli“ wodę „jak kryształ“	„	10	„	—
„	№ 2 „ „	„	12	„	50.
„	№ 3 „ „	„	15	„	—

Oprócz tych Filtrów Albert **MAGAZYN FRANCUZKI przy ulicy Hr Berga,** ma także do sprzedaży inne Filtry **nie otwierające się** (od rs. 1 kop. 50 do 4) i Filtry Angielskie węglowe. D—28899

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty i biały parowy

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO

Ulica Miodowa Nr. 6 nowy. D—25667

KREM BRYLIANTOWY
CREM BRILLANT
Równa się swojem znaczeniem z wartością kamienia tego nazwiska. pod względem zalet dla płci pięknej przedziwna białość i delikatność cery jaką nadaje od naturalnej odróżnić się nieda.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Główny Skład w Perfumerjach: **à la Renaissance,** ulica hr. Kotzebue, **Leona & Comp.** Nowo-Senatorska Nr 4, w aptecznym składzie **Sierzputowskiego,** Krakowskie-Przedmieście. 28529D

D O M

D30706

w okolicy rynku Starego-Miasta położony, gruntownie odrestaurowany, na dobry procent, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, za sumę Rs. 30,000. Połowa sumy szacunkowej jest przy kupnie wymagalną.—Wiadomość u Jana Gulskiego, adwokata przysięgłego, ulica Elektoralna № 31.

Wyprzedaż

Chodników Ceratowych, łokieć kop. 25, oraz różnych Cerat, w cenie niżej kosztu.—Ulica Twarda № 1, drugi dom za Kościołem WW. Świętych, u Weisgolda. 30985 D

Weby i Płótno

zagraniczne, czysto lniane, na licytacji kupione, sprzedaje się na sztuki po bardzo nizkich cenach.—Pańska № 4, mieszk. 8. D30853

Bardzo ważne

dla Magazynierek; jest do sprzedania Sura jedwabny w najlepszym gatunku, jakoteż Atłas kardynal na łokcie, oraz do zbycia Materja na suknie i Pokrycie jedwabne na futro, w bardzo taniej cenie. — Orla № 7, stróż wskaże. 30951 D

Potrzebna jest na hypotekę

Suma rs. 2,325,

do spłacenia po małoletnich, i potrzebą jest suma rs. 1,500 do spłacenia, ubezpieczona w mniejszej połowie szacunku; wymagalna jest d. 1 stycznia 1882 r., a może być zaraz spłaconą bez pośrednictwa trzeciej osoby.—Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej, wprost Podwala, № 22/165, do Właściciela. 30922D

T A N I O!

Jest do sprzedania **Garnitur** czarny, rzeźbiony, w aksamit, **Garnitur** orzechowy, stylowy, w aksamit i **Garnitur** całkiem kryty w pokrycie bardzo gustowne, oraz **Otoman** i kilka **Szeslongów** w skórę i w pokrycia, w Zakładzie Tapicersko-Meblowym J. Michalskiego, Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej. 30834D

!! Bardzo Tanio !!

Do sprzedania z kilku pokoi

Meble.

Dwa garnitury mniejszego fasonu, Szafa dębowa, Szafa orzechowa, Szafka do bielizny, do książek, Kredens, Stół jadalny, dwie Konsolki, zarazem stoliki do kart, Biurko dębowe ozdobne, mniejsze orzechowe, dwa Łóżka, Umywalka, dwa Lustra, Tremo, Szeslong skórzany z dwoma Fotelami, Wazony alabastrowe, Zegar ścienny, dwa Obrazy, Dywany, Samowar, dwie Serwety i Gzemsy do firanek. — Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania № 6, pierwsze piętro od frontu, z bramy na lewo, od godziny 10 rano do 7-mej wieczór. D30855

Akuszerka

29606

M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. — Stare-Miasto № 21 nowy.

Do sprzedania D30820

2 Karety

nowe, urzędowej roboty, jedna potrójna, druga podwójna, doktorska. — Wiadomość przy ulicy Nowolipki № 38B, stróż wskaże.

Miód Lipiec

D30727

jest w większych i mniejszych partjach, funt po 25 kop., przy Muzeum Pszczelniczem.—Ulica Koszyki № 1, posiadłość Krupeckiego

W Pracowni Sukień i Okryć Damskich w hot. Paryzkim,

przyjmuje się wszelka robota w zakres toalet damskich wchodząca. Tamże potrzebne są Panny uzdolnione w krawieczyznie. D3082

Strucle z makiem

z masą migdałową, z konfiturami, **Sernik krakowski, Cremy na legumine,** sztuka 5 kop., codziennie świeże w Cukierni **S. Trojanowskiego,** ul. Mazowiecka № 1.

Magazyn Mebli

Nr 8. Bielańska Nr 8.

Zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych i zagranicznych, złoconych inkrustowanych, wysłanych i pokrytych, sprzedaje się po nizkich cenach; tamże są 2 Garnitury używane. — **A. Mursztyn.** 30574

W Zakładzie Kuśnierskim

Fr. Jewasińskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 7. pozostawiono do sprzedania Palto z ciemnych szopów, w dobrym stanie i dwie Polonezy: tumakowa, materją kryta i z kotów, wełną kryta.—Tamże przyjmują się wszelkie roboty w zakres kuśnierski wchodzące. 30777 D

Majątek Ziemski

w gubernji Lubelskiej, włók 80, przeważnie leśny, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. — Wiadomość w kantorze wekslu p. Karola Gębickiego, Krakowskie Przedmieście № 39. D31001

Sofa otomanka

i dwa **Krzesła** żintem pokryte, są do sprzedania. — Nowy-Świat № 36, lewa oficyna druga sień, u Tapicera. D3095

Do sprzedania:

Szeslongi, Kozetki, Sofy, Fotele, nowe i używane, za bardzo przystępną cenę, Róg ulicy Chłodnej i Żelaznej № 23 dom, mieszkania 20. D3036

D O S P R Z E D A N I A:

3 Kocze z fordeklami, całe kryte, do wsi i miasta, **Faetony, Wolanty, Sanki** jedno i parokonne, nowe i używane. — № 7 Plac W. Ś-go Aleksandra, Fabryka Powozów Pracski. 30318 D

Warsztat Kowalski

z naczyniami kompletnemi, jest do sprzedania w miejscowości korzystnej, za cenę przystępną.—Wiadomość w ogrodzie Krasińskim w mleczarni. D31073

Elki amerykańskie

bardzo ładne, za Rs. 300. Widzieć można od godziny 11—3, Nowy-Świat № 72, mieszkania № 14. D30987

Zawiadomienie.

Na rozchodzące się **pogłoski,** jakoby **Skład wyrobów tabacznych** firmy **S. B. TANAGOZ** miał być **zwinięty,** niniejszem mam honor zawiadomić **Szanowną Publiczność,** iż skład mój i nadal w Warszawie egzystować będzie. 31309—D

S. B. TANAGOZ.

Dubeltówka iglicówka,

angielskiej fabryki „Fipps et C-gnie London“, jest do sprzedania za rs. 200.—Wiadomość w Składzie Cygar Juljana, w hotelu Paryzkim. D30957

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze, odznaczają się lekkością, trwałej i praktycznej budowy, wykonywają daleko więcej od systemów innych. — Gwarancja najzupełniejsza.

JULJAN, BERG w Warszawie Miodowa Nr 10. D—13139

Ważne dla pp. Kapitalistów.

PLAC w mieście guber. Lublinie, 30,000 łokci □, z domem w dość dobrym stanie, jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość bliższa u Rządcy hotelu Litewskiego, przy ul. Nowo-Senatorskiej, codziennie od godz. 10—11 z rana. D30531

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur orzechowy

do salonu, brokatelą kryty i **Szafa** orzechowa rozbierana. Tamże jest do wynajęcia od Nowego-Roku **Mieszkanie,** składające się z 3-ch pokoi z przedpokojem i alkową, kuchni i 2 komórek, na parterze. — Wspólna № 21, mieszkania 2. D31078

Rs. 10 do 20,000

potrzeba na 1-szy numer hypoteki dużego domu, nieobdłużonego, procent dobry.—Oferty upraszam zaraz nadesłać do Kiosku, na Zielonym Placu, sub W. S. D31127

Na Gwiazdkę, bardzo tanio!

Pierścionek z 3-ma brylantami ¾ kar. rs. 60; **Pierścionek** z rubinem, otoczony brylancikami rs. 25; **1-na para Butonów** z brylantami kar. 1 1/16 rs. 75; **Broszka** do fotografji rs. 18; **Łańcuszek** damski na szyję rs. 25. — Ulica Daniłowiczowska № 2 nowy, 1-sze piętro, **mieszkania** № 9, gdzie Restauracja kupiecka. D31042

Majątek Ziemski,

włók 40, bez serwitutów, w ziemi pszennej, z lasem, łąką, kompletnemi inwentarzami i obsiewami, pałacem, parkiem i sadami, w bliskości m. guber. i dr. żeł., do sprzedania lub zamiany na mały dom. — Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego, adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej № 16. D30101

Elizabeth Wake,

rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska № 38, mieszkania № 7), lekcje zbiorowe języka angieoskiego.—O bliższych szezegółach poinformować się można **każdodziennie** od **godziny 2** do 4 po południu. 30709D

Z Chin przywieziony

Oryginalny Tusz Chiński,

o 60% niżej cen miejscowych do sprzedania. Żórawia № 33A, mieszkania 8. D30972

W magazynie Ubiorów mezkich Salis i Mierzejewski, Świętokrzyzka № 50, do sprzedania za rs. 90

Futro Niedźwiadki,

w najlepszym stanie; oraz przy ul. Wspólnej № 14, mieszk. 4, ½ **błama lisów** pod szubkę, z **mufką** tumakową i **2 Suknie** jasne. 30810D

16 PLACÓW

do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, przy nowo-otwierającej się ulicy, za Wolskiemi rogatkami, przy szosie Wolskiej, vis-à-vis kancelarji Wójta Gminy; 14 placów po łokci □ 3,043, 15-ty łokci □ 2,425½ i 16-ty łokci □ 3,638 i ¾ całej powierzchni. wraz z nowo-otwierającą się ulicą łokci □ 54,563 i ¼ frontu, od szosy łokci 120. Hypoteka uregulowana, warunki dogodne. Plan i warunki sprzedaży przejrzeć można, w Warszawie, u Adama Szczawińskiego, pod № 168/9, nowy 17, róg Podwala i Nowomiejskiej, skład mąki, codziennie od godz. 9 rano i od 1 do 4 po południu. D31177

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

31231D

FOLWARK,

w gub. Siedleckiej, w pow. Bialskim, w odległości 2 wiorst od stacji Chotyłów; posiada on gruntu 39 mórg 200 pr., piękne nowe zabudowania, z domem szwajcarskim o 10 pokojach; 20 krów, 3 konie i odpowiednią ilość narzędzi rolniczych i gospodarskich. Ze względu na swe położenie przedstawia on piękną willę, otoczoną lasami, mogącą służyć za letnią rezydencję nawet dla najzamożniejszych osób.—Tamże mogłaby istnieć fabryka mączki cukrowej, gdyż buraków znajduje się dostateczna ilość w okolicy; że zaś folwark ten położony jest wśród lasów, w których corocznie odbywa się sprzedaż drzewa, zatem urządzona w nim Fabryka Mebli, lub inna podobna, znalazłaby odpowiednie zastosowanie.—Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu lub też w Warszawie w Brühlowskim pałacu, u W-go Dobronokiego.

Ważna Wiadomość!

Bardzo tanio!!!

do sprzedania z 5-ciu pokoi



całe urządzenie, bardzo mało używane, **dwa Trema, Lustra, Żerandol** bronzowy z **Lampą** o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. Ulica Chmielna, wprost Komory, Nr52, w oficynie na dole na lewo. Nr 8 mieszk. D31229

Jest do sprzedania albo na zamianę na dom w Warszawie

Majątek Ziemski,

4 mile od Krakowa, pół mili od stacji kolei Warsz.-Wiedeńskiej i pół mili od Granicy Pruskiej. — Bliższa wiadomość: ulica Złota № 3, mieszkania 11. D31204

Z powodu wyjazdu

Fortepian

wiedeńskiej fabryki, palisandrowy, o 7-miu oktawach, do sprzedania. — Ulica Żórawia № 33, mieszkania 4. D31182

Pozytewka

z niebiańskimi głosami, zupełnie nowa, 8 sztuk grająca, fabryki Genewskiej, jest do zbycia z okazji w kantorze Hotelu Rzymskiego. D31157

Jest do odstąpienia

Skład Wyrobów Tabacznych,

istniejący od lat kilkunastu.—Wiadomość na miejscu: Marszałkowska № 65. D31203

Garnitur Mebli

Szafa orzechowa wielka, Lustro, oraz Maszyna do pończoch, do sprzedania bardzo tanio. Tamże jest wyprzedaż Żabotów, Kapeluszy i stroików. — Zielna № 34 domu, mieszkania № 2. D31227

Ja niżej podpisana niniejszem zawiadamiam, iż dwóch nieznanych mi żydów, w moim mieszkaniu wymogli, ażebym podpisem moim poświadczyła tożsamość osoby niejakiego Korwina Kamionowskiego, który najął u mnie mieszkanie; w wypadku więc, gdyby mój podpis okazał się na jakimkolwiekbądź wekslu, wydanym przez Kamionowskiego, takowy co do mnie uznaję za nie mający żadnej wartości, o czem już doniosłam Prokuratorowi Warszawskiego Okręgowego Sądu.

Wdowa po Kapitanie

D31064 **Józefa Saweliew.**

Jest do sprzedania

Fortepian

fabryki Zdrodowskiego, krótki, mahoniowy, świeżo wyrestaurowany, **za** rs. 125. — Śliska № 12, u Rządcy domu. D31086

NOWO OTWORZONY MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe dalеko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu**... z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu. D31095

WINDA

żelazna z błokiem, łańcuchem i innemi przyborami jest do sprzedania. — Zgoda № 6, w kantorze fabryki. D31046

Ktoby miał do sprzedania

Dom w Kaliszu,

Włocławku lub Płocku, w szacunku rs. 18,000, raczy się zgłosić listownie do Różańskiego, Nowy-Świat № 8, w Warszawie. D31038

Elegancka Kanapa podwójna

z Paryża sprowadzona, do spoczynku, a także do czytania, jedwabną materją kryta, jest do sprzedania przy ulicy Granicznej pod № 16, mieszkania № 1. D31055

Fortepian

odnowiony z angielską mechaniką o 6 oktawach, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 27, wiadomość u stróża. D31384

Kaszmir czarny francuzki,

świeży, cienki, na suknie, szuby, w sztukach i na łokcie, wyprzedaje się w Zakładzie B. Korpaczewskiego.—Trębacka № 4. D31094

Dwie Maszyny

do szycia, do sprzedania, za **bardzo nizką cenę.** — Nowolipki № 6, mieszkania № 5. 31054

Do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, **Obrazy i Porcelana.** Wiadomość: Zielna № 5, mieszk. 7. D31057

Kwity Lombardowe!!

raz złoto i srebro kupuję, płacę najlepiej.— Chłodna № 50, róg Wroniej, mieszkania 4, nowy dom. 31197 D

31407

Do sprzedania!

Kozetka francuzka, kryta zieloną granitą. Bracka № 14, w Kantorze Najmu Karet.

Pożądaną jest Suma

Rs. 12,000,

na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego 30 włók, bez serwitutów.—Oferty proszę przesłać: **ulica** Wiejska № 12, mieszkania № 13. 31263D

Są do sprzedania

dwa Zegary:

antyk, w szafie stojący, duży, drugi regulator.—Świętokrzyzka № 3, mieszk. 3. D31392

Za rs. 115

Fortepian

do sprzedania, i **Futro małpy** za rs. 35.— Chmielna № 26, mieszk. 19. Widzieć można od godz. 2—5. D31408

Do sprzedania z powodu interesów familijnych

K A W I A R N I A

egzystująca od kilkunastu lat, z dobrze wyrobioną klijentelą i dobrze procentująca, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska № 58. D31377

Rs. 2000 i 900

jest do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie; mieścić się winny na połowie pierwszej wartości domu i na fajerkasie.—Wiadomość pod № 10 przy ulicy Miodowej, na 2 piętrze, № 16 mieszk. D31340

!!! Bardzo Tanio !!!

Do sprzedania z 4-ch pokoi

MEBLE.

Twarda № 8A, mieszk. 19, 2-ga brama, w podwórzu na prawo, od godziny 10-tej rano do 7-mej w wieczór. D31287

Jest do sprzedania:

Algierka niedźwiadkowa, suknem granatowem kryta, mało używana i **Kożuszek** krótki, nowo-pokryty, zdatny do gospodarstwa wiejskiego. — **Wiadomość:** Nowy-Świat № 60, u stróża. D31272

Do odstąpienia za Rs. 600

Dystrybucja

Materjały piśmienne, od 5 lat egzystująca, przy jednej z przncypalnych ulic, z kompletnem i eleganckiem urządzeniem.— Wiadomość w składzie papieru przy rogu ulicy Nalewki i Gęsiej № 25. D31318

40 korcy Owsa

do sprzedania po rs. 3 kop. 15 za korzec, razem lub częściowo.—Wielka № 11. D31373

Do sprzedania

Poloneza popielicowa, nowa, pokryta pięknym wełnianym modnym materjałem, za 45 rs., oraz **Garnitur tumakowy** nowy, za 35 rs. — Ulica Zielna № 26, mieszk. 10, od godziny 11-tej. D31286

Jest do sprzedania

Mleczarnia,

składająca się z 6-ciu krów rasowych. Tamże jest do sprzedania **Masło** wyborowe, po 40 kop. funt—Nowy-Świat № 8. D31385

Bardzo tanio.

Garnitur Mebli złożony z kanapy, 6-ciu Krzeseł i 2-ch foteli, bardzo elegancką brokatelą pokryty, do sprzedania.—Nowy-Świat № 57, mieszkania 11. D31348

FORTEPIAN,

do sprzedania o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie.—**Ulica Nowo-Wspólna № 29 z tyłu kościoła na Koszykach.** D31258

Duża Szafa winklowa,

zdatna do magazynu lub sklepu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu: ulica Graniczna № 12, u stróża Andrzeja. D31281

Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, krótkiego fasonu.—Leszno № 35, mieszkania 6. D31398

Oryginalne zagraniczne

Zapałki Szwedzkie

w 3-ch gatunkach, **sprzedaje tanio K. Schechter.**—Marjańska № 5. — Tamże dla **pp. Rękawiczników** nadszedł **transport Guzików.** 31345 D

!!! 3 Suknie ciemne,

małe używane !!!

świeżego fasonu, są do sprzedania w Pracowni robót damskich M. Chojeckiej.—Nowy-Świat № 41. 31335 D

Najtaniej!

Wyprzedaje Wyroby Złote

znany **Jubiler J. Betcher.—Freta № 8.** Tamże zostawiono Bransoletkę ze szmaragdem i brylantami, za rs. 75. 31359D

Za Rs. 85 jest do sprzedania

Fortepian

z całym blatem, krótki. — Piekarska № 14, u gospodarza domu. D31269

Futro tumakowe,

prawie nowe, granatowym kortem kryte, za rs. 150. Tamże **Garnitur Mebli** orzechowych, rzeźbionych za rs. 100 do sprzedania. Wiadomość u stróża: Wspólna № 26. D31346

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble orzechowe,

mało używane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty, Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sień, na dole, mieszk. № 3. D31328

J. FINKELHAUS

№ 11, Niecała № 11,

obok hotelu Brühlowskiego,

Wyprzedaż

Koszul męzkich po cenach kosztu, oraz różnych towarów, jakoto: chustki wełniane, halki filcowe, pończochy i skarpetki, wstążki, koronki, krawaty różne, fichus, kołnierzyki, hafty, gorsety, kreplissy, balayesy, gazy na woalki, tiule, chustki jedwabne i t. p.— Wyprzedaż trwać będzie tylko przez dwa tygodnie i przez ten czas ceny będą nader umiarkowane. 31356—D

KOCZ

30205 D

z fordeklem, mało używany, **FAETONY, WOLANTY. AMERYKANY i BRYCZKI, SANEK** kilkanaście, na prowincje i na miasto, pojedynki i parokonne. Ogrodowa № 3, drugi dom od Solnej.

31426

Garnitur Mebli!

mahoniowy, do sprzedania, **Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotęle i Stół,** bardzo mało używany.—Nowy-Świat № 31, w Cukierni

Futro.

Jest do sprzedania algierka na opossum, odnowa szopy królewskie, na średni wzrost, za Rs. 80.—Ulica Hoża № 20, mieszk. 2. D31330

ZUPEŁNA WZPRZEDAŻ.

Po zwiniętym Sklepie wyprzedają się po cenach D30848

NIŻEJ KOSZTU,

Korciki na suknie i sukienki, **Halki** ciepłe, **Chustki** na głowę i inne, **Krawaty** damskie i męzkie, **Wstążki, Kretony, Gorsy** damskie i męzkie, **Kalosze** damskie i dziecinne, oraz wiele innych rzeczy, zdatnych na

PREZENTA NA GWIAZDKĘ!

Ul. Chmielna № 25, mieszk. № 1.

MASSY WOSKOWE

doskonałe własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTEROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania.

Piękne i praktyczne kolory.— poleca.

J. A. Krausse

Skład Główny Farb i Materyałów Malarskich, ulica Miodowa Nr. 10 nowy

FABRYKA W WARSZAWIE № 2163.

Ostrzeżenie!

Znane z dobroci i praktyczności od lat 40-tu **MASSY MOJE WOSKOWE** (farby do froterowania podłóg), stały się powodom licznych naśladownictw i podrabiań; z tej przyczyny **ostrzegam** i zwracam uwagę kupujących, że każda paczka tejże **Massy** cechowaną jest z jednej strony firmą moją

„J. A. Krausse", z drugiej zaś **Medalami** z Wystaw, otrzymanemi za dobroć wyrobu.

Tylko powyższe cechy posiadające wyroby, są prawdziwymi moimi fabrykatami.

J. A. KRAUSSE.

Skład Główny Farb i Lakierów, ulica Miodowa Nr 10 nowy. D—31141

SKŁAD SZKŁA I PORCELANY K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny Nr 8 nowy.

P o l e c a:

Talerze stołowe porcelanowe białe	tuzin Rs. 2	kop. 70.
Szklanki belgijskie, (nadzwyczaj mocne), ...	„ „ 1	„ 20.
Szklanki amerykańskie, ...	„ „ 1	„ 05.
Kompletne garnitury stołowe, porcelanowe, z różnokolorowemi obwódkami, na 12 osób	„ 45	„ —

W wielkim wyborze garnitury stołowe angielskie, znane ze swej dobroci, po przystępnych cenach. D—31458

Główny Skład Naczyń i Statków kuchennych A. BERNSTEINA,

przy ulicy Królewskiej № 43 i rogu Grzybowskiego Placu,

posiada wielki wybór łóżek i umywalek żelaznych, wyżymaczek Empiré amerykańskich, łyżew rozmaitego systemu, kuchenek naftowych i benzynowych zagranicznych, waterklozetów, kubłów i konewek wszelkiego rodzaju, które sprzedaje po bardzo przystępnych cenach; handlującym zaś odstępuje znaczny rabat. D-31454

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

MAMONTOWE MYDŁO.

Po najściślejszych analizach i badaniach medycznemi urzędami, mydła roślinne **Mamontowe** i aromatycznych **Egipskich traw,** okazały się nietylko zbawiennemi na zewnętrzne objawy skóry, jako to: wyrzuty, pryszcze, krosy, lecz jako i środki hygieniczne; nie zawierają w sobie żadnych alkocholicznych i drastycznych części; nadzwyczajnie miękczą skórę, wybielają i udelikatniają płeć, nadając twarzy pozór zdrowej i czerstwej cery. Dając obfitą odświeżającą aromatyczną pianę, czyni ich ekonomicznemi i przyjemnemi w użyciu.—Cena: Mamontowe 45 kop. Egipskie 40 kop.—Na każdym kawałku znajduje się banderola w pięciu kolorowych nadpisach.—Skład główny w Warszawie, Wierzbowa á la Renaissance; ulica hr. Kotzebue, vis-à-vis Brühlowskiego pałacu, od Wierzbowej 4 sklep, w Warszawskiem Chemicznem Laboratorjum, róg Senatorskiej i Miodowej, w Perfumerji Leona & Comp., Nowo-Senatorska № 4, i w **aptecznym składzie** Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście.

NATRĘTNEJ SIWIZNY życzącym pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się amerykański płyn **„Indiana"**, ona nadaje siwym włosom kolor: **chatain, bruin i noir,** nie niszcząc włosów, przyśpiesza ich porost, nadaje połysk naturalny, nie brudzi bielizny i nie potrzebuje żadnych pozowań.—**Indiana w obecnym czasie uznana za uniwersalny środek ostatniego wynalazku dla nadania właściwego koloru siwym włosom.**

Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4. 28530—e

MAMKI

ze świeżym pokarmem są u Akuszerki A. Wołyńskiej, ulica Hoża № 3. D31500

Mamka

ze świeżym pokarmem, brunetka, młoda, jest u Akuszerki.—Róg Marszałkowskiej i Nowogrockiej № 29, mieszkania 17. D31436

Czapeczki Pluszowe

dla dzieci i Panienek, w różnych kolorach wielkościach, puszaste, poleca się na Gwiazdkę.—Dostać można, ulica Długa № 6, mieszkania № 8. 31368 D

Najtaniej

W SKŁADZIE DRZEWA

SEWERYNA CELIŃSKIEGO,

Nr 29 Muranowska Nr 29,

(zwana Miła-Szeroka).

Sąż. drzewa kub. gruby sosn. rs. 14.50.

„ „ „ „ brzoz. „ 16.50.

Obstalunki można przysyłać miejską pocztą i przez posłańców na koszt składu, oraz na ulicy Miodowej № 3, w sklepie wody sodowej. 31278D

Do sprzedania

Dywan Angielski,

duży, w perskim guście, oraz **Serweta** dywanowa, bardzo mało używana. — Wilcza № 18, wiadomość u stróża. 31380D

31376D Jest do sprzedania

Suknia Fijołkowa

jedwabna, za rs. 30; Kołnierz i Mufka tumakowa rs. 15; drugi garnitur tumakowy za rs. 9.—Ulica Warecka № 13, drugie piętro.

Darmo! bo za rs. 30!

Kaftan aksamitny, popielicami podbity, obłożony tumakami. — Tamże **bardzo piękne Futro mezkie,** za **rs. 200.** — Królewska № 3, mieszkania № 16. 31344 D

Fortepian!

oryginalny, Erarda, o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 300. — Freta, róg Długiej № 1, mieszkania № 9. D31360

Kupuję

wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie kamienie, lub w zamian na nowe—Jubiler Moczydłowski, w gmachu b. Poczty.— Krakowskie-Przedmieście № 27. 31516D

!!! Drożdże !!!

Kanadyjskie, nie psujące się i **Wiedeńskie,** oraz Masło litewskie, mąka w różnych gatunkach, Kasza, Śliwki, Gruszki, Grzyby suszone i t. p., poleca na nadchodzące Święta Sklep spożywczy przy ul. **Hożej № 2.** D31512

Do sprzedania:

Salopa z lisów, pokryta rypsem jedwabnym; **Mufka i Kołnierz** z lisów niebieskich; **Kołnierz** z małp; **Algierka** elki damskie; **Kołnierz** elki amerykańskie; **Tabakierka** złota z mozajką; **Papierośnica** i 6 **Łyżeczek** srebrne, wyzłacane, piękne; **Lampy** stołowe i wiszące, porcelanowe i bronzowe; **Świeczniki, Kinkiety, Kandelabry, Lichtarze, Talerze** szklanne 6 **Noży** i 23 **Widelców** platerowanych. **Saski Plac** № 5, (róg Królewskiej) mieszkania № 7, na dole. 31477D

!!!Wyprzedaż zupełna!!! Magazynu Mebli,

częściowo lub cały, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1395 nowy 36, vis-à-vis Cukierni P. Pygowskiego. D31312

Maszyna do Pończoch

do sprzedania.—Wspólna № 20, mieszk. 22.

D31313

Fortepian

czarny, pół siódmej oktawy, z żelaznemi szprejcami, krótki, za Rs. 120, drugi mahoniowy, o 6-cin oktawach, za Rs. 80, świeżo wyrestaurowane. — Drewniana № 3.

Do sprzedania za przystępną cenę MEBLE!!!

orzechowe, mało używane, **2 Szafy** rozbierane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafeczki** do bielizny, para **Łóżek**, 2 nocne **Szafki, Umywalnia, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra** w greckich ramach, **Biuro** o pięciu szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, **Stolik do** samowara, **Garnitur** francuzki, **Garnitur** napoleonkowy, **Dywany, Lampy** etc., ulica róg **Marszałkowskiej Nr 26** i od **Chmielnej Nr 27,** naprzeciw bramy 1-sze piętro, mieszkania № 30. D29736

Różne Lokale

do wynajęcia od Nowego Roku, po 1 i 5 Pokoi, zlewy i wodociągi, ceny umiarkowane. Piękna № 6F, róg Marszałkowskiej. 31472D

Do Ś-go Jana, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia przy ulicy Wspólnej № 1, mieszkania № 5,

Lokal

na 1-m piętrze, z balkonem, składający się z 4-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, z piwnicą i komórką na drzewo, za rs. 450 rocznie. Tamże wyprzedaje się całe umeblowanie z 4-ch pokoi, orzechowe, bardzo mało używane i wszystkie sprzęty kuchenne. 31473D

Przy ul. Nowolipie, w domu pod № 51/2458, jest z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia zaraz piękny, suchy i ciepły

LOKAL

składający się z 3 lub 4 Pokoi, z balkonem, przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu; może być stajnia i wozownia.—Tamże od Nowego Roku są do wynajęcia 2 Pokoje pojedyńcze. 31511D

Do wynajęcia dwa Pokoje,

widne i suche, każdy oddzielnie, po 10 rs. miesięcznie, od 1-go Grudnia.—Aleja Jerozolimska № 23, mieszkania № 8. 31440D

Nagrody rs. 3.

W piątek dnia 9 Grudnia, wybiegł z domu przy ulicy Nowo-Karmelickiej Wyżeł zupełnie czarny, wabi się „Bruno", ma na szyi obrożę rzemienną z marką i kłódeczką. Kto takowego odprowadzi, lub da o nim wiadomość do fabryki Skór W. Imrotha, przy ulicy Nowo-Karmelickiej, otrzyma powyższą nagrodę. 31464D

De odstąpienia

INTERES DOBRY

przynoszący ogromne zyski, z łatwością może być prowadzonym przez mężczyznę lub kobietę. Kapitał wymagalny od 4,000 do 6,000 rs. w gotowiźnie, lub w sumie hypotecznej. Wiadomość: Saski Plac, (róg Królewskiej), mieszkania 7, na dole. D—31476

Meble mahoniowe

mało używane, są do sprzedania. — Nowy-Zjazd № 2, mieszkania № 33. D31437

Rs. 2,000

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki, lub zaraz po towarzystwie miejskiem, bez pośrednictwa.—Wiadomość Twarda № 24, mieszkania 19. D31486

Tumakowy garnitur,

Kołyska i Szafka do wieszania rzeczy do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość: Miodowa № 10, mieszkania 20. D31501

Są do sprzedania za rs. 100

Kolczyki brylantowe

w złoto oprawne.—Wspólna № 11, mieszk. № 23, od godz. 11 do 2 po południu. D31504

MEBLE

eleganckie rzeźbione, orzechowe, nowego fasonu kryte ciemno-niebieskim aksamitem, stół, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł sprzedają się z powodu braku miejsca, za 300 rubli.—Obożna № 2, mieszkania 1. D—31451

W składzie mebli p. Fitzkego, na Nowym-Świecie pod № 30, pozostawiono do sprzedania

Dwa Łóżka

jesionowe na orzech, w dobrym stanie i z renomowanej fabryki pochodzące. D31489

Bardzo tanio bo za rs. 65 D31488

Garnitur Mebli

w dobrym stanie. ulica Żelazna № 20 lit. E, mieszkania № 30, od godziny 9 rano do 3.

Obiady domowe

na miejscu i do domów po rs. 10 miesięcznie. Żórawia № 10, miesk. 8.—Oraz Ciasto wyborowe na święta. D—31505

Jest do sprzedania

Fortepian

6-oktawowy, za przystępną cenę.—Ul. Marszałkowska № 18, mieszkania 28. D31508

Do sprzedania:

dwa Magle wiedeńskie dobrze procentujące. Róg Nowolipek i Karmelickiej № 7 i 6. D31519

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Salopa

lisami podbita, z garniturem pluszowym.—Orla № 9, mieszkania 14. D31518

Do wynajęcia od Nowego-Roku

SZYNK

z zajazdem na Nowej Pradze.—Wiadomość: Nowa-Praga № 173 policyjny ulica Sokola, u p. Lewandowskiego. D31520

Kapelusze Damskie

z ubraniem, w cenie Rs. 5, 6, 8, 12 i t. d. są do nabycia w Magazynie P. Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roezlera, drugie piętro. 31462D

Majątek Ziemski

jest do sprzedania w Smoleńskiej gubernji, włók 34, niedaleko kolei i gubernjalnego miasta. Ziemia dobra, nieużytków żadnych, las towarowy, młyn, zabudowania gospodarskie nowe. Cena 40 tysięcy rubli. Kapitału potrzeba 23,500 rubli.—O bliższe szczegóły zgłaszać się na ulicę Bracką № 2a, mieszk. № 16, między godz. 4—6. 31467D

Są do sprzedania

Kredensa orzechowe

o 3-ch drzwiach, bardzo pewne, u stolarza. Ogrodowa № 4. D31432

Całe umeblowanie

do 4-ch pokoi, do sprzedania.—Marszałkowska № 50, mieszkain 9, od godziny 9—12 i od 3—5. D31448

Bardzo piękne szopy.

Szuba na osobę dobrego wzrostu do sprzedania.—Długa № 23, (Eldorado), 1-sza sień na lewo, nad ślusarzem, 1-sze piętro. D31481

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. —Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. 14657

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc.

2 Suknie jedwabne

do sprzedania: jedna różowa, druga liljowa, obie z długiemi trenami, modnie odrobione. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 5, lewa oficyna, na parterze, mieszk. № 27. D31457

FAŁSZOWANIA

Ostrzeżenie dla osób używających

WODY DO ZĘBÓW PELLETIER

Elixiru *od bólu zębów* **Pelletier**

(Odontine Pelletier et Elixir Odontalgique Pelletier)

Członka Akademii Lekarskiej

Wynalazcy Siarczanu Chiny

—13174—

Produkta te wynalezione przez uczonego członka Akademii Lekarskiej, którym od bardzo dawna okazywano widoczne pierwszeństwo w kraju, stały się niezbędnemi dla osób mających przekonanie, że starania tyczące się zachowania czystości ust są niezmiernej wagi.

Pomimo licznych prawnych poszukiwań i surowych kar wymierzanych przeciwko fałszerzom, dzisiaj jeszcze napotykają się liczne fałszowania. Chcąc publiczności dać możność uniknięcia naśladowań, które, przez zamianę produktów, mogą mieć nieszczęsny skutek, gdyż zawierając kwasy, psują znacznie emalję i tym tylko sposobem nadają białość zębom, polecamy wymagać, od wszystkich głównych Aptekarzy, Perfumeryi i Fryzjerów, pieczęć wydrukowaną w 4 kolorach na każdym flakonie **Elixiru Pelletier** albo wody do zębów **Pelletier**, której fac-simile w kolorze czarnym jest obok zamieszczone.



Jest do sprzedania D31484

KROWA

świeżo po ocieleniu, a także **Powóz** mało używany. — Wiadomość: ulica Krucza № 8, mieszk. № 6, codziennie do godz. 12 rano.

KAWIARNIA

wraz z **Flaczarnią**, jest do sprzedania.—Wiadomość w kiosku obok szpitala św. Ducha. D31507

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw: rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

—13182—

Około 4,600 rs.,

z dniem 1 Stycznia r. p. będzie do umieszczenia na pierwszy numer nieruchomości murowanej w Warszawie, lub zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość bez pośrednictwa u adwokata przysięgłego Bardzkiego, przy ulicy Leszno № 7 zamieszkałego. 30829D

ZNAJDUJE SIĘ WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH U FRYZJERÓW I APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYŻOWY *Specjalnie* wyrabiany Z BISMUTU przez **CH. FAY** 9, Rue de la Paix, 9 PARIS

28928D

Do sprzedania

FORTEPIAN

w dobrym stanie, o 6-ciu oktawach, za rs. 45.—Róg Chłodnej i Żelaznej № 23, mieszkania № 6. D31487

Mieszkanie

31502

z meblami na pierwszem piętrze od frontu, Salon, pięć pokoi, przedpokój i kuchnia jest do najęcia zaraz przy ulicy Szpitalnej № 10, mieszk. 3, widzieć można od godz. 12 do 3.

Do wynajęcia zaraz

POKÓJ

z meblami i usługą, w Alejach Ujazdowskich, w domu № 12. — Wiadomość w Zakładzie mlecznym tamże. D—31503

Sklep Wiktuałów

z wystawą, z pokojem, kuchnią i z zapasem na zimę, w bardzo dobrym punkcie, jest do sprzedania.—Wiadomość w tymże sklepie: ulica Leszno № 66. D31491

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Chmielnej № 33, pomiędzy Marszałkowską a komorą celną. D31496

Jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu

Sklep Wiktuałów,

za bardzo przystępną cenę rs. 100—70, z towarem napełnionym.—Ul. Pańska № 62. 31480D

Pomieszczenie

przy osobie wykształconej, dla dwóch Panien uczęszczających do zakładów naukowych, Fortepian i rozmowa francuzka.—Ulica Nowogrodzka № 3, mieszk. 6, 2 piętro, drzwi na lewo, wejście frontowe. D30102

Jest do wynajęcia od każdego czasu za przystępną cenę D30936

2 i 5 Pokoi,

suche, ciepłe, z kuchnią, wodociągiem, zlewem i wszelkiemi wygodami, z **Meblami** lub bez i **Pokoiki kawalerskie**. Te same **Meble** mogą być sprzedane tanio.— Sienna № 4a, 6-ty dom od Marszałkowskiej, na prawo.

Przy Alei Jerozolimskiej (róg Żelazne) sąd № 87, w domu zamieszkałym od św. Jana od

Tanie Mieszkania

do wynajęcia: po 2 Pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia ze zlewem. w cenie 10 rs. miesięcznie; pojedyncze Pokoje 5 rs. miesięcznie. Woda na miejscu dobra. 30430 D

Przestroga,

którą ogłaszam, aby nikt nie nabywał od **Franciszka Gozdzieckiego roli w Brzezinach,** mieście powiatowem, którą dzierżawili OO. Reformaci, gdyż ta rola wyłącznie należy do niżej podpisanego, a gdy właściciel tej roli wyjechał za granicę, Franciszek Gozdziecki użył brutalnego podstępu, bo gdy Komisarz Włościański spisywał rolę do mieszkańców miasta Brzezin należące, wówczas Franciszek Gozdziecki rolę do Brochockiego należącą, podał za swoją własność, na którą żadnego urzędowego dowodu nie posiada, i z tego powodu proces o podstęp i o zwrot roli z użytkami wytoczono temuż Franciszkowi Gozdzieckiemu. 31241D

Antoni Brochocki.

Sprzedaje Jabłka.

Jabłka	Sztetyny	rs.	1	kop.	35	pół	puda
„	Ronety	„	1	„	35		„
„	Maręgi	„	1	„	20		„
„	Brzostówki	„	1	„	20		„
„	Kalwiny	„	1	„	—		„
Śliwki	Tureckie	„	—	„	15		funt
„	Węgierskie	„	—	„	8		„
„	„	„	—	„	75	10	funtów
Włoskie Orzechy Hamburskie, świeże, tegoroczne				„	15		funt
Gruszki Bonkrety, suszone, zagraniczne				„	15		„
Gruszki średnie suszone				„	9		„

L. Handszehr.—Przechodnia № 2, w domu p. Lesser Levy. 31314D

Do wynajęcia

różne Warsztaty

duże i mniejsze, oraz dwa Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i dwie Suteryny od frontu, wysokie i widne.—Sienna № 6a, 1-szy dom od parkanu ulicy Żelaznej. D30594

POKÓJ

z przedpokojem do wynajęcia od Nowego-Roku, z meblami, samowarem i usługą.—Ulica Zielna № 20, mieszk. 23. Tamże jest do odstąpienia sztuczka białej jedwabnej **Materji.** Wiadomość u stróża. D31129

Sklep Wiktuałów

zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesów.—Pańska № 54. D31100

PUGILARES,

Zgubiono dnia 8-go b. m. wieczorem, przechodząc przez ulice: Marszałkowską, Zgoda, Mazowiecką, Bracką, Plac S-go Aleksandra i Wilczą, **Pugilares** zawierający około 35 rs., a także papiery, wydane sztabs-kapitanowi B., pułku Litewskiego lejb-gwardji przez „Komitet nad rannymi."—Uprasza się znalazcę o nadesłanie poszkodowanemu, jeżeli nie całkowitej zguby, to przynajmniej papierów. — Wilcza № domu 6, mieszkania № 5. 31483D

Zgubiono

w dniu 10 b. m. Pugilares, który zawierał w sobie gotówką rs. 22 i 2 weksle wystawione przez S. Różyckiego, na zlecenie firmy A. Bobrownickiego & Comp. bez żyra i wiele innych papierów, dla nikogo prócz właściciela nie posiadających wartości. Łaskawy znalazca zechce zatrzymać znalezioną gotowiznę i zwrócić pugilares do Kantoru A. Bobrownicki i S-ka. przy ulicy Leszno № 18, lub na ulicę Chmielną № 11, do Doktora Libchena. 31463D

Znaleziony Woreczek

z pieniędzmi na Placu Krasińskich, odebrać można za udowodnieniem u Introligatora, ulica Długa № 10, mieszk. 87. 31495D

Dnia 5-go Grudnia

Zginęła Wyżlica,

maści tarantowatej, z domu № 16 przy ulicy Widok, mieszkania № 11, kto o takowej dałby wiadomość zostanie wynagrodzony, nieprawy zaś posiadacz zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, gdyż od niejakiego czasu ciągle jest przez kogoś przetrzymywaną po kilka dni. 31447D

31515D **PIES ŻÓŁTY,**

kosmaty, z gatunku chartów, średniego wzrostu, mający rok i miesięcy 3, w obroży z łańcuszka i niebieskiej tasiemki, z kłódką mosiężną i opatrzoną znakiem № 2625, wabi się Fidel, onegdaj d. 10 b. m. w sobotę po godzinie 7 wieczór zginął przed Teatrem. Proszę go odprowadzić na Tamkę, pod № 13, do mieszk. 7, za stosownem wynagrodzeniem.

Do sprzedania za przystępną cenę

Fortepian

mahoniowy w dobrym stanie, o $6\frac{1}{2}$ oktawach, oraz **futro niedźwiedzie** na wzrost średni. —Ulica Chłodna № 60, lewa oficyna 1-sze piętro. D31260

Żądaną jest D31257

Pożyczka 11,000 rs.

na dom murowany w Warszawie, przy Ulicy przyncypalnej, po Towarzystwie Kred. — Uprasza się o nadesłanie bezpośrednio adresów do kantoru Kurjera pod lit. N. O. 6.

Przy placu św. Aleksandra pod № 5 są do sprzedania

dwa LANDA

modne, zupełnie świeże, używane, niedrogo do zbycia; także jest znaczny wybór **Powozów** nowych i **Sanek**. Tamże potrzeba do nauki **Chłopca**. D30642

Szopy męzkie

do sprzedania. — Ulica Żórawia № 11, mieszkania № 18. D31232

Interes na czasie!

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania

Skład materjałów opałowych,

świetnie procentujący, z całem urządzeniem, oraz z bardzo korzystnie zawartym rocznym kontraktem na dostawę węgla z kopalń szlązkich i krajowych, może być i bez kontraktu.—Osoby interesowane raczą składać swoje adresy przy ulicy Senatorskiej № 20, do Sklepu Galanteryjnego W-go Benzefa, dla E. Z. 31261D

Do sprzedania:

Kredens masiw jesionowy, na orzech, używany, **Futro** szopy i **Palto** syberynowe czarne, na osobę średniego wzrostu, za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość u stróża pod № 15 na ulicy Podwale. 31271D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za nizką cenę kilkadziesiąt butelek

Soków,

jako to: Wiśniowy, Malinowy, Porzeczkowy, Porzeczkowo-Malinowy i Żórawinowy. Także Śliwki marynowane i Borówki smażone. Zastać można od godz. 9-tej zrana do 2-giej po południu.—Wiadomość: ulica Solna № 12, mieszkania № 7. D31185

Magazyn i Fabryka Czapek
H. Herkmana.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Magazyn mój zaopatrzony jest w wielki zapas barankowych, krymskich i krakułowych **CZAPEK**, po nader umiarkowanych cenach. Sprzedaję także pojedyńcze **Skórki**. Ulica **Nowo-Senatorska № 5, (hotel Litewski.** D31222

Fortepian

A. Hofera, z angielską mechaniką, krótki, oraz **Pianina** zagraniczne piękne są do sprzedania. Ceny bardzo przystępne. — Nowy-Świat № 40.

D31238 **A. Gruszczyński.**

Do sprzedania

Fortepian

za rs. 275.—Wiadomość: ulica Chmielna № 23 mieszk. 14, od godz. 10—1 po połud. D31252

Wyższego Zakładu z Petersburga

Akuszerka,

przyjmuje do siebie panie spodziewające się słabości.—Wspólna № 12, 5-ty dom od placu 3-ch Krzyży, № 20 mieszk., parter. D31077

Do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, w dobrym stanie; Obraz olejny starej szkoły, flamandzki; Lustro duże z konsolą, Zegar porcelanowy z ładną figurą i inne rozmaite rzeczy. — Hoża № 14 lit. A, mieszkania № 10. D31237

Bardzo korzystny INTERES

w najgłówniejszym punkcie targowym na Pradze są do sprzedania Dom z Placem, dobrze procentujące.—Elektoralna № 10, mieszkania 16, od godziny 9 do 4 po południu. 31216—D

PIANINO D31239

zagranicznej fabryki, zupełnie nowe, do sprzedania. — Wspólna № 7, m. 1, stróż wskaże.

Do sprzedania za nizką cenę

Suknia wizytowa,

wełniana, ubierana atłasem, zupełnie nowa. Wiadomość w kantorze Loterji A. Godzińskiej, Nowy-Świat № 21. D31192

Jest zaraz do odstąpienia

Bawarja

w dobrym punkcie.—Wiadomość w Składzie Wódek, ulica Senatorska № 15. 31201

Do sprzedania

SZUBA JEDWABNA,

podbita lisami, **także Szubka** podbita popielicami i **Kołnierz** tumakowy.—Wszystko w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Elektoralna № 5, mieszkania № 8, zastać można od 10—2 i od 5—6. 31214D

Poszukuje się kupno

Majątku ziemskiego

lub **Dzierżawy**, w którejkolwiek gubernji Królestwa lub Cesarstwa, z kapitałem 20,000 rs.—Oferty proszę nadsyłać do Skłót, pod Kutnem. 31213D

Za Rs. 100

GARNITUR MEBLI,

bardzo ładnem wełnianem pokryciem kryty, za rs. 30 **Szeslong** kryty rypsem bordo, za rs. 12 **Biurko** orzechowe, **Sofa** i wiele innych mebli do sprzedania. — Leszno № 1, u Tapicera. 31219D

Jest do nabycia

ruska **Prelotka i Bryczka** na resorach, obie w bardzo dobrym stanie, z kompletną uprzężą, oraz **Sanki** za bardzo umiarkowaną cenę.—Tamże można nabyć stare ruskie **Ubranie dla furmana.**—Praga, Olszowa № 415a. Szkoła miejscowych wojsk, mieszkania № 4. 31218D

Suknia jedwabna

jasna, do sprzedania.—Róg Hożej i Wielkiej № 28. mieszkania 11. D30808

Rękawiczki
WYBOROWE:

różnokolorowe, damskie i męzkie, po kop. 50. **Zamszowe** do prania po kop. 75, w fabryce rękawiczek

Tłomackie Nr 3.

Od **prania 5** kop. 30785—D

Meble i Materace
B. Tanio, Tanio!!!

Różne garnitury mebli najświeższych fasonów, kryte bardzo gustownie. **Szeslongi, Kozety, Sofy, Otoman, Fotele, Szafy, Kredensa, Biurka, Komody, Stoły, Łóżka i t. p.** — Sprzedaje również i w zamian przyjmuje stare meble.—Marszałkowska № 40, róg ulicy Zgoda.—L. Brenert. 30847D

Jest do wynajęcia od 1 Stycznia

POKÓJ

frontowy, oraz do sprzedania **Maszyna** do rękawiczek, nowa, bardzo tanio.—Ulica Bednarska № 17, mieszkania 4. 31412D

SKLEP

z dwoma pokojami i kuchnią, na pryncypalnej ulicy, jest do wynajęcia od 1 Lutego 1882 r. Sklep niewielki, w każdym z pokoi wystawa od ulicy. W danym razie może być podzielony na 2 Sklepy, każden z pokojem przyległym sklepowi, punkt bardzo dobry, cena umiarkowana.—Wiadomość u Michalskiego, Świętokrzyzka № 19. 31291D

Sklep

korzystny, Dystrybucyjno-Wiktuałowy, jest do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość Freta № 20. 31217D

Jest do odstąpienia

Sklep Mydlarski,

od Nowego Roku, za cenę przystępną.—Ulica Grzybowska № 15. 31164D

Sklep Mydlarski

wraz z mieszkaniem, z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania za nader przystępną cenę. — Wiadomość róg ulicy Twardej i Srebrnej pod № 2. D31255

SKLEP

dystrybucyjno-norymberski z materjałami piśmiennemi, jest zaraz lub też od Nowego Roku, za bardzo przystępną cenę, z powodu nagłej zmiany do sprzedania. — Wiadomość w Dystrybucji, Hoża № 2. 30462 D

Sklep Wiktuałów

z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia w każdym czasie, w dobrym punkcie.—Nowogrodzka № 7. D30948

Sklep

Dystrybucyjno-Galanteryjny, z Perfumerją i Piśmiennemi Materjałami, dobrze procentujący, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów.—Wiadomość w sklepie: Marszałkowska № 50. D30001

SKLEP

z mieszkaniem frontowem, oraz kilka: 1, 2 i 3 pokojowych odrestaurowanych

LOKALI

w każdym czasie do wynajęcia. — Ulica Twarda № 36. 30988D

Bardzo korzystny interes.

Z powodu wyjazdu z Warszawy jest do odstąpienia od Nowego-Roku lub zaraz

Szynk z Bawarją,

w bardzo korzystnym punkcie. Komorne bardzo tanie, z kontraktem kilko-letnim.—Wiadomość: ulica Żelazna № 20d, mieszk. 33, do 10 zrana i od 3—5 po południu. D30950

Pokoje kawalerskie,

oraz 5—6 Pokoi z wygodami do wynajęcia przy ulicy Nowo-Próżnej № 6. D29469

Lokal w ogrodzie
na Restaurację.

Do wynajęcia od Nowego Roku oddzielny dom w ogrodzie, w którym od kilkunastu lat istnieje RESTAURACJA, przy ulicy Nowy-Świat № 45.—Wiadomość u rządcy domu w tymże domu zamieszkałego. 30825D

Przy ulicy Bednarskie № 16, czwarty dom od Krak.-Przed., do najęcia od 1 Stycznia

2 Pokoje na 1-m piętrze,

z opałem, rs. 20 miesięcznie, na żądanie mogą być dodane meble.—Tamże jest do sprzedania nowe **Futro** męzkie skunksy. 31027 D

LOKALE:

do wynajęcia zaraz, 2 pokoje z przedpokojem, na 2-m piętrze, od frontu, za rs. 180, lub od 1-go Stycznia 1882 r., 4 pokoje na 2-giem piętrze od frontu, ze zlewem i wodociągiem, za rs. 380.—Wiadomość: róg Marszałkowskiej i Wilczej № 17, u rządcy domu od 1 do 3 po południu, lub u właściciela od 4 do 6. D31085

Do wynajęcia od Nowego Roku

SKLEP,

2 Pokoje, przedpokoik i kuchnia, za rs. $112\frac{1}{2}$ kwartalnie; 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. $67\frac{1}{2}$ kwartalnie. — Chmielna № 10, stróż lub dystrybutor wskaże. 31053D

Do wynajęcia od Nowego roku lub zaraz

Elegancki Lokal,

składający się z czterech Pokoi, z dwoma wchodami, wodociągiem, zlewem, urządzeniem gazowem, z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu pod № 6, przy ulicy Instytutowej. 31058D

Interes korzystny!

Z powodu choroby do sprzedania **Sklep Dystrybucyjno-Mydlarski,** przy jednej y pryncypalnych ulic. — Wiadomość ulica Przejazd, w Sklepie Perfum W-go Zaleszczyńskiego. 30791D

Sklep z Mieszkaniem

na restaurację lub inny zakład, oraz **Lokale** odnowione z 5, 4, 2 i pojedyńczych pokojów złożone, są do najęcia w każdym czasie.—Leszno № 51, blizko ul. Solnej. D31343

Do wynajęcia od 14 Grudnia r. b.

Salonik i Pokój

sypialny, z przedpokojem, z komfortem umeblowane, z usługą.—Chmielna № 35, 2 piętro od frontu. 31250D

Kuśnierz

wykonywa konfekcje ubiorów futrzanych, podług najświeższych fasonów, z gustem i elegancją, oraz nadaje pierwotny kolor futer sposobem chemicznym, nie podpadającym płowieniu; za trwałość poręcza. — Poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.—Adres: Tamka № 22. 31194D

Antoni Gibczyński.

Rodowita Niemka,

osoba młoda, kompletnie uzdolniona w kroju sukień i krawieczyznie, poszukuje zajęcia w pracowni sukień lub w prywatnym domu. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. L. A. D31186

Potrzebną jest od 15 Grudnia r. b.

D31010 **Pokojówka,**

znająca choć cokolwiek język niemiecki i umiejąca szyć. — Chmielna № 35, mieszk. 5.

Panna

maszynistka, do krawieczyzny damskiej potrzebna zaraz. — Długa № 14.

D31159 **J. Marcinkowska.**

Doświadczony Inżynier

(niemiec) z bardzo dobremi rekomendacjami, poszukuje do założenia technicznego interesu w Warszawie WSPÓLNIKA z kapitałem. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. T. 100. D31215D

Potrzeba **Nauczycielki,** polki, na prowincję, z wyższem wykształceniem, muzyką i francuzkiem do panienek zaawansowanych w naukach.—Wiad.: Solec 77, mieszk. 5, od 12 do 2 i po 6 wieczorem. D—31270

MIESZKANIE

do wynajęcia, z komfortem urządzone, składające się z trzech pokoi, każden z oddzielnem wejściem.—Wiadomość na miejscu, pod kolumnami Teatru Wielkiego, pierwsza sień od ulicy Nowo-Senatorskiej, obok składu herbaty p. Stanisławskiego, pierwsze piętro, nad antresolą, mieszkania № 17. 31331D

Z powodu prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, w dobrym punkcie. — Ulica Pańska № 19. 31429D

Nowo-Zielna Nr 41.

Są do wynajęcia **dwa POKOJE** z przedpokojem, łazienką i osobnym wejściem, dobrze umeblowane. D30960

W każdym czasie do wynajęcia w domu pod № 11 przy ulicy Freta, na 2-m piętrze od frontu

SALON

o 3-ch oknach z przedpokojem, kompletnie umeblowany, z fortepianem lub bez, za przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu. D30921

Przy ulicy Wiejskiej Pod № 7, naprzeciw ogrodu Frascati, zaraz do wynajęcia

3 Pokoje

z kuchnią, na 2-m piętrze w oficynie. Widzieć można w każdym czasie. D30918

Przy ulicy Hożej pod № 3, do wynajęcia zaraz

Sklepy

po zniżonej cenie, drugi dom od placu św. Aleksandra, naprzeciwko targu. D30919

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją i mieszkaniem jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. — Włodzimierska № 2, wiadomość na miejscu. D30916

Pokój

umeblowany jest do wynajęcia każdego czasu przy familji.—Marszałkowska № 37, mieszkania № 7. D31301

D31067 **Dwa Pokoje**

z przedpokojem, umeblowane, są do wynajęcia na 1-m piętrze od frontu; mogą być i z całodziennem utrzymaniem, od 1-go Stycznia; tamże jest do sprzedania bardzo piękna **Siatka** na sanki.—Świętokrzyzka № 11.

Do wynajęcia

Pokój

duży, o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, z meblami, usługą i opałem. — Róg Leszna i Karmelickiej № 1, mieszk. 3. D3118[illegible]

Z powodu słabości, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

od kilku lat egzystujący, za przystępną cenę. Wiadomość w Sklepie, ulica Gęsta № 14, naprzeciw latarni. 31430 D

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 478 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.